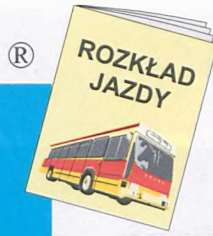


Masz odwagę krytykować - Miej sumienie zagłosować!

WIĘŚCI LUBONSKIE



Niezależny
Miesięcznik
Mieszkańców

ISSN 1232-356 X

W NUMERZE:

- Afera z ociepleniem
- LUBONIAL GEOGRAPHIC
- Muzeum miejskie?
- Wznowienie



Wydaje się od 1990 roku

Nr 9 (128) • Wrzesień 2001 • Cena 3,00 zł (w tym 7% VAT)

48 stron + rozkład jazdy + 2 ulotki wyborcze

Nasz adres: www.wiesci-lubonskie.merix.com.pl

Luboń w internecie – „Luboń On-Line”: www.lubon-online.com

WYBIERAMY SEJM I SENAT 2001-2005



Kandydaci na posłów z Lubonia



Wojciech Dutka



Marian Mizerka



Wojciech Różański



Marian Szymański



Kto jest Kim w Luboniu

Tadeusz Urban dyrektor Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych KOM-LUB



foto: Paweł Jankowiak

Ur. 30.08.1950 r. w Poznaniu. Żona Mirosława jest katechetką w szkole podstawowej. Mają pięcioro dzieci: najstarszy, Sergiusz, ukończył europeistykę, Faustyna jest na IV roku rehabilitacji na Akademii Wychowania Fizycznego, Miłosz jest na III roku lingwistyki stosowanej, Krzysztof dostał się na rzeźbę na Akademii Sztuk Pięknych, a Tymon będzie zdawał w tym roku maturę. Wszyscy siedmioro, wraz z dwoma psami, mieszkają w czteropokojowym mieszkaniu na os. Rusa w Poznaniu.

Panie z biura KOM-LUBU-u twierdzą, że pan dyrektor to dusza człowiek. Jako szef jest taki... po prostu ludzki – kiedy trzeba pomoże, wytłumaczy. Za nic nie chciałaby innego zwierzchnika.

Tadeusz Urban jest dyrektorem KOM-LUBU-u od początku istnienia firmy, a więc od 1993 roku. Stara się być sprawiedliwym i odpowiedzialnym szefem. Swoją pracę traktuje jako służbę; powinność zarówno wobec pracowników, jak i wobec lokalnej społeczności. Z jednej strony zależy mu na utrzymaniu firmy w dobrej kondycji, z drugiej jednak twierdzi, że to nie wypada aby firma, która jest własnością miasta, zarabiała za dużo. Dlatego satysfakcję sprawia mu fakt, że choć ceny za wykonywane przez firmę usługi są bardzo niskie, KOM-LUB jest w stanie funkcjonować samodzielnie, bez dotacji miasta.

Może nie każdy wie, że Luboń posiada najstarszy w Polsce samodzielny system

segregacji śmieci. Jest to system powszechny – obejmuje 75% posesji indywidualnych, a więc 11,5 tys. mieszkańców Lubonia. Jego wdrożenie i realizacja to dla szefa KOM-LUBU-u kolejny powód do dumy.

Żona twierdzi, że mąż jest człowiekiem renesansu – jego zainteresowania i zdolności są wszechstronne: od majsterkowania (w domu potrafi ponoć zrobić wszystko), przez fotografię (prowadził nawet kiedyś kółko fotograficzne w zakładowym domu kultury), do muzyki klasycznej (uwielbia Bacha, oprócz tego przynajmniej raz w miesiącu chodzi do opery w towarzystwie najmłodszego syna). Zdarza się, że zarywa noc przez ciekawą książkę. Gdy pracował swego czasu jako mechanik - energetyk w pracowniach konserwacji zabytków, zainteresował się sztuką – teraz jest pierwszym doradcą i krytykiem syna Krzysztofa, który w tym roku rozpocznie studia na ASP. Poza tym to chodząca encyklopedia - jego wiedza jest ogromna, potrafi wypowiedzieć się na każdy temat. Tadeusz Urban twierdzi jednak, że jego główne hobby to... Baby – dwie ukochane Rottweilerki, Strzyga i Zmora. Nie jest to rasa

cd. na str. 32

Melania Roszyk prezes Chóru „Bard”



foto: Paweł Jankowiak

Urodziła się 10. 08.1935 r. w Luboniu, gdzie mieszka do dziś. Jest wdową – mąż Edmund zmarł w 1994 r. Ma dwoje dzieci. Córka Urszula (mieszka z matką), z zawodu technik dietetyk, pracuje w dziale żywieniowym w szpitalu w Puszczykowie, zięć Ryszard jest zatrudniony w „Wircence”. Syn Tadeusz (technik mechanizacji rolnictwa) prowadzi w Wirach własną firmę zajmującą się układaniem płytek, synowa Grażyna pracuje w HCP. Dwoje wnucząt – Anna i Marcin - jeszcze uczy się.

Melania Roszyk z zawodu jest technikiem ekonomistą. Przez cały okres pracy zawodowej związana była z Wielkopolskim Przedsiębiorstwem Przemysłu Ziemienniczego w Luboniu (WPPZ) - od momentu zatrudnienia w 1952 r., aż do przejścia na emeryturę w 1990 r. pracowała w dziale ekonomicznym, a ostatnio jako sekretarka dyrektora naczelnego.

Do Chóru „Bard” należy od 1952 r. Przedtem była członkiem zespołu tanecznego przy WPPZ, gdzie poznała przyszłego męża Edmunda, który przez 26 lat pełnił funkcję prezesa Chóru „Bard”.

W latach siedemdziesiątych przez dwie kadencje pełniła funkcję radnej Miejskiej Rady Narodowej w Luboniu, działając w Komisji Kultury. W latach osiemdziesiątych otrzymała odznakę Zasłużony Działacz Kultury przyznaną przez Wydział Kultury Urzędu Wojewódzkiego oraz przyznaną przez wojewodę poznańskiego odznakę „Zasłużony dla województwa poznańskiego”.

Pani Melania kilka lat pełniła funkcję wiceprezesa Chóru „Bard”, a od 1992 r. jest

jego prezesem. Z okazji 60-lecia istnienia „Bardu” Polski Związek Chórów i Orkiestr w Warszawie przyznał jej „Złotą odznakę z laurem”.

Dla pani Melanii śpiewanie jest wielką pasją. „Cały czas przynależność do chóru pojmuję jako wierną służbę pieśni polskiej. Patrząc z perspektywy lat jestem dumna, że czasu nie zmarnowaliśmy, bowiem w całej historii byliśmy czołówką chórów w Wielkopolskim Związku Śpiewaczym. Najmilsze wspomnienia dotyczą lat 60., kiedy rocznie dawaliśmy 50-60 koncertów dla zakładów, społeczeństwa Lubonia, regionu, a także dla innych miast i wsi w kraju. Wtedy chór współpracował z orkiestrą dętą ZNTK w Poznaniu (mieliśmy wspólnego dyrygenta – kapelmistrza pana Feliksa Zgrzebę) oraz z orkiestrą „Ton” - mówi Melania Roszyk

Stwierdza, iż będzie śpiewać w chórze, dopóki będzie istniał, dopóki pozwoli jej na to zdrowie. Lubi wykonywać wszystkie utwory prezentowane przez „Bard”. Podkreśla, iż chór stanowi wielką rodzinę, w której czuje się bardzo dobrze. Bardzo mile wspomina występ chóru w sali Kongresowej Pałacu Kultury w Warszawie. Gromkie

cd. na str. 28

Wrzesień – wiele lat po wojnie

Kwatera żołnierzy niemieckich na cmentarzu w Miłostowie założona w latach dziewięćdziesiątych (zdjęcie dolne), gdzie zostały przeniesione zwłoki żołnierzy niemieckich z Łasku ekshumowane we wrześniu 1993 r. (patrz zdjęcie obok). Szerzej czytaj na str. 20.



foto: Piotr Paweł Ruskowski



Rowerem po zielsku

Tak oto pielęgnowana była przez okres wakacji trasa rowerowa w Luboniu, prowadząca wzdłuż Warty do Puszczykówka. To bardzo dobrze, że przy wielu okazjach na zewnątrz władze miasta chwalą się przebiegającą przez ich miasto trasą dydaktyczną – rowerową wybudowaną przez Towarzystwo Gospodarcze Miasta Lubonia. Szkoda tylko, że nikogo nie stać na utrzymanie odpowiedniego oznakowania i co jakiś czas wykoszenia dróżki.



foto: Piotr Paweł Ruskowski

Afera z ociepleniem

Rozpoczęcie roku szkolnego oraz uroczystości związane z nadaniem imienia, - Gimnazjum nr1, odbyły się m.in. w sali gimnastycznej SP nr 3, którą remontowano w niebywałym tempie.

Nowa, bardzo estetyczna elewacja (tylko dwóch ścian) została oddana dosłownie chwilę przed uroczystościami, bowiem kilka dni wcześniej przyklejano dopiero styropian ocieplający.

Powodem tego niebywałego tempa było zastosowanie wcześniej przez wykonawców nieodpowiedniego styropia-



fot. Piotr Paweł Ruszkowski

Worki z nieodpowiednim styropianem, którym ocieplano salę gimnastyczną.

prawnej technologii, wymaga zastosowania przynajmniej kilku warstw różnych substancji, a każda z nich ma swoje wymogi i czas „dojrzwania”. Zresztą nadmierne tempo jeszcze nigdy nie sprzyjało jakości. (I)

Jak nas poinformowano, wszelkie koszty związane z zastosowaniem nieodpowiedniego styropianu poniesie wykonawca.



fot. Piotr Paweł Ruszkowski

nu o parametrach innych niż uzgodniono w kontrakcie. Zauważył to inspektor nadzoru, który nakazał zdjąć nieodpowiedni materiał i zamienić na poprawny. Wobec wynikającego z opóźnień szaleńczego tempa prac, wątpliwość może budzić ich jakość. Nie sądzę, by zastosowana technologia spełniała wszystkie wymagane normy. Jak się orientuję, proces ocieplania oraz stosowanie nowoczesnych tynków, według po-

Sroda – 29 sierpnia popołudnie. Rozstawione rusztowanie - trwa dopiero przyklejanie styropianu.

Poniedziałek – 3 września rano. Od tej właśnie strony (zachodniej) przybywali goście na uroczystości. Sala gimnastyczna wygląda imponująco. Strona wschodnia (droga wejściowa do Szkoły Podstawowej) nie wyglądała tak okazała. Tutaj, dokładnie podczas trwania uroczystości na wysokości okien montowano rusztowanie. Na tę ścianę też, skierowane były oczy przebywających w sali gości i uczniów. A widok krzątającego się pracownika (w poszarpanych spodniach) raczej nie sprzyjał kontemplacji występu słowno-muzycznego na temat Kardynała Stefana Wyszyńskiego.



fot. Piotr Paweł Ruszkowski

Bezpieczniej ?

Nowe przejście dla pieszych przed Szkołą Podstawową nr 3, Gimnazjum nr 1 przy ul. Armii Poznań i Liceum Ogólnokształcącym



fot. Piotr Paweł Ruszkowski



fot. Piotr Paweł Ruszkowski

Na specjalną okazję
Takie emblematy nosili weselni goście złotych jubilatów państwa Radziszewskich. Czytaj str. 25

LUBONIAL GEOGRAPHIC



Dwa miesiące w ambasadzie u mamy. Ola Dobicka w Senegal. Czytaj na str. 25

Lubonianka Iza Ruszkowska ze swą przyjaciółką Małgorzatą Hauser w Korei. Czytaj na str. 24



fot. Iza Ruszkowska



rys. Andrzej Świątek

Co się buduje ? czyli duże i małe inwestycje w mieście

W tym miejscu publikujemy informacje o tych przedsięwzięciach publicznych – miejskich i prywatnych, które sami zauważamy na terenie Lubonia. Liczymy również na sygnały od Państwa.

Kleopatra w bieliźnie



Sklep z bielizną mieszczący się dotąd na terenie „GESY” zmienił lokalizację. Obecnie funkcjonuje na ul. Żabikowskiej 23. Poleca bieliznę dla każdego. Właścicielką jest lubonianka pani Beata Janicka.

K.K.



Obie firmy mieszczą się w powstałym niedawno pasażu handlowym przy ul. Żabikowskiej 23. Czytaj też „Luboń nie tylko sypialnią” na str. 15.

Płytki

Od miesiąca działa nowy sklep przy ul. Żabikowskiej 23, poleca bogaty wybór płytek ceramicznych, paneli podłogowych i farb. Właścicielem jest młody lubonianin: Radosław Adamski. K.K.



fol. Kazimiera Kubiak



Drogeria

Nowa drogeria przy ul. Osiedlowej 20 jest otwarta od miesiąca. Posiada bogaty asortyment. Warto sprawdzić. Super miła obsługa.

K.K.

Po śrubkę!

Od kilku tygodni funkcjonuje nowy sklep metalowy przy ul. gen. Sikorskiego, w którym można znaleźć najdrobniejsze artykuły metalowe, tak bardzo potrzebne do różnych celów.

K.K.



fol. Kazimiera Kubiak



Salon „Kleopatra”

Nowy Salon Fryzjersko - Kosmetyczny z solarium i bilardem przy ul. Armii Poznań 28 w Luboniu jest czynny już od 1 sierpnia 2001 r. Firma poleca profesjonalne usługi fryzjerskie i kosmetyczne oraz sympatyczne niespodzianki i miłą atmosferę przy konkurencyjnych cenach.

K.K.

DRUKARNIA

62-030 LUBOŃ, ul. Rivoliego 8
tel./fax 813 19 45



kompleksowe usługi poligraficzne
projektowanie-realizacja

• foldery reklamowe • książki • czasopisma • plakaty
• etykiety zwykłe i samoprzylepne • druki akcydensowe • kalendarze

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

USŁUGI POGRZEBOWE

SPRZEDAŻ TRUMIEN, TRANSPORT ZWŁOK

LUBOŃ, UL. WIŚNIOWA 1

ZARZĄDCA CMENTARZA

24 h

tel./fax 810-44-76, kom. 0602-256-586

Wodociągi

Na ulicy Żabikowskiej firma „Smolgaz” z Kórnika dokonała przebudowy węzłów wodociągowych (sieć i przyłącza) w terminie od 28.08 do 03.09.2001 r. na koszt firmy „Pajo”. Informacji udzielił inspektor nadzoru Marian Płocienniczak. Wymienione prace wodociągowe były konieczne z uwagi na uruchomienie budującego się marketu.

K.K.



Galeria fryzur

1 września przy ul. Sobieskiego 16 B otwarto profesjonalną galerię fryzur, wizażu i kosmetyki pielęgnacyjnej. Właściciele - Lubonianie: państwo **Elżbieta i Ryszard Rybakowie** - zapraszają panie i panów. R. Rybak jest znaną postacią w Luboniu. Grał w piłkę nożną w poznańskim „Lechu”, a także w Lubońskim Klubie Sportowym. K.K.



Równia

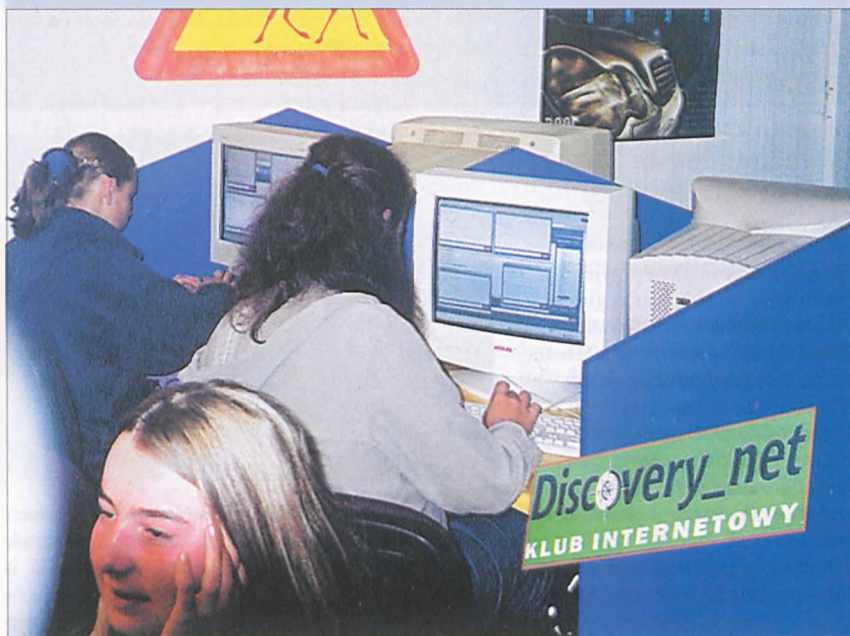


Widok z wiaduktu na ul. Armii Poznań w kierunku mostu na Warcie. Ziemię z wykopu pod autostradę z rejonu Żabikowa, przewozi się na nasyp autostradowy w kierunku mostu na Warcie. Ciężką ziemię o gliniastej konsystencji osusza się i utwardza, przesypując wapnem, które za pomocą kompaktora zostaje zmieszane z ziemią. W ten sposób tworzy się zwięzane, twarde podłoże pod autostradę.

Kolejny klub internetowy

Na terenie Lubonia rozwija się sieć placówek internetowych. Od kilkunastu dni czynny jest lokal dla internautów przy ul. Żabikowskiej 47 pod nazwą „Klub Internetowy”. Działa od godz. 10.00 do ostatniego klienta. Posiada 7 stanowisk komputerowych z monitorami 17-calowymi, dostęp do gier, Internetu. Cena za 1 godz. korzystania z komputera wynosi 4 zł. Istnieje możliwość wykupienia kametu

K.K.



GALERIA FRYZUR, WIZAŻU, STYLIZACJI, KOSMETYKI PIELĘGNACYJNEJ

Najwyższa jakość produktów Wella
Nieograniczone możliwości układania kreatywnych fryzur = wspaniałe efekty
Thalgo - piękno z morskich głębin
Profesjonalna obsługa
Fachowe doradztwo w doborze makijażu, fryzury



thalgo

Lubon, ul. Sobieskiego 16B, tel. 899-31-14
pn.-pt.: 9.00-20.00, sob.: 8.00-14.00

ul. Powstańców Wielkopolskich 48
62-031 Lubon
tel. (061) 813-12-46, 813-02-41

POL-AGRID

DEALER

OFERUJE

AUTORYZOWANY
SERWIS
OPON



* OGUMIENIE



* PASKI KLINOWE



* AKUMULATORY



ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIĘŻAROWEGO
GODZ. OTWARCIA PN.-PT. 7-19, SOB. 7-13

Sonda na temat ...

Czy w Luboniu powinno powstać muzeum miejskie?

W tym numerze „WL” zapraszamy Państwa do dyskusji na temat: Czy w Luboniu powinno powstać muzeum miejskie?

Zachowało się wiele pamiątek związanych z dziejami miasta, jak i ludźmi tu żyjącymi. Ekspozyty, często posiadające dużą wartość, są prezentowane na okazjonalnych wystawach czasowych w różnych miejscach. Brak jest, niestety, stałego i godnego miejsca wystawienniczego.

Warto zauważyć, że w dobie jednoczącej się Europy, dużą wagę przywiązuje się do pielęgnowania i kultywowania tradycji w ramach tzw. „Małych Ojczyzn”. Ważne jest poczucie przynależności do wspólnego świata, a jednocześnie poczucie odrębności poprzez historię i tradycję.

Ambicją wielu, często bardzo niewielkich miejscowości stało się organizowanie placówek muzealnych działających na rzecz regionu. Przykładem może tutaj służyć Rogalinek, gdzie planowane jest stworzenie izby muzealnej. W Stęszewie od wielu lat z powodzeniem funkcjonuje muzeum regionalne.

Czy więc taka placówka powinna powstać w Luboniu?

Ryszard Pomin – Starosta Powiatu Poznańskiego



Kilka razy miałem przyjemność podziwiać w Luboniu regionalne zbiory muzealne prezentowane przez Lubońskie Stowarzyszenie Historyczne. Za każdym razem zdobywałem wiedzę o ludziach tej ziemi i ich czynach. Muzeum miejskie w Luboniu, tak jak działające w Stęszewie, czy powstające w Rogalinku, może wspaniale spełniać rolę kulturotwórczą. Tego typu obiekt zwiedzałem w Neustadt w powiecie hanowerskim. Pieczołowitość, z jaką zgromadzono ekspozyty i ogólna koncepcja placówki świadczą o poszanowaniu lokalnej tradycji materialnej i kulturalnej. Warto nadmienić, iż lokal na siedzibę muzeum udostępniło miasto, natomiast utrzymaniem ekspozycji zajmują się inicjatorzy przedsięwzięcia. W tym celu założyli stowarzyszenie. Pieniądze ze składek przeznaczają na działalność placówki.

Osobiście bliska jest mi tradycja mojego regionu z jego językiem, strojem, stylem pracy mieszkańców i historią. Jestem przekonany, że Luboń i okolice mają się czym pochwalić, jeśli chodzi o ślady dokonania tutejszych ludzi. Oby udało się jak najpomyślniej zrealizować tę cenną inicjatywę. Pomimo tak wielu potrzeb związanych z dniem dzisiejszym przeznaczenie odpowiednich środków na utworzenie muzeum nie wydaje się marnotrawstwem. Pogodzenie ogólnoeuropejskiej uniwersalności z zachowaniem tradycji lokalnej stanowi wyzwanie, które należy podjąć bez obaw. Jeżeli tego nie uczynimy, staniemy się ofiarami gorliwości w zacieraniu własnych śladów.

Lubońskim entuzjastom gorąco życzę sukcesu.

Antoni Przybylski – prezes Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia



Na zadane pytanie, czy w Luboniu powinno powstać muzeum, zdecydowanie odpowiadam tak! Bowiem muzeum to wizytówka miasta, ukazująca jego rodowód, życie mieszkańców i przeszłość historyczną.

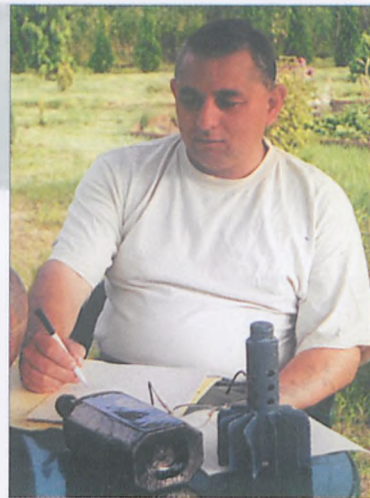
Wędrując po kraju, można zauważyć w miejscowościach o niedużej liczbie mieszkańców istnienie izby regionalnej czy izby tradycji, względnie izby pamiątek lub wreszcie małego muzeum gromadzącego wszystko, co dotyczy danego regionu. Nie o nazwę w końcu chodzi. Na obrzeżach wioski czy małego miasteczka z łatwością zauważyć można tablice informujące o miejscowej izbie regionalnej.

Znaczący to, że mieszkający tam ludzie szczerzą się tym nierzadko skromnie urządzonej miejscem oraz z wielkim zainteresowaniem opowiadają o swoim środowisku i ciekawych wydarzeniach. Luboń jest dużym miastem liczącym około 22.500 mieszkańców i posiadającym również ciekawą historię, którą nie wszyscy może znają, a szczególnie ci mieszkańcy, którzy od niedawna wybrali nasze miasto jako miejsce stałego zamieszkania i może już na zawsze tu pozostaną. W mieście, jak pamiętam, niegdyś istniały już podobne izby pamięci czy tradycji. Wspomnę tu np. Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego, Zakłady Nawozów Fosforowych, a także szkoły. Młodzież mogła oglądać pamiątki i poznawać sylwetki ludzi zasłużonych dla miasta. Z tego okresu nie pozostało już nic, a niektóre pamiątki stały się własnością prywatną.

Tego już nikt nie zobaczy! A szkoda. Co pozostanie z tego okresu dla potomnych? Czym pochwalamy się przed sąsiadami, wchodząc do Zjednoczonej Europy? Skoro mówimy o muzeum, musimy pamiętać, że to nie tylko budynek, w którym przechowywane są różne pamiątki. Muzeum to przede wszystkim ważna instytucja gromadząca, przechowująca i konserwująca zbiory z różnych dziedzin, np. sztuki i kultury: malarstwa, rzeźby, grafiki, rzemiosła artystycznego, sztuki ludowej, etnografii, przyrody, techniki, a także dokumenty o znaczeniu historycznym regionu.

Muzeum powinno upowszechniać wartości kulturalne i historyczne wśród mieszkańców. Do zorganizowania takiego muzeum potrzebne są również środki finansowe, ale nie tylko. W kraju powstało wiele Stowarzyszeń Pozarządowych, zajmujących się różnymi dziedzinami życia społecznego i świetnie sobie radzą. Problemy, których rozwiązanie wydaje się niemożliwe są przy dobrej współpracy i zrozumieniu członków tych stowarzyszeń wykonalne. Luboń na swoim terenie posiada również takie stowarzyszenia, chodzi tylko o to, czy chcemy je właściwie wykorzystać.

Ryszard Jaruszkiewicz – prezes i Przemysław Maćkowiak – wiceprezes Lubońskiego Stowarzyszenia Historycznego (LSH)



Powstanie muzeum miejskiego w Luboniu uważamy za w pełni uzasadnione, by uchronić od zapomnienia losy ludzi i wydarzenia związane z tym miastem. Dzieje miasta i jego mieszkańców powinny być zachowane dla następnych pokoleń.

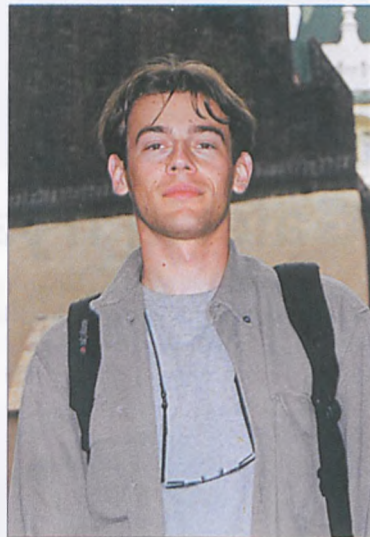
W przypadku Lubonia istnieje duża szansa na stworzenie, oczywiście w pewnej perspektywie, placówki nawet o znaczeniu ponadregionalnym. Gwarantuje to bogata historia miasta. Wydarzenia w XIX wieku, w których brali udział lubonianie i ich dążenie do wywalczenia niepodległości ojczyzny w zrywach wywoleńczych rozbudziło w kolejnych pokoleniach chęć pielęgnowania tradycji. Na początku XX wieku w Luboniu znajdowało się wiele prężnie działających towarzystw, stowarzyszeń, organizacji i związków kultywujących tradycję i wychowujących młode pokolenie. Po nieistniejących już towarzystwach zachowało się wiele pamiątek i archiwaliów o dużym znaczeniu historycznym, niestety dziś rozproszonych w różnych miejscach.

Luboń posiada, wbrew pozorom, interesujące i wartościowe zabytki architektury. Warto tutaj wspomnieć o zespole budynków Zakładów Chemicznych proj. Hansa Poelziga.

Stąd, z inicjatywy LSH powstał zamysł stworzenia placówki muzealnej. Stowarzyszenie posiada doświadczenie w organizowaniu wystaw czasowych, których poziom stara się stopniowo podnosić. Rozwijają także kontakty z innymi stowarzyszeniami, ludźmi związanymi zawodowo z historią i sztuką. Pomagają one w wymianie doświadczeń i informacji. Można tutaj chociażby wspomnieć o współpracy ze Stowarzyszeniem Eksploracji i Archeologii Podwodnej „Eksplonur” czy niemieckim stowarzyszeniem dawnych obrońców „Festung Posen”.

Zalążkiem muzeum mogłyby stać się zbiory pozostałe z Sali Historii Miasta Lubonia, jak również systematycznie powiększane zbiory LSH.

Bardzo ważną, w przypadku takich przedsięwzięć, jest współpraca z władzami samorządowymi, dostrzeżenie, że nie tylko inicjatywy dochodowe, ale także długofalowe działania związane z kulturą przynoszą wiele korzyści. Nigdy takie placówki nie będą dochodowe, lecz poprzez swoją działalność mogą stać się wizytówką miasta i w znacznym stopniu silnie promować region. Tak, jak w całej Europie.



Michał Jaroszyński – kolekcjoner, znawca dawnej broni. Wieloletni pracownik Muzeum Martyrologicznego. W latach 70-tych kierował Miejskim Zakładem Gospodarki Komunalnej i Mieszkanic w Luboniu. Obecnie rencista. Mieszkaniec Poznania.



Czy w Luboniu powinno powstać muzeum miejskie?

Na pewno tak! W tak dużym mieście powinna być stała ekspozycja, nie z doskoku.

Jaki powinien być zakres tematyczny ekspozycji?

Tematycznie, dotycząca Lubonia i także okolic. Nie może być sztywnej granicy terytorialnej, gdyż wydarzenia historyczne po prostu je przekraczały.

Kto powinien prowadzić taką placówkę?

Pasjonaci, nie ludzie przypadkowi. Amator-pasjonat może więcej niż zawodowiec. Bardzo ważną jest współpraca pomiędzy działającymi tu stowarzyszeniami. Zresztą, na etat nie ma wielkich szans...

Kto powinien finansować muzeum?

Urząd Miasta, aby coś po nim zostało. Powinno im na tym zależeć, ostatecznie wcześniej, czy później odejdą. W muzeum, też przecież będzie prezentowana historia magistratu. Choć ja bym zbytnio na miasto nie liczył... Tu nie ma odpowiedniego klimatu.

Jaka powinna być rola takich muzeów w jednoczącej się Europie?

Rola ta jest bardzo ważna, gdyż wchodząc do Europy, dzięki ich działalności nie tracimy tożsamości narodowej.

Dziękuję za rozmowę.

Sonda na temat ...

Stanisław Malepszak
– regionalista, znawca historii
Lubonia. Autor kilku książek
o mieście. Jeden z założycieli
Stowarzyszenia Kulturalno –
Oświatowego „Forum Lubońskie”



Aby dać odpowiedź na to pytanie, trzeba w pierwszej kolejności rozważyć jakie są w tej mierze potrzeby społeczne. Obecnie widzimy jak szybko zmienia się krajobraz naszego miasta, znikają pola uprawne, buduje się coraz więcej domów, zacierają się granice między dawnymi wsiami, przemysł luboński, do niedawna tak stabilny, pod naciskiem rynku zbytu dzieli się na jakies mniejsze krótko działające firmy. Takie są jednak realia naszego ludzkiego życia, że w miarę upływu czasu każde pokolenie ze swymi troskami, radościami wchodzi bezpowrotnie w sferę zapomnienia.

Dzisiaj nasza wiedza o Luboniu znajduje się wyłącznie w pamięci żyjących ludzi, a więc z natury rzeczy dotyczy okresu po 1920 r. Okres wcześniejszy jest nam znany bardzo powierzchownie, z nielicznych zachowanych dokumentów, o czym mogłem się osobiście przekonać, pisząc historię Żabikowa.

Na potrzebę zbierania wszelkich dokumentów z działalności organizacji społecznych, szkół, zakładów pracy czy urzędu gminnego i miejskiego zwracali uwagę nieliczni zapaleńcy, którzy oddając własny czas, a często i własne fundusze, stworzyli zaczątki pewnych zbiorów dokumentów i przedmiotów. Takie kolekcje widziałem w Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych, Wielkopolskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Ziemiaczanego i w Klubie Rolnika w Lasku, gdzie z całą pasją i oddaniem pracował p. Ryszard Jaruszkiewicz. Niestety, z braku prawnej opieki władz wyższych, po odejściu pasjonatów ich zbiory zostały rozproszone, a po części zniszczone czy rozkradzione.

Ten dość suchy wywód chciałbym nieco ubarwić. Zdarzyło się, że z braku dokumentów Urzędu gminy Żabikowo sprzed wojny, z czasu wojny i tuż po wojnie, utopionych, jak mi powiedziano, w gliniankach przed Świerczewem, przeglądałem akta byłej Powiatowej Rady Narodowej z 1954 r. (w tym roku utworzono miasto Luboń). Przewodniczącą Rady był ciekaw jak mieszkańcy Lubonia przyjęli ten fakt do wiadomości i zapytał na sesji radną pochodząca z Lasku. Ta zaś odpowiedziała (cytuje z pamięci): „Bardzo dobrze, bo mogliśmy tego kulaka Cz... wreszcie ukarać domiarem, od tego czasu oddaje zboże w terminie, a innych do tego pilnie zachęca”. Drobny zapis, a jak wiernie oddaje stosunki polityczne panujące w Lasku.

Jak nasi Czytelnicy zapewne zauważą, od dziesięciu lat na łamach „Więści Lubońskich” zamieszczamy liczne wspomnienia na różne tematy. Jednak nie wszyscy wiedzą, że jest to cykl z dawną zaprogramowany i konsekwentnie prowadzony. To proces zamiany zbiorowej pamięci dziś żyjących ludzi na słowo drukowane, które po latach dla późniejszych badaczy będzie miało wartość dokumentu.

To jednak nie wystarczy – musi powstać jakieś miejsce, gdzie pod opieką i nadzorem władz miasta będą gromadzone dokumenty urzędowe i z zakładów pracy po okresie karencji, mapy i wycinki map miasta, projekty i plany zagospodarowania przestrzennego, wspomnienia, zdjęcia, itp. przedmioty, które ułożone chronologicznie i tematycznie przysłużą się społeczeństwu.

Odpowiadając zatem na pytanie – jestem zdecydowany za utworzeniem takiej placówki. W tej sprawie wypowiedziałem się na łamach „WL” w marcu 1999 r. oraz w publikacji „Żabikowo – dzieje wsi i fundacji Augusta Cieszkowskiego”, wydanej w tym samym roku przez „Forum Lubońskie”. Pewne nadzieje pokładałem w deklaracji Pana Burmistrza dra Włodzimierza Kaczmarka, złożonej w rozmowie przeprowadzonej ze mną wiosną tego roku, w której przedstawił konkretne plany.

Bernardeta Welniak
– autorka pracy magisterskiej
pt: „Lokalny system życia
kulturalnego Lubonia”



Stworzenie nowej instytucji kulturalnej w Luboniu jest dobrym pomysłem. Jednak myślę, że typowa placówka muzealna nie przyciągnie wielu zwiedzających. Mimo iż jest dużo pamiątek związanych z naszym miastem, to zainteresowanie nimi większej ilości osób niezwiązanych profesjonalnie czy hobbystycznie z tą tematyką, stanowi bardzo trudne zadanie. Moim zdaniem powinniśmy zorganizować ciekawy, kompleksowy obiekt, który mógłby zaspakajając potrzeby kulturalne wielu mieszkańców Lubonia i okolic. Swoje miejsce miałyby w nim m.in.: sala historii miasta; galeria eksponująca prace współczesnych artystów lubońskich; sala kina, przystosowana także do wystawiania przedstawień teatralnych; pomieszczenie do dyspozycji kół czy stowarzyszeń, przedstawiające zakres ich działalności; sala czasopism i dobrej książki; kącik internetowy; salka konferencyjna oraz kawiarenka. Centrum tym powinny zarządzać osoby do tego odpowiednio przygotowane, aby każdy odwiedzający mógłby czuć się w nim swobodnie oraz znaleźć to, po co przybył. Program działalności takiego obiektu musiałby być tak sporządzony, aby mogły z niego korzystać osoby w każdym wieku. Zależy mi o sprawę, że utworzenie takiej instytucji jest obecnie niemożliwe, ale może kiedyś? Warto byłoby spróbować świadczyć tego typu usługi na najwyższym poziomie.

Halina Strzesak
– nauczycielka w Szkole Podstawowej nr 4. Od siedmiu lat
mieszka w Luboniu



Czy w Luboniu potrzebne jest muzeum historii miasta? Bez wahania odpowiadam: tak. Dlaczego? Trzeba dbać o przeszłość. Przecież teraz nie jest to przypadkiem dziełem naszych poprzedników, zarówno działań pozytywnych, mądrych, jak i popełnionych błędów.

Historia jest nauczycielką życia – mówi stare łacińskie przysłowie. Ażeby czerpać z doświadczeń minionych pokoleń, trzeba przeszłość znać. A wiedzę o tym, co było, można zdobyć właśnie w takiej placówce jak muzeum, gdzie gromadzone są pamiątki z dawnych lat.

Uważam, że zadaniem współcześnie żyjących obywateli jest zabezpieczenie śladów przeszłości. I jeżeli są wśród nas pasjonaci historii Lubonia, należy poprzeć ich starania, by owa przeszłość nie znikła w mrokach niepamięci.

Tradycja i kultura to istotne wartości dla każdego człowieka, to fundament wychowania kolejnych pokoleń. Dostrzegam i doceniam je również dlatego, że urodziłam się na Ziemiach Odzyskanych, które były przed laty tygłem wielu kultur i narodowości. Ludzie – oderwani od swojej kultury i tradycji – żyli w poczuciu tymczasowości. Dopiero obecne pokolenie, a więc ci, którzy się tam urodzili, tam zapuścili korzenie, czują naturalną więź z regionem i rozumieją, że są za te ziemie odpowiedzialni. Lubonianie od wielu wieków tworzą własną historię i o tym nie wolno zapomnieć.

W Luboniu mieszkam od kilku zaledwie lat, ale już po krótkim czasie dostrzegłam, że klimat tu panujący jest wynikiem głęboko zakorzenionej tradycji i bogatej kultury. Zdecydowana większość obecnych mieszkańców Lubonia żyje tu z dziada pradiada, dlatego wszyscy dbają o swoje miasto.

Wychowanie w miłości oraz szacunku dla tradycji i kultury własnej miejscowości kształtuje pozytywną, prospołeczną postawę człowieka, kształtuje poczucie odpowiedzialności za to, co się robi. Najlepiej uczycy poprzez przykład, same słowa są mało skuteczne. Utworzenie w Luboniu muzeum historii miasta będzie jeszcze jednym dowodem, iż szanujemy i doceniamy pracę minionych pokoleń.

Gdy miasto będzie posiadało swoje muzeum (a wierzę, że tak się stanie), liczne pamiątki przeszłości – obecnie rozproszone po domach, niekiedy zapomniane, wciśnięte w kąty strychu czy piwnicy – zostaną zgromadzone w jednym miejscu i służyć będą całej społeczności, zarówno tym, którzy od lat tworzą historię miasta, jak i przybyszom (choćby takim jak ja), którzy z wyboru stali się częścią Lubonia i chcą poznać dawne dzieje swojego miejsca zamieszkania. Muzeum da nadzieję nowo przybyłym, że ich działania na rzecz Lubonia zostaną również zapisane w jego historii.

Zdaję sobie sprawę, że muzeum nie jest instytucją dochodową, będzie kolejnym dzieckiem na utrzymaniu miasta. Pamiętajmy jednak, że naród bez historii, to jak człowiek bez pamięci.

Maciej Rynkowski – właściciel
sklepu AGD w Luboniu przy
ul. Dworcowej 12. Mieszkaniec
Mosiny



„Naród nie pamiętający o własnej historii – traci swoją tożsamość”.

Uważam, że powstanie muzeum miejskiego (regionalnego), jest jak najbardziej wskazane – wręcz doprowadzenie tej sprawy do szczęśliwego finału należy do naszego obowiązku.

Korzystny klimat, jaki ma miejsce po zmianach ustrojowych roku 1989, pozwala na bezproblemowe (cenzura, pozwolenia, zgody) powstanie takiej placówki. Historia i potomni nie wybaczyliby nam żyjącym zmarnowania takiej szansy.

Wśród nas żyje coraz mniej osób znających z doświadczenia okres walk związanych z odzyskaniem i utrzymaniem niepodległości. Stworzenie fonoteki z przeprowadzonych wywiadów z tymi osobami oraz zebranie w jednym miejscu pamiątek z okresu walk i męczeństwa, pomogłoby dzieciom i młodzieży poznać przeszłość regionu i ludzi z nim związanych, a nauczycielom historii umożliwiło bardziej obrazowe i ciekawe przeprowadzanie lekcji historii.

Od urodzenia jestem mieszkańcem Mosiny, ale od siedemnastu lat pracuję i prowadzę działalność gospodarczą na terenie miasta Lubonia. Chciałbym, aby wzorem mojego rodzinnego miasta również w Luboniu powstało muzeum miasta i regionu, lub chociażby izba pamięci.

Myślę, że taka placówka należy się tym ludziom, którzy tutaj żyli, pracowali i tworzyli historię, a których nie ma już wśród nas.

Podsumowując, bardzo może cieszyć fakt zgodności wszystkich respondentów, co do sensowności istnienia takiej placówki. Należy mieć także nadzieję, że w przeciwnieństwie do opinii pana Michała, w Luboniu jest jednak „odpowiedni klimat” do powstania takiej placówki. Czas pokaże...

Dziwić natomiast i zaskakiwać może fakt niechęci do wypowiedzi w naszej sondzie przedstawiciela Zarządu Miasta - burmistrza pana Włodzimierza Kaczmarka (Wiceburmistrz pan Ryszard Olszewski podczas przygotowywania sondy przebywał na urlopie). Także dyrekcja Muzeum Martyrologicznego, jedynej placówki muzealnej w Luboniu, mimo wcześniejszej obietnicy, nie znalazła czasu na wypowiedź (mimo siedmiu dni na przygotowanie!). No cóż... nie każdy lubi przeszłość.

Oprac. i fotografie Przemysław Maćkowiak

Z kronikarskiego punktu widzenia przedstawiamy sylwetki dwóch pozostałych mieszkańców Lubonia, którzy ubiegają się o mandat do Sejmu RP. O tym, że kandydują do parlamentu dowiedzieliśmy się już po wydaniu sierpniowych „WL”, w których zaprezentowaliśmy Państwu dwóch innych kandydatów.



Marian Mizerka reprezentuje prawicowe ugrupowanie - Ligę Polskich Rodzin. Jest rodowitym lubonianinem. Urodził się w Żabikowie 25.02.1928 r. w rodzinie rolniczej. Ukończył Uniwersytet Poznański na wydziale Mikrobiologii Rolnej. Wychowany w rodzinie o tradycjach patriotycznych i narodowych, zawsze z podziwem patrzył na ojca, który był działaczem politycznym, społecznym i gospodarczym. Nigdy nie należał do partii.

Marian Mizerka po studiach w wyniku nakazu pracy zamieszkał w Wałczu, gdzie zorganizował produkcję szczepionki bakterii dla roślin motylkowych. Następnie podjął pracę w Poznaniu w Biurze Projektów Wodnych - Melioracji - w dziale ekspertyz przyrodniczych. Tam przepracował 20 lat. W tym czasie znowu zamieszkał w Luboniu, wybudował swój rodzinny dom przy ul. Poniatowskiego. Z żoną Elżbietą mają dwoje dzieci: córkę Elżbietę - absolwentkę prawa na UAM i syna Roberta inżyniera Politechniki Poznańskiej. Państwo Mizerko-

cd. na str. 33



Wojciech Różański ma 46 lat. Od urodzenia mieszka w Luboniu, gdzie ukończył szkołę podstawową. Jako absolwent technikum mechanicznego w 1976 r. został zatrudniony w zakładach HCP w Poznaniu na stanowisku planisty. Praca ta nie przeszkadzała mu w pomocy rodzicom w prowadzeniu rodzinnego sklepu w Luboniu, który obecnie ma już prawie 30-letnią tradycję. Pan Wojciech Różański od 1981 r. prowadzi samodzielną działalność handlową. Obecnie jest to sklep branży ogólnospożywczej. W pracy tej pomaga mu żona. Wspólnie wychowują dwie

córki, z których jedna studiuje na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, a druga w tym roku zdała maturę. Obie bardzo chętnie pomagają rodzicom tak, jak kiedyś pan Wojciech pomagał swoim.

Od zawsze związany był z Luboniem. Tu mieszka, pracuje i jest dumny ze swojego rozwijającego się i piękniejącego miasta.

Program Wojciech Różańskiego jako niezależnego kandydata w wyborach do Sejmu RP, popieranego przez Unię Wolności to:

- wspieranie małych i średnich przedsiębiorstw poprzez ustanowienie prostszego systemu podatkowego,
- obniżenie stawek ZUS, które bardzo obciążają budżet małych i średnich firm,
- wprowadzenie niskooprocentowanych kredytów, które umożliwią rozwój małych i średnich przedsiębiorstw.

Jego dewiza to: „Silna klasa średnia to szansa dla każdego”. (red.)

Kandydat do Sejmu RP
z listy nr 7
Platforma Obywatelska
– pozycja na liście 19



Wojciech Dutka mieszka w Luboniu od prawie 30 lat. Żona Barbara – nauczycielka, mają jedną córkę.

Wysztalanie:

absolwent Politechniki Poznańskiej oraz studiów podyplomowych na kilku uczelniach w Polsce, ukończył Francuski Instytut Zarządzania.

Za działalność w ochronie środowiska nagrodzony:

Odnaką Honorową m. Poznania, Srebrnym Krzyżem Zasługi, srebrną i złotą odznaką „Za zasługi dla ochrony środowiska i gospodarki wodnej”.

Praca i działalność zawodowa:

prezes spółki ABRYS, redaktor naczelny miesięcznika PRZEGLĄD KOMUNALNY, członek redakcji miesięcznika RECYKLING, przewodniczący Regionalnego Oddziału Polskiej Izby Ekologii w Wielkopolsce, członek zarządu Towarzystwa Konsultantów Polskich, były członek Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, wieloletni przewodniczący Rady Gospodarki Wodnej Dorzecza Warty.

Działalność społeczna:

współzałożyciel i członek redakcji „WIEŚCI LUBONSKICH”, Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Forum Lubońskie”, Polski Klub Ekologiczny, Polskie Zrzeszenie Inżynierów i Techników Sanitarnych, współzałożyciel Lubońskiej Fundacji Ekologicznej „Zielona Fundacja”.

Działalność samorządowa:

w latach siedemdziesiątych komitety społeczne budujące wodociągi, gaz i telefony, dwie kadencje w Radzie Miejskiej Lubonia (przewodniczył komisji prawno-organizacyjnej i ekologicznej), dwie kadencje w Sejmiku Samorządowym Województwa Poznańskiego (członek Prezydium, przewodniczący komisji ochrony środowiska), obecnie radny Powiatu Poznańskiego.

Hobby:

jazda na rowerze, ogród z dużym trawnikiem.

„Luboń zielony i piękny”

Wywiad z p. Barbarą Krystek”

W ostatnich dwóch numerach naszego miesięcznika opublikowaliśmy wywiady ze zdobywcami I i II miejsca w konkursie „Zielony Luboń”. III miejsce w tej konkurencji zajęła posesja pani Haliny Łopińskiej przy ul. Okrzei. Niestety, właścicielka nagrodzonej posesji nie zgodziła się udzielić wywiadu.

Jedno z wyróżnień specjalnych przyznano za estetyczne zagospodarowanie terenu przy zakładzie pracy, państwu Barbarze i Henrykowi Krystkom mieszkającym przy ul. Gen. Sikorskiego.

Pani Krystek zgodziła się poświęcić nam trochę czasu i udzielić krótkiego wywiadu.

„WL”: Czy jest Pani rodowitą Lubonianką?

BK: Nie, ale oboje z mężem mieszkamy w Luboniu już około 26 lat.

„WL”: Czy posiadają Państwo własny ogródek?

BK: Nie. Mieszkamy w bloku. Może właśnie dlatego zagospodarowaliśmy teren wokół naszego zakładu fryzjerskiego. Zrobiliśmy to dla siebie i dla klientów. Mąż poświęca sporo czasu na pielęgnację roślin, to jego domena, robi to z ogromnym zadowoleniem. Nie posiadamy wykształcenia ogrodniczego, ale bardzo lubimy zieleni. Jest to nasze hobby. Kiedyś pewien znajomy stwierdził, że mąż powinien zostać ogrodnikiem.

„WL”: Jak klienci zakładu reagują na tak piękny botanik?

BK: Bardzo pozytywnie. Latem przed zakładem wystawione są krzesła ogrodowe i parasol, gdzie klienci mogą poczekać. Chcieliśmy, aby nasz zakład odróżniał się od innych. Kostkę brukową i beton zastąpiliśmy trawą, krzewami i kwiatami. Ludziom się to podoba i - jak wiadomo zieleni uspokaja.

„WL”: Jakie rośliny znajdujące się w Państwa ogródku uważa Pani za najciekawsze?

BK: Mamy kolekcję kaktusów, kasztanowce, tzw. „złoty deszcz”, konwalie górskie, rajske jabłko, złotokap, paprocie. Najpiękniej obejście wygląda wczesną wiosną, gdy zaczynają kwitnąć pierwsze kwiaty.

Mamy bowiem ok. 300 sztuk różnokolorowych krokusów i przebiśniegi. W pełni lata najpiękniej wygląda jeden z krzewów różanych. Nie tylko zachwyca licznymi kwiatami w łososiowym kolorze, ale również zapachem. Jesienią dla odmiany zakwita prześliczny „zimowit”.

„WL”: Co sprawiło, że Państwa posesja wzięła udział w konkursie?



BK: Do dziś nie wiadomo. My nie zgłaszałyśmy uczestnictwa. Przypuszczam, że to któryś z klientów zakładu zgłosił naszą posesję do konkursu.

„WL”: Jakie nagrody Państwo zdobyli?

BK: Dwa dyplomy za wyróżnienie i 7-litrowy opryskiwacz do roślin.

„WL”: A jakie są jeszcze plany dotyczące terenu przed zakładem?

BK: Cały czas coś zmieniamy. Dokupujemy nowe odmiany. Największe zadowolenie odczuwamy jednak wtedy, gdy wyhodujemy coś sami.

„WL”: Jak jest Pani osobiste zdanie na temat zieleni w Luboniu? Czy miasto jest pod tym względem dostatecznie zadbane? Pytam o to wszystkich nagrodzonych w konkursie „Zielony Luboń”.

BK: Niektórzy ludzie dbają o swoje ogrody i obejścia, a niektórzy niszczą zieleni w Luboniu. Spotkałam się już z przypadkiem, kiedy to przed świętami Bożego Narodzenia

ścięto i ukradziono świerk ze skwerku miejskiego. Ludzie nie potrafią docenić roli zieleni w mieście, łamią młode drzewka, deptają trawniki. Myślę, że Luboń jest słabo zadbane pod tym względem.

„WL”: Dziękuję Pani za wywiad.

Beata Ratajczyk

Okno wyborcze
AWS Prawicy
Mariana Szymańskiego –
patrz ostatnia strona
okładki

Trzeba wykorzystać szansę



Z Wojciechem Dutką, kandydatem do Sejmu RP z listy Platformy Obywatelskiej rozmawia przedstawiciel „Forum Lubońskiego” prezes Krzysztof Moliński

„FL”- Kto wygra wybory?

Wyniki sondaży są znane i nikt nie spodziewa się cudów. Szkoda, że prawica tak się skłóciła i rozdrobniła, tracąc szansę na bardziej wyrównaną walkę wyborczą, na szczęście powstała Platforma dla rozbitków. Muszę jednak otwarcie powiedzieć, że źle się czuję w upartyjnionym samorządzie. W dwóch pierwszych kadencjach, zarówno w Radzie Miasta i w Sejmiku Samorządowym były dyskusje, spory i kłótnie, ale merytoryczne. Nikt oficjalnie nie reprezentował partii politycznych, tylko interes swoich wyborców. Przypomnijmy sobie jak w pierwszej kadencji samorządu traktowano byłych członków PZPR. Ale współpraca także wtedy była możliwa. W komisji ochrony środowiska Sejmiku Samorządowego, którą miałem zaszczyt kierować, wiodącymi osobami byli – aktywni członek KPN, były działacz Wojewódzkiej Rady Narodowej i aktywista SOLIDARNOŚCI. Ci ludzie na posiedzeniach komisji zapominali o swoich partiach i doskonale współpracowali nad zagadnieniami ochrony środowiska. Teraz jest inaczej. Na posiedzeniach Rady Powiatu często interesy partyjne biorą górę i niektórzy radni zmuszeni są głosować tak, jak chcą władze klubu politycznego. Często jest to szkodliwe. Znamiennym przykładem jest tu sprawa przekształceń szpitala w Puszczykowie.

Nigdy nie ukrywałem swoich lewicowych sympatii, jednak w I kadencji współpracowałem lojalnie z Komitetem Obywatelskim, obecnie jestem członkiem SKL. Przynależność partyjna nie jest dla mnie najważniejsza.

„FL”- Dlaczego kandydujesz w wyborach do Sejmu RP?

Kandydat na posła powinien mieć doświadczenie w działalności społecznej, najlepiej samorządowej, powinien uporządkować sprawy osobiste i zawodowe, w tym wcześniej zapewnić byt swojej najbliższej rodzinie, aby rzeczywiście w pełni poświęcić się obowiązkom poselskim. Nie można traktować polityki jako źródła czerpania korzyści finan-

sowych. Potrzebne jest także doświadczenie życiowe i umiejętność podejmowania decyzji po wysłuchaniu wielu, często sprzecznych opinii czy ekspertyz. Poseł nie może być maszynką do głosowania, tak jak mu każe klub czy interesy partyjne, tylko powinien mieć swoje zdanie. Musi też pamiętać o tych, którzy go wybrali i utrzymywać z nimi kontakt, pracować dla dobra społeczności lokalnej. Uważam, że moja decyzja o kandydowaniu jest odpowiedzialna, gdyż spełniam te kryteria.

**Zapraszam
w czwartek 20 września
o godz. 19.00
na spotkanie wyborcze
do Biblioteki Miejskiej**

„FL”- Jakie najważniejsze sprawy widzisz w nowej kadencji Sejmu RP?

Normalni Ludzie, normalne Państwo – to Program Platformy Obywatelskiej. W stanie kryzysu finansów publicznych trzeba odkryć wszystkie możliwości polskiej gospodarki, uwolnić ją od niezyciowych przepisów i wysokich podatków, dać szansę gospodarczego wykorzystania potencjału Polaków. Urzędy skarbowe nie mogą być postrachem, bo prze-

trzeba ukrócić partyjniactwo, obsadzanie stanowisk swoimi ludźmi, często niekompetentnymi, ale chciwymi na pieniądze, powstrzymać rozrost biurokracji. Nie może być ciągłych afer go-



Jednym z moich hobby jest przydomowy ogród, a w nim staw z rybkami.

spodarczych i politycznych. Wszyscy chcemy żyć w spokoju. Myślę, że bez względu na wynik wyborów, te sprawy muszą być pilnie załatwione.

Ja chciałbym pracować w komisji samorządu terytorialnego i ochrony środowiska. Sejm nowej kadencji będzie miał bardzo wiele pracy z dalszym dostosowaniem polskiego prawa do wymagań Unii Europejskiej i tu ważne jest, aby nie podejmować nierealnych i kosztownych zobowiązań, gdyż inwestycje w ochronie środowiska są bardzo drogie.

„FL”- W nadchodzących wyborach mamy, po raz pierwszy w hi-

storii, aż 4 kandydatów z Lubonia. Jak można to wykorzystać?

To nie jest przypadek. W Luboniu powinno powstać biuro poselskie. Nasze

miasto dynamicznie się rozwija i zaczyna odgrywać coraz większą rolę w aglomeracji poznańskiej. Trzeba tę szansę wykorzystać. Potrzebna jest bardzo dobra współpraca i koordynacja działań z sąsiednimi gminami, ściąganie inwestorów, ułatwianie dostępu do pieniędzy Unii Europejskiej, przeznaczonych na rozwój infrastruktury. Myślę, że głównym zadaniem posta z tego rejonu powinna być praca na rzecz naszego środowiska. Teraz znów przyszedł czas na przyspieszenie, dzięki autostradzie. Komorniki już szykują się do skoku i przejęcia pałeczki lidera gospodarczego od Tamowa Podgórnego, które w ostatnich latach doskonale wykorzystało swoje położenie przy drodze do Berlina. Luboń też ma wiele atutów. Trzeba je ładnie oprawić, wyeksponować i wykorzystać. Należy mieć dojrzałą wizję rozwoju miasta i konsekwentnie ją realizować. Bo czas szybko ucieka i szanse również. Cieszę się, że w tej kadencji samorządu zmieniła się polityka władz i ruszyły w

szybkim tempie niezbędne dla rozwoju miasta inwestycje komunalne. Szkoda, że dopiero teraz, a przecież wiele jeszcze jest do zrobienia.

Zbierając podpisy na listę kandydatów do Sejmu RP odwiedziłem wiele domów i rozmawiałem z mieszkańcami Lubonia. Dużo czasu spędziłem na nowych osiedlach, przybyło nam przecież blisko 5 tysięcy mieszkańców. To jest bardzo pozytywny trend, gdyż na ogół wybierają tu mieszkania ludzie młodzi, dynamiczni i rozwojowi, którzy mogą rozruszać nasze nieco skostniałe struktury. Wszyscy zyskamy, jeśli możliwe będzie promowanie Lubonia jako miasta przyjaznego swoim mieszkańcom, w którym się dobrze mieszka. Ale na taką opinię trzeba pracować konkretnymi działaniami władz. Teraz na spotkaniach usłyszałem sporo słów krytycznych, różnej wagi – od braku dobrych dróg dojazdowych po szerszą informację o mieście.

„FL”- Życzymy powodzenia.

Publikacja jest finansowana przez Komitet Wyborczy Wyborców Platformy Obywatelskiej



Zawsze czulem się związany z Lewicą, ale stawiam na młodych.

cież utrzymują się z naszych podatków. Nie możemy dopuścić do wzrostu bezrobocia, zwłaszcza wśród młodych ludzi, kończących szkoły.

CZY GŁOSOWAĆ ?

Postawione pytanie uważam za retoryczne. Jeżeli je przytaczam, to jedynie ze względu na tę część wyborców, która doświadcza hamletowskich wątpliwości albo podjęła decyzję o niegłosowaniu. Podobnych problemów nie ma elektorat lewicy, która według wszelkich sondaży pewnie kroczy ku zwycięstwu. Tutaj sytuacja wydaje się być prosta i jasna, dlatego chcę więcej uwagi poświęcić podzielonej reszcie potencjalnych wyborców. Część z nich wie już jak głosować i ma swoich faworytów, inni nie wiedzą jeszcze, na kogo głosować i trudno im się rozemnieć w nowych ugrupowaniach, jeszcze inni czują się zawiedzeni i zrażeni do polityków, są też głosy, że po co głosować, skoro lewica i tak wygra.

Wbrew pozorom oferta wyborcza nie jest zbyt skomplikowana i mamy tylko dziesięć liczących się komitetów wyborczych w kraju, a to już jest do ogarnięcia. (W naszym okręgu – poznańskim, jest ich jedenaście.) O lewicy była już mowa, a pozostali mają szereg możliwości do wyboru. Zwolennicy „Solidarności”, którzy pozytywnie oceniają bilans minionej, jeżeli nie kadencji, to ostatniej dekady, gdy Polska zmieniła się przeogromnie, będą głosować na AWS-Prawicę. Ci natomiast zwolennicy obozu posierpniowego, nie mogący podarować ostatniej władzy gorszych sporów, błędów i zaniedbań, mają do wyboru dwa nowe liczące się ugrupowania, założone przez polityków, którzy opuścili AWS bądź Unię Wolności. Myślę tu o Platformie Obywatelskiej oraz Komitecie Prawo i Sprawiedliwość. Pierwsze z nich jest bardziej wolnorynkowe, preferuje rozwój przedsiębiorczości i niski podatek liniowy, drugie kładzie większy nacisk na walkę z przestępczością i korupcją, na zapewnienie

bezpieczeństwa obywateli i uzdrowienie struktur państwa. Tu pewna ciekawostka, w tym roku Unia Polityki Realnej pierwszy raz nie startuje samodzielnie, lecz w sojuszu z Platformą Obywatelską, tak więc zwolennicy skrajnie wolnorynkowego kursu mają na kogo głosować bez obaw, że ich głos się zmarnuje. Takiej gwarancji nie mają wyborcy Unii Wolności, wywodzący się głównie z kręgów inteligentnych. W tych środowiskach Unia ostatnio straciła wiele poparcia. Zresztą, śledząc kampanię tej partii widzimy, że głównie akcentuje sprawy rozwoju edukacji i stwarzania szans dla młodego pokolenia. Jako obrońca interesów polskiej wsi i rolników prezentuje się tradycyjnemu PSL, mającemu konkurenta w Samoobronie walczącej o głosy wszystkich zdesperowanych i przekonanych, że „za komuny było lepiej”. Środowiska narodowo-katolickie i niechętnie Unii Europejskiej stają do wyborów pod szyldem Ligi Polskich Rodzin. Komitet Wyborczy Alternatywa zajmuje się głównie krytyką obozu posierpniowego. Uważam ten zestaw komitetów wyborczych za dostatecznie bogaty, aby było w czym wybierać i jednocześnie nie tak wielki, aby się w nim pogubić. Trzeba jednak w bieżąco śledzić notowania poszczególnych komitetów w sondażach i odpowiedzieć sobie na pytanie, czy mój faworyt ma szansę przekroczyć 5-procentowy próg wyborczy, a dla koalicji AWS-P jest to nawet 8 %.

Stoimy w obliczu sytuacji przejęcia przez SLD-UP pełni władzy na skalę niespotykaną po 1989 roku. SLD ma już prezydenta, może mieć ponad 50% przewagę w mandatach poselskich, czyli władzę nad Sejmem, co da własny rząd bez potrzeby szukania koalicjan-

Kandydaci do Senatu 2001-2005

Komitet Wyborczy Liga Polskich Rodzin

- Górski Szczepan Zygmunt

Komitet Wyborczy Wyborców - Blok Senat 2001

- Kretkowska Katarzyna
- Kruk Wojciech

Koalicyjny Komitet Wyborczy Sojusz Lewicy Demokratycznej - Unia Pracy

- Łęcki Włodzimierz
- Wislocki Jerzy

Komitet Wyborczy Polska Unia Gospodarcza

- Oszmian Ryszard

Komitet Wyborczy Polskiego Stronnictwa Ludowego

- Smorawiński Jerzy Kazimierz

Komitet Wyborczy Konserwatywno - Liberalnej Partii Unia Polityki Realnej

- Waszak Ewa
- Waszak Mariusz

Jak głosować? – Senat

W wyborach do Senatu miasto Poznań i powiat poznański, do którego należy Luboń, stanowią **okręg nr 38**.

Spośród 9 kandydatów z naszego okręgu w Senacie zasiądzie 2 przedstawicieli. Karta wyborcza do tej izby parlamentu zajmuje jedną stronę papieru.

Wybierając senatorów, oddajemy maksymalnie dwa głosy, stawiając znak „x” przy nazwiskach **jednego lub dwóch** kandydatów.

to. To, co może się jeszcze ostać bez hegemonii? I tu dochodzimy do problemu senatu. Dzięki porozumieniu zawartemu przez AWS-P, Platformę Obywatelską, Prawo i Sprawiedliwość oraz Unię Wolności wystawiono wspólnych kandydatów na senatorów, co daje szansę przełamania monopolu SLD-UP na władzę, przynajmniej w Senacie i kontrolę nad tworzeniem ustaw. A co na to lewica? Powiada, znieśmy senat, robiąc to pod płaszczykiem oszczędności. Przypomnijmy tu, że komunistom udało się już raz znieść senat w czasach stalinowskich. Dlatego tak ważny jest udział w wyborach także przeciwników lewicy. Wygrana SLD w wyborach na

poziomie 50 % lub 40 % nie jest sprawą obojętną, bo zagrożona jest Konstytucja RP!

W tej sytuacji stworzenie maksymalnie silnej opozycji w sejmie i senacie jest sprawą pierwszej wagi. Opozycja odgrywa bardzo ważną rolę w każdym systemie demokratycznym. Nawet jeżeli wiem, że moje ugrupowanie nie wygra tych wyborów, to mówi się trudno, ale moim obowiązkiem jest zadbać, aby w Sejmie i Senacie znaleźli się doświadczeni i sprawdzeni parlamentarzyści, którzy w moim imieniu będą umieli patrzeć władzy na ręce! Dlatego nie lekceważmy tych wyborów i weźmy w nich udział!

Mariusz Krzyszkowski

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art.32 ust.1 ustawy z 12 kwietnia 2001 r. Ordynacja wyborcza do Sejmu RP i Senatu RP (Dz. U. Nr 46 poz. 499) podaje się do publicznej wiadomości informację o numerach i granicach obwodów głosowania oraz siedzibach Obwodowych Komisji Wyborczych w Luboniu, w wyborach Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzonych na dzień 23 września 2001r.

W dniu wyborów lokale wyborcze będą otwarte w od godziny 6.00 do godziny 20.00. Lokale wyborcze dostosowane do potrzeb wyborców niepełnosprawnych:
OKW nr 1 i 2 - Szkoła Podstawowa nr 1, ul. J. Poniatowskiego 16
OKW nr 9 - Ośrodek Kultury, ul. Armii Poznań 49

Burmistrz Lubonia

Numer Obwodu	Granice obwodu wyborczego	Siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej
1	Brzaskwiniowa, Mariana Buczka, Bukowa, Czereśniowa, Dębowa, Długa, Gruszkowa, Harcerska, Klonowa, Limbowa, 11 Listopada 53 do końca i od 60 do końca, Migalli, Miodowa, Morełowa, Nowiny, Orzechowa, Owocowa, Poprzeczna, Przesmyk, Ludwika Solskiego, Stanisława Staszica, Stuzdzienna, Śliwkowa, Świerkowa, Wczasowa, Westerplatte, Wirowska, Wiśniowa, Wojska Polskiego 33 do końca i 54 do końca, Wrzosowa	Szkoła Podst nr 1, ul. Józefa Poniatowskiego 16, tel. 8130-492
2	Agrestowa, Boczna, Cementarna, Michała Drzymały, Galla Anonima, Graniczna, Jaworowa, Jodłowa, Kanonierów, Hugona Kofłataja, Korczaka, Tadeusza Kościuszki 81 do końca i 102 do końca, Krucza, Lipowa, Niezłomnych, Olszynowa, plac Edmunda Bojanowskiego, Józefa Poniatowskiego, Północna, Tadeusza Rejtana, Różana, Samotna, Skowronkowa, Sowa, Szafronowa, Szkołna, Tomiaka, Romualda Traugutta, Zielona, Złota,	Szkoła Podst. nr 1, ul. Józefa Poniatowskiego 16, tel. 8130-492
3	Brzozowa, Jaśminowa, Jesienna, Mieczysława Karłowicza, Jana Kasprowicza, Marcina Kasprzaka, Jana Kilińskiego, Tadeusza Kościuszki 1 do 79 i 2 do 100 (bez nr 39,41,43,51,53,55,57,59), Leśmiana, 22 Lipca, 11 Listopada 1 do 51 i 2 do 58, Adama Mickiewicza, Nad Żabinką, Pogodna, Przejazd, Mikołaja Reja, Henryka Sienkiewicza, Władysława Skóry, Juliusza Słowackiego, Jana III Sobieskiego 1-19 (wszystkie), Świerczewska, Wiosenna, Wojska Polskiego 1 do 31 i 2 do 52a, Źródłana, Żabikowska - (bez nr 46,48,50,52,54,56,58, 60,62)	Szkoła Podst. nr 2, ul. Żabikowska 40, tel. 8130-392
4	gen. Władysława Sikorskiego, Osiedlowa	Szkoła Podst. nr 2, ul. Żabikowska 40, tel. 8130-392
5	Tadeusza Kościuszki 39 do 59 (nieparzyste- bez nr 49), Żabikowska 46 do 62 (parzyste)	Świetlica SM, ul. Żabikowska 62, tel. 8130-945
6	Armii Poznań 1 do 47 i 2 do 72, Fryderyka Chopina, Cicha, Jana Henryka Dąbrowskiego, Dożynkowa, Władysława Hibnera, Kozińskiego, Krótka, Lemańskiego, 3 Maja, Nad Strumykiem, Nad Wartą, Gabriela Narutowicza, Niepodległości, Powstańców Wlkp. 1 do 18 (wszystkie), Przemysłowa, Cyryla Ratajskiego, Rivoliego, Rzeźna, Słoneczna, Spadzista, Strumykowa, Juliana Tuwima, Ziemniaczana	Gimnazjum nr 1, ul. Armii Poznań 27, tel. 8102-838
7	Andersena, Władysława Broniewskiego, Jana Brzechwy, Chudzickiego, Augusta Cieszkowskiego, Dworcowa 1 do 14 (wszystkie), Fabryczna, Faustmana, Władysława Jagiełły, Konarzewskiego, Marii Konopnickiej, Mikołaja Kopernika, Kościelna, Ignacego Krasickiego, ks. Nogali, ks. Streicha, Kornela Makuszyńskiego, Jana Matejki, Jana Mazurka, Stefana Okrzei, Jana Ignacego Paderewskiego, Południowa, Powstańców Wlkp. 19 do końca (wszystkie), Prusa, Kazimierza Pułaskiego, Aleksandra Puszkina, Piotra Skargi, Karola Szymanowskiego, Wschodnia, Stefana Żeromskiego	Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42, tel. 8130-972
8	Azaliowa, Czajeza, Dojazdowa, Fiolkowa, Małgorzaty Fornalskiej, Górna, Grodzka, Grzybowa, Kasztelańska, Konwaliowa, Kręta, Kurowskiego, Kwiatowa, Makowa, Malwowa, Modrakowa, Mokra, Nagietkowa, Nowa, Owsiana, Jana Panka, Podgórna 19 i od 26 do końca (wszystkie), Polna, Poznańska, Pszenna, Rydla, Skośna, Słonecznikowa, Jana III Sobieskiego 20 do końca (wszystkie), Sporna, Stolarska, Topolowa, Walki Młodych, Warzywna, Wiejska, Wierzbowa, Żytnia	Ośrodek Kultury ul. Jana III Sobieskiego 97, tel. 8130-072
9	Akacjowa, Armii Poznań 49 do końca i 74 do końca, Chemików, Dolna, Dworcowa 15 do końca (wszystkie), Juranda, Kalinowa, Kasztanowa, Kolonia PZNF, Leśna, Łączna, Łąkowa, 1 Maja, Malinowa, Romana Maya, Ogrodowa, Parkowa, Piaskowa, Podgórna 1-25 (bez nr 19), Franciszka Ratajczaka, Henryka Rutkowskiego, Spokojna, Stawna, Piotra Wawrzyniaka, Wodna	Ośrodek Kultury, ul. Armii Poznań 49, tel. kom. 606903260

Kandydaci na posłów do Sejmu kadencji 2001-2005

Jak głosować? – Sejm

W wyborach do Sejmu miasto Poznań i powiat poznański, do którego należy Luboń, stanowią okręg nr 39.

Spośród 188 kandydatów z naszego okręgu w Sejmie zasiądzie 10 posłów.

W okręgu tym zarejestrowano 11 komitetów wyborczych.

Karta wyborcza składa się z 6 stron. Z wyjątkiem jednej, na każdej z nich znajdują się po dwie listy kandydatów.

Głosujemy następująco: stawiamy **jeden** znak „x” przy nazwisku **jednego** kandydata z **jednej** listy wyborczej.

Sprawdź, w którym lokalu wyborczym głosujesz! - Patrz strona obok.

Koalicyjny Komitet Wyborczy



1 Sojusz Lewicy Demokratycznej - Unia Pracy

- 1 Lybacka Krystyna Maria
- 2 Grynhoff Stanisław
- 3 Aumiller Andrzej Kordian
- 4 Pusz Sylwia
- 5 Kołodziejski Paweł Grzegorz
- 6 Baraniecki Andrzej Zbigniew
- 7 Górna - Kubacka Anna Teresa
- 8 Garstecki Mieczysław
- 9 Dzięgielewski Stanisław
- 10 Selinger Krystyna Danuta
- 11 Wasielewski Grzegorz Jan
- 12 Dolata Grażyna Teresa
- 13 Rybski Jan
- 14 Syp Maria Jolanta
- 15 Jańczak Marian Józef
- 16 Lasota Elżbieta Maria
- 17 Nowiak Joanna
- 18 Rejmer Marek
- 19 Mis Małgorzata
- 20 Stanikowski Bolesław

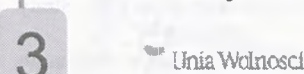
Koalicyjny Komitet Wyborczy



2 Akcja Wyborcza Solidarność Prawicy

- 1 Łączkowski Paweł Julian
- 2 Pałubicki Janusz
- 3 Górzyńska Krystyna Ewa
- 4 Frankiewicz Maciej
- 5 Pomin Ryszard Stanisław
- 6 Kowalski Jerzy Roch
- 7 Skuratowicz Jan
- 8 Sobczyński Stefan Roman
- 9 Hauser Jacek
- 10 Gorzałczany Stanisław Izidor
- 11 Małyżka Arkadiusz
- 12 Musiał Grzegorz Roman
- 13 **Szymański Marian - lubonianin**
- 14 Zawieja Bartosz
- 15 Pawliczak Aleksander
- 16 Jeziółkowska Katarzyna Grażyna
- 17 Wojtasiak Jadwiga
- 18 Urbańska Joanna
- 19 Gośliński Piotr
- 20 Wiśniewski Mariusz

Komitet Wyborczy



3 Unii Wolności

- 1 Zieliński Marek
- 2 Socha Ewa Janina
- 3 Ganowicz Grzegorz
- 4 Bijaczewska Elżbieta Teresa
- 5 Lisiewicz Paweł Jan
- 6 Stryczyński Piotr Franciszek
- 7 Sobiak Ireneusz Izidor
- 8 Wiesiołowski Józef Jacek
- 9 Płotkowiak Barbara Maria
- 10 Antoniewicz Barbara
- 11 Buziak Katarzyna Halina
- 12 Bątkiewicz January Franciszek
- 13 **Różański Wojciech Eugeniusz - lubonianin**
- 14 Kwecińska-Kielczyk Barbara
- 15 Wender-Ożegowska Ewa Kamila
- 16 Pucek Jarosław
- 17 Kaczmarek Dorota Ewa
- 18 Starak Sebastian Mariusz
- 19 Gosieniecki Damian Dominik
- 20 Kalinowski Sławomir Marcin

Komitet Wyborczy



4 Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej

- 1 Dębicki Tadeusz
- 2 Rajewicz Henryk
- 3 Walerczyk Paweł Michał
- 4 Brdąkała Robert
- 5 Marciniak Włodzimierz Jan
- 6 Muth Ryszard
- 7 Rajewicz Zygmunt
- 8 Olejniczak Bernard
- 9 Dudziak - Marcińczak Czesława
- 10 Gawarecki Stanisław
- 11 Wesołowski Wojciech
- 12 Zimna Aleksandra
- 13 Kruszyna Henryk
- 14 Komat Marek
- 15 Walczak Zdzisław

Komitet Wyborczy



5 „Prawo i Sprawiedliwość”

- 1 Libicki Marcin
- 2 Foligowski Przemysław
- 3 Borucka-Cieśliewicz Anna
- 4 Stryjska Małgorzata
- 5 Alexandrowicz Przemysław
- 6 Tomczak Jacek
- 7 Jakubik Krzysztof
- 8 Buczkowski Stanisław
- 9 Błażejczyk Wojciech
- 10 Górski Tomasz
- 11 Szawan Maciej
- 12 Ćwikliński Grzegorz
- 13 Jendrsiak Tomasz
- 14 Napieraj Norbert
- 15 Łysakowski Paweł
- 16 Miłkowski Michał

Komitet Wyborczy



6 Polskiego Stronnictwa Ludowego

- 1 Jankowiak Wojciech
- 2 Pinczak Włodzimierz Jan
- 3 Baranowska Teresa Maria
- 4 Bednarski Tadeusz Antoni
- 5 Leszczyński Jan
- 6 Łaniecka Maria Jolanta
- 7 Malengowski Zbigniew Jan
- 8 Olichwier Artur Jan
- 9 Siemianowski Andrzej Józef
- 10 Sójka Michał
- 11 Szalczyk Zofia
- 12 Szymanowski Józef
- 13 Śmigielski Marek
- 14 Wieczorek Janina
- 15 Pękarski Piotr

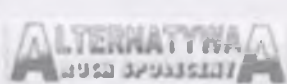
Komitet Wyborczy Wyborców



7 Platforma Obywatelska

- 1 Dzikowski Waldy
- 2 Buczkowski Piotr
- 3 Marciniak Ewa
- 4 Jedliński Dariusz
- 5 Blumski Aleksander
- 6 Świątkowski Hubert
- 7 Wienskowska Róża
- 8 Stuligrosz Michał
- 9 Kaczmarek Filip
- 10 Szmajski Krzysztof
- 11 Lipiński Dariusz Tadeusz
- 12 Odzimek Antoni
- 13 Proniewicz Grzegorz Andrzej
- 14 Jeziński Sławomir Piotr
- 15 Majewski Jerzy Marcin
- 16 Kowalewicz Aleksander
- 17 Poznański Mariusz
- 18 Lebiotkowski Andrzej
- 19 **Dutka Wojciech - lubonianin**
- 20 Siwecki Mariusz Tomasz

Komitet Wyborczy



8 Alternatywa Ruch Społeczny

- 1 Nowak Mieczysław Władysław
- 2 Walas Urszula
- 3 Marcickiewicz Jerzy Maria
- 4 Rudny Józef
- 5 Jodłowska Aleksandra Urszula
- 6 Losiak Teresa
- 7 Wysocka Maria Teresa
- 8 Smolarz Elżbieta Maria
- 9 Orłowska Anna Marianna
- 10 Zieliński Ryszard
- 11 Gielwanowski Marian
- 12 Ożdżiński Jan Józef
- 13 Smolarz Maciej Michał
- 14 Kulus Adam Paweł
- 15 Cieśliński Henryk
- 16 Robak Franciszek Stanisław
- 17 Nadolski Sławomir
- 18 Jastrzębski Marek
- 19 Walińska-Malchrowicz Janina

Komitet Wyborczy



10 Liga Polskich Rodzin

- 1 Giertych Maciej Marian
- 2 Guzikowska - Konopińska Elżbieta
- 3 Onyszkiewicz Zbigniew Jacyna
- 4 Marcinek Jerzy Marian
- 5 Pawuła Andrzej Hubert
- 6 Król Wirgiaia Renata
- 7 Kromolicka Ewa Maria
- 8 Samowski Lech
- 9 Rybicka Lidia
- 10 Siński Arkadiusz Wojciech
- 11 **Mizerka Marian Andrzej - lubonianin**
- 12 Wierzejska Marlena
- 13 Kośmider Artur Michał
- 14 Zalewska Mieczysława Maria
- 15 Niccewicz Maciej
- 16 Puchalski Tomasz Mikołaj
- 17 Włodarczak Beata Mariola
- 18 Kłamycka Krystyna Ludgarda
- 19 Orłowski Ferdynand Ludwik
- 20 Piasta Przemysław

Komitet Wyborczy

12 „Konfederacja”

- 1 Rolewski Jarosław Jan
- 2 Sytek Dorota
- 3 Wojtczak Marian
- 4 Stachowiak Leszek Stanisław
- 5 Jankowski Przemysław Bronisław
- 6 Turski Jan
- 7 Błaszyk Stanisław
- 8 Kociemba Barbara Teresa
- 9 Wesołowski Mariusz Adam
- 10 Bernat Czesław
- 11 Szymański Lech Wojciech
- 12 Nagody-Zieliński Józef
- 13 Miedziak Barbara
- 14 Bartkowiak Izabela

Komitet Wyborczy



13 Polskiej Unii Gospodarczej

- 1 Kornowski Wojciech
- 2 Stelmazyk Bernard
- 3 Czarnota Zygmunt
- 4 Kukuła Małgorzata
- 5 Korytowski Marek
- 6 Fabiszewski Marek
- 7 Handke Wojciech
- 8 Szczepańska Anna
- 9 Mačkowiak Magdalena
- 10 Sobisiak Piotr

**POLICJA****TEL. 8 130 997**

31.07./1.08. – **włamano się** do salonu „Elegance” przy ul. Kościuszki i skradziono m.in. kosmetyki oraz sprzęt RTV. Straty 8 tys. zł.

2.08. – przy ul. Armii Poznań **dokonano kradzieży** złomu użytkowego i elementów konstrukcji wartości ok. 400 zł. Sprawców złapano na gorącym uczynku.

28.07.-3.08. – **włamano się** do mieszkania przy ul. Kościuszki i skradziono rower oraz sprzęt RTV o wartości 3850 zł.

2/3.08. – z terenu budowy przy ul. Buczka **skradziono** elementy centralnego ogrzewania. Straty 23 tys. zł.

3.08. – spod sklepu „Chata Polska” przy ul. Sikorskiego skradziono rower górski wart 400 zł.

3/4.08. – przy ul. Żabikowskiej **uszkodzono samochód** marki Ford Eskord (porysowanie lakieru). Straty 2 tys. zł.

5.08. – na ul. Kościuszki **zatrzymano nietrzeźwego kierowcę**. Prowadzący „Ford Eskorda” miał we krwi 0,59 promila alkoholu.

6.08. – z ul. 11 Listopada **skradziono** rower górski „Jaguar”. Straty 1 tys. zł.

8.08. – dwóch mężczyzn podających się za sprzedawców okien dokonało **kradzieży** pieniędzy wartości 550 zł przy ul. Ks. Streicha.

8.08. – **włamano się** do mieszkania przy ul. Osiedlowej i **skradziono** wieżę „Technics” oraz pieniądze. Straty 5 tys. zł.

9/10.08. – **włamanie** do sklepu spożywczego przy ul. Ks. Streicha i kradzież artykułów spożywczych oraz tytoniowych. Straty – po inwenturze.

10.08. – z ul. Niepodległości **skradziono** rower górski o wartości ok. 500 zł.

11.08. – z ul. Żabikowskiej **skradziono** rower „Victus”. Straty ok. 500 zł.

11/12.08. – przy ul. Kościuszki **włamano się** do samochodu marki Renault Laguna i skradziono radioodtwarzacz. W tym samym czasie na ul. Jana Panka miało miejsce **włamanie** do fiata 126 p. Tam również zginął radioodtwarzacz. Ogólne straty – 4 tys. zł.

11.08. – na ul. Żabikowskiej **skradziono** samochód marki Fiat Uno. Straty 19 tys. zł.

13.08. – **zatrzymano nietrzeźwego kierowcę**. Alkomat wykazał 1,77 promila.

12/13.08 – **włamanie** do garażu przy ul. Żabikowskiej i **kradzież** roweru górskiego (damskiego) o wartości 510 zł.

13/14.08. – **włamanie** do siedziby Biura Handlowego przy ul. Ks. Streicha. Skradziono fax, komputer i drukarkę. Straty 2900 zł.

16/17.08. – **włamanie** do hurtowni artykułów papierniczych przy ul. Powstańców Wlkp. Skradziono artykuły biurowe. Straty zostaną oszacowane po inwenturze.

17.08. – na ul. Lemańskiego **skradziono** samochód marki VW Passat. Straty 53 tys. zł.

15-18. 08. – na ul. Kanonierów **skradziono** magnetowid „Gold Star” o wartości 400 zł.

18.08. – z ul. Powstańców Wlkp. **skradziono** rower damski.

18-20.08. – z ul. Rutkowskiego **skradziono** dwie prowadnice od bramy wjazdowej o wartości 400 zł.

20/21. 08. – **włamanie** do siedziby biura Hurtowni Materiałów Budowlanych przy ul. Traugutta. Skradziono sprzęt komputerowy, radioodtwarzacz CD oraz kasyety z pieniędzmi. Straty 13 tys. zł.

20.08. – **rozbój** na ul. Dworcowej obok stacji PKP. Młodemu mieszkańcowi Puszczykowa skradziono zegarek i torbę. Straty 700 zł.

21.08. – przy ul. Poniatowskiego miał miejsce nagły zgon. Po ekspertyzie okazało się, że było to **samobójstwo** przez powieszenie.

22.08. – **włamano się** do mieszkania przy ul. Sobieskiego i skradziono wieżę HI-FI marki PIO.

24.08. – **uszkodzenie automatu telefonicznego przy ul. Drzymały** i kradzież żetonów. Straty 700 zł.

24.08. przy ul. Żabikowskiej **skradziono** rower górski „Grand” o wartości 700 zł.

24-26. 08. **włamano się** do mieszkania przy ul. Niezłomnych i skradziono m.in. wieżę stereo, telefon o wartości ok. 7 tys. zł.

27/28.08. – **kradzież** sprzętu budowlanego (ubijarki i piły łańcuchowej) na ul. Źródlanej. Straty 12 tys. zł.

28.08. – z ul. Kościuszki **skradziono** samochód marki Opel Omega Combi. Straty 34 tys. zł.

28/29.08. – **uszkodzenie szyby antywłamaniowej** w sklepie przy ul. Kościuszki. Straty 2200 zł.

28/29.08. – **włamanie** do sklepu ogólnospżywczego przy ul. 11 Listopada. Skradziono artykuły żywnościowe o wartości 444 zł.

29/30.08. – **włamanie** do samochodu „Fiat Seicento” zaparkowanego przy ul. Kościuszki. Skradziono m.in. radioodtwarzacz i tylną półkę. Straty 2320 zł.

30.08. – z ul. Powstańców Wlkp. **skradziono** rower górski o wartości 800 zł.

28-31. 08. – z ul. Brzozowej **skradziono** dwie drabiny aluminiowe warte 700 zł.

oprac. Przemysław Kwiatkowski

Czynna dłużej

Z dniem 06.08.2001 wydłużone zostały godziny pracy Urzędu Poczтового Luboń 1 przy ul. Żabikowskiej 62.

Urząd czynny jest
od poniedziałku do piątku od 8.00 do 19.00,
w soboty od 8.00 do 14.00.

**STRAŻ MIEJSKA****TEL. 8 131 986**

Do omówienia dzisiejszego tematu skłoniły mnie sygnały, które wpłynęły do nas w ciągu ostatnich dni. Nie dotyczą one żadnych nowych ani też obowiązujących przepisów.

Niestety bowiem ani strażnik miejski, ani policjant nie jest w stanie skutecznie rozwiązać interwencji dotyczącej na przykład szczekającego w nocy psa. Tak naprawdę bardzo wiele zależy od wzajemnej życzliwości mieszkańców, często najbliższych sąsiadów. Tylko zrozumienie może w codziennym sąsiedzkim współżyciu rozwiązać szereg drobnych, lecz niejednokrotnie uciążliwych problemów. Bez niego trudno zobowiązać kogokolwiek np. do ujarzemia swojego agresywnego psa straszącego zza płotu przechodniów.

Pomyślmy zatem, czy np. drzewo rosnące w pobliżu posesji starszego sąsiada, jesienią nie zabrudzi chodnika liśćmi – może pomóżmy mu je sprzątnąć. Zastanówmy się, czy aby nie utrudniamy komuś zaparkowanym samochodem przejścia do posesji.

Wiele jest sytuacji, gdzie interwencja strażnika lub policjanta jest pod względem obowiązujących przepisów niezasadna. Nasze codzienne życie może być jednak zdecydowanie łatwiejsze, gdy pomyślimy z życzliwością o drugich, do czego dziś Państwa szczerze namawiam.

**Komendant
Straży Miejskiej w Luboniu
Paweł Dybczyński**

**OCHOTNICZA
STRAŻ POŻARNA****TEL. 998
8 130 998**

W sierpniu odnotowaliśmy 18 interwencji - 9 pożarów, 8 miejscowych zagrożeń oraz 1 fałszywy alarm. Interwencje miały miejsce na terenie Lubonia, Poznania, Mosiny Pożegowo oraz w Walerianowie.

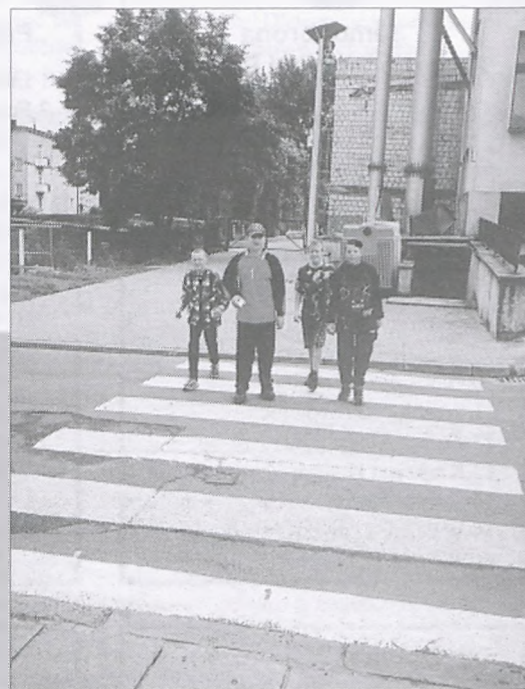
Najważniejsza z akcji to ratowanie zasypanych w wykopie na plaży w Mosinie Pożegowie dwóch osób (19. 08.). 8 sierpnia br. otrzymaliśmy zgłoszenie o wydobywającym się ze studzienki kanalizacyjnej na Os. Sikorskiego zapachu gazu. Okazało się, że rozchodził się on ze smołowanego dachu na jednym z bloków. W akcji zaangażowane były także: Straż Miejska i Pogotowie Gazowe.

Uwaga!

Informujemy, iż usuwaniem gniazd owadów, takich jak: pszczoły, szerszenie i osy nie zajmuje się Straż Pożarna, lecz wyspecjalizowane firmy: Poznań, ul. Dąbrowskiego, tel. 848-13-61, ul. Taczaka, tel. 853-25-66, kom. 0603-12-43-80

Do szkoły

Nowe przejście dla pieszych utworzono na ul. Dąbrowskiego, naprzeciw obecnego dojścia do Szkoły Podstawaowej nr 3



fot. Piotr Paweł Ruszkowski

Na okres robót drogowych przy ul. Żabikowskiej zamknięto jedyne na Osiedlu „Lubonianka” asfaltowe korty tenisowe, zamieniając je na parking



fot. Piotr Paweł Ruszkowski

KRÓTKO

* „Jedna jest Polska” to tytuł książki ks. **Stefana kardynała Wyszyńskiego**, cytowanej na mszy św. w kościele parafialnym pw. św. Barbary w Żabikowie dnia 2 września 2001 r. z okazji 62. rocznicy wybuchu II wojny światowej. W homilii ks. proboszcz Bernard Cegła podkreślił znaczenie wartości, dla których Polacy poświęcali życie za Ojczyznę. Msza św. o godz. 12.00 została odprawiona za wszystkich Polaków, którzy zginęli w czasie II wojny światowej.

* W dniach od 3-7 września przeprowadzono w kilku miejscach Lubonia kolejną akcję szczepienia psów.

* 2 września w Kostrzynie Wlkp. odbyły się dożynki powiatowe (przy okazji święcono 750-lecie Kostrzyna). Do 17 gmin powiatu poznańskiego należy też Luboń. W uroczystościach wziął udział radny Rady Powiatu Poznańskiego lubonianin Marian Szymański.

Starostami dożynek byli: Kazimierz Urbaniak z Trzeka Małego oraz Irena Kozłowicz z Sokolnik Klonowskich.

* „Gazeta Wyborcza” z 14-15.08., pisząc na 1. stronie dodatku lokalnego o odmowie przyjęcia przez dyrekcje lubońskich gimnazjów mulimedialnych encyklopedii. PWN dla najlepszych uczniów, ufundowanych przez radnych z klubu AWS-UW, przejęła nasz temat i retorykę. Szkoda, że nie powołała się na źródło.

Objazdy

Już w końcu sierpnia rozpoczął się remont ul. Żabikowskiej przy skrzyżowaniu z ul. Powstańców Wielkopolskich związany z infrastrukturą dla budowanego przy ul. Źródlanej marketu. Od września rozpoczęła się przebudowa samego skrzyżowania. Przetarg na przeprowadzenie remontu wygrało znane przedsiębiorstwo „Jedyńka”, które planuje zakończyć budowę już przed 1 listopada br. Jeszcze w tym roku rozpocznie się kolejna inwestycja miejska, czyli budowa przepompowni ścieków, przez co zostanie zamknięta ul. Armii Poznań. Dlatego remont ul. Żabikowskiej musi być wykonany w ciągu dwóch miesięcy.

W czasie trwania remontu skrzyżowania spotykać się będziemy z utrudnieniami w ruchu drogowym. Zamykane będą stopniowo tylko krótkie odcinki ul. Żabi-



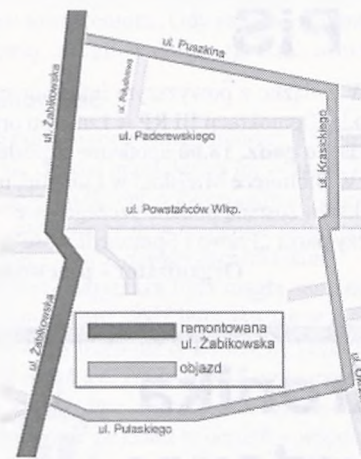
Przebudowywana ul. Żabikowska. Widok w kierunku Poznania. Kadr – przedpołudnie – początek września.

kowskiej, aby maksymalnie zmniejszyć utrudnienia. Autobusy będą miały swoje trasy, ponieważ prawie zawsze powinien być przejezdny któryś z planowanych trzech pasów jezdni. W momencie zamknięcia poszczególnych odcinków ul. Żabikowskiej zorganizowane będą objazdy ulicami Pułaskiego, Okrzei, Krasickiego, Puszkina. Jako pierwszy będzie remon-

towany odcinek od Biblioteki Miejskiej do ul. Powstańców Wielkopolskich, a później kolejne odcinki ulicy.

Za około dwa miesiące ruch drogowy obejmujący rejon ul. Żabikowskiej powinien być sprawniejszy niż dotychczas.

Beata Ratajczyk
Informacji udzielił członek Zarządu Miasta mgr inż. L. Kędra



Nareszcie poprawnie



Na wielu ulicach Lubonia pojawiły się nowe tablice z nazwami ulic. Cieszy fakt, że umieszczono na nich pełne poprawne nazwy, np. z imieniem i nazwiskiem.

Inwestycje komunalne – sierpień 2001r.

1. Kanalizacje sanitarne i deszczowe:

- Firma „ALTRANS-BUD” z Gostynia zakończyła budowę kanalizacji sanitarnej na odcinkach ulic: Długa, Poprzeczna, Buczka, Migali oraz kanalizacji deszczowej na odcinkach ulicy Poprzecznej i Buczka – kanały są przygotowywane do odbioru końcowego i przekazania do eksploatacji;

- Firma „WODAN” z Lubonia po wygraniu przetargu wybudowała kanalizację deszczową na odcinkach ulic Długa i Migali – kanały są przygotowywane do odbioru końcowego i przekazania do eksploatacji.

2. Modernizacje nawierzchni ulic:

- Firma P.D.M., „DROMOST” z Żabna zakończyła modernizację ulicy Reja, która otrzymała nawierzchnię bitumiczną z mieszanki asfaltowo-grysowych;

- Firma „HYDROBUDOWA 9” z Poznania kontynuuje modernizację ulicy Walki Młodych, która otrzymała nawierzchnię bitumiczną z mieszanki asfaltowo-grysowych;

- Firma „JEDYNKA EMPEERDE” z Poznania po wygraniu przetargu przystąpiła do modernizacji odcinka ul. Żabikowskiej i skrzyżowania ulic Żabikowska - Powstańców Wlkp.- Osiedlowa – zakoń-

czenie robót przewidujemy do dnia 10.11.2001r.;

- Wągrowieckie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych po wygraniu przetargu przystąpiło do modernizacji przepustu na ciek Żabinka przy ul. Źródlanej – przewidujemy zakończenie robót 10.11.2001r.

3. Modernizacja kotłowni w Szkole Podstawowej nr 3:

- Przedsiębiorstwo „GRAMET” Jerzy Gray z Lubonia kontynuuje roboty związane z wymianą kotłowni węglowej na gazową Q = 690 kW w Szkole Podstawowej nr 3 przy ul. Armii Poznań 27;

- Firma P.R.I.C., „PEC-REM” z Poznania kontynuuje docieplenie i tynkowanie ścian zewnętrznych sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 3 przy ul. Armii Poznań 27;

- Firma P.J.U.H., „GROBUD” s.c. z Grodziska Wlkp. zakończyła wymianę stolarki okiennej-drzwiowej z drewnianej na PCV w Sali Gimnastycznej SP 3 przy ul. Armii Poznań 27.

4. Gimnazjum nr 2:

- Firma „SZURGOT” Przedsiębiorstwo Budowlane z Koła kontynuuje budowę „pod klucz” obiektu „B” Gimnazjum nr 2 przy ul. Kollątaja 1.

Leszek Michalik
Biuro Majątku Komunalnego

Święto Ziemniaka – inaczej

Jak co roku Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia (TMML) organizuje Święto Pieczonego Ziemniaka. 16 września o godz. 16.00 na terenie Szkoły Podstawowej nr 4 przy ul. 1 Maja rozpocznie się tradycyjna impreza, lubiana przez młodzież, a nawet przez osoby starsze, które uczestniczą w niej wraz ze swoimi dziećmi czy wnukami.

Tutaj zawsze jest wesoło i gwarnie, a ognisko stwarza wyjątkową atmosferę. Z gawędy przy ognisku można się wiele dowiedzieć właśnie o ziemniaku, jego pochodzeniu, przetwórstwie, zastosowaniu. Dziś nikt już nie kwestionuje przydatności rośliny przywiezionej prawdopodobnie przez Jana Sobieskiego z wyprawy wiedeńskiej dla żony Marysieńki, by przyozdobić jej ogród.

W tym roku miłośnicy miasta zorganizują Święto Pieczonego Ziemniaka inaczej, zależy im bowiem na większej integracji miejscowej społeczności. TMML i Lubońskie Stowarzyszenie Historyczne postanowiły zmienić formę i nazwę tej lubianej imprezy na **Biesiadną Pyrę i Dzień Działacza Społecznego**. Będzie więcej muzyki i tańca, czego zawsze oczekują uczestnicy imprezy.

W programie wystąpią „Lubońskie Pyry”, zespoły muzyczne, w tym country, i być może Indianie, którzy zaprezentują swoje stroje, tańce i stosowną muzy-

kę. Będzie wiele niespodzianek. Warto zobaczyć.

Dlaczego Dzień Działacza Społecznego? Otóż w Luboniu na przestrzeni wielu lat przewinęły się rzesze ludzi poświęcających swój wolny czas na rzecz innych, pracując w różnych organizacjach i stowarzyszeniach. Mówi się o nich, pasjonaci, działacze, hobbyści, wolontariusze. Jeszcze inni nazywają ich wariatami, bo pracują bezinteresownie, nie pobierając za to żadnego wynagrodzenia. Wielu nie wierzy, że w czasach pogoni za pieniądzem można robić coś społecznie, dobro-

wolnie, systematycznie, a ciągłość działania może stanowić podstawę czyjejś pracy. Tymczasem właśnie dzięki nim w rodzinnym środowisku powstaje wiele ciekawych inicjatyw.

W roku 2001 promocja społecznej pracy ma szczególne znaczenie, gdyż odbywa się w proklamowanym przez ONZ Roku Woluntariusza. Propagując społeczną działalność, pragniemy zachęcić innych do współpracy, aby w naszym mieście było radośniej, ciekawiej i bezpieczniej.

Twórcy imprezy postanowili wyróżnić stowarzyszenia i organizacje z długoletnim stażem pracy społecznej, a przez to wyrazić szacunek wszystkim działaczom skupionym w tych organizacjach.

Antoni Przybylski TMML

Zarząd Koła nr 61 Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Luboniu prosi o zapłacenie składek członkowskich za rok 2000/2001.

Planujemy zorganizowanie zebrania sprawozdawczego oraz „Dnia Seniora” tradycyjnie przy kawie, ciastku i muzyce w dniu **20.11.2001 r.**, o godz. **15.00** w świetlicy „Luboniani” przy ul. Żabikowskiej 62. Prosimy o liczny udział w zebraniu. Przypominamy, że urzędujemy w każdy wtorek od godz. 12.00 - 14.00. Zapraszamy!

Przewodnicząca Bogumiła Koźlik

Wyróżnieni:

- Klub Sportowy „Stella”, rok założenia – 1922
- Ochotnicza Straż Pożarna, r. zał. – 1928
- Chór Śpiewaczy „Bard”, r. zał. – 1934
- Luboński Klub Sportowy, r. zał. – 1943
- Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów – za bezinteresowną działalność na rzecz ludzi znajdujących się w trudnych warunkach życiowych.

BLOK POLITYKI LOKALNEJ

Do wyborów z PiS



W związku z powyższym informujemy, że Koło Chrześcijańskiej Demokracji III RP w Luboniu organizuje **19 września** (środa), o **godz. 18.00** spotkanie z posłem **Marcinem Libickim** w Bibliotece Miejskiej w Luboniu, ul. Żabikowska 42. Na spotkaniu zostaną podane szczegółowe zasady i program wyborczy partii „Prawo i Sprawiedliwość”.

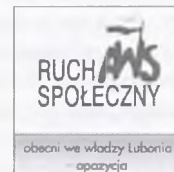
Organizator - przewodniczący CHD III RP
Zygmunt Kukula

Komitet Wyborczy RS AWS

W związku z wyborami parlamentarnymi do sejmiku i senatu RP, które odbędą się 23.09.2001 r., Zarząd Koła Ruchu Społecznego Akcji Wyborczej Solidarność w Luboniu powołał swój Gminny Komitet Wyborczy Lubonia. Nastąpiło to na obradach Zarządu RS AWS w dniu 18.07.2001 r.

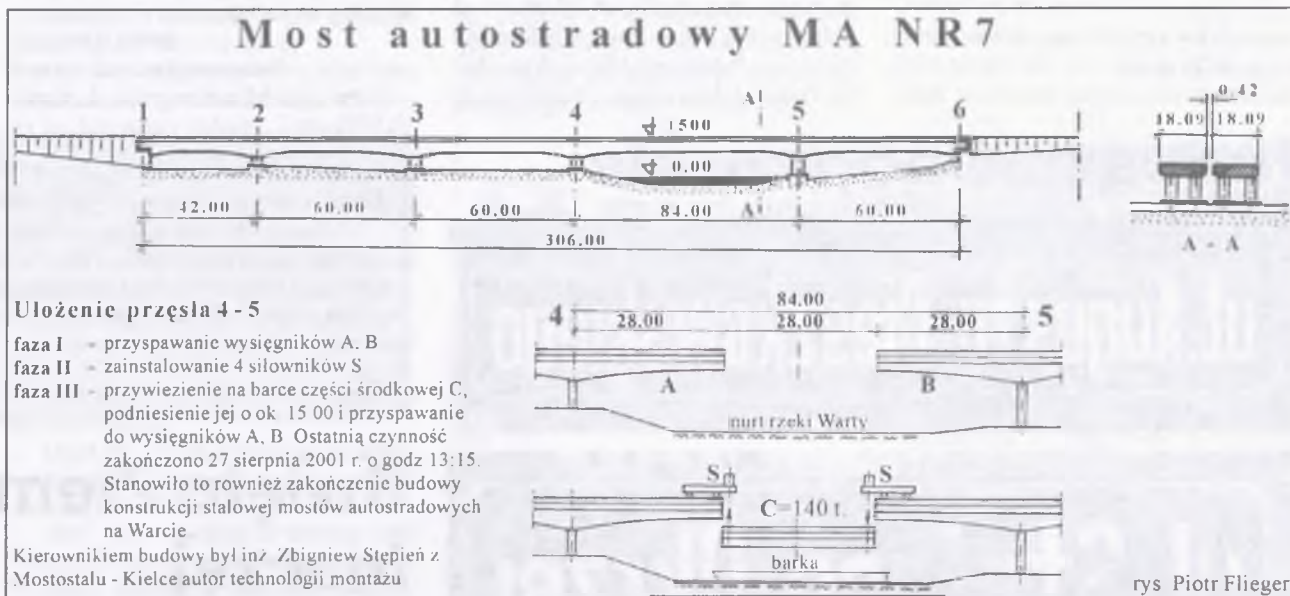
Oto skład Komitetu:

1. Skrok Grzegorz - przewodniczący i pełnomocnik,
2. Pohl Mieczysław - I zastępca przewodniczącego,
3. Haremza Roman - zastępca przewodniczącego,
4. Mania Zofia - zastępca przewodniczącego,
5. Sobiło Andrzej - członek,
6. Krawczyk Longina - członek.

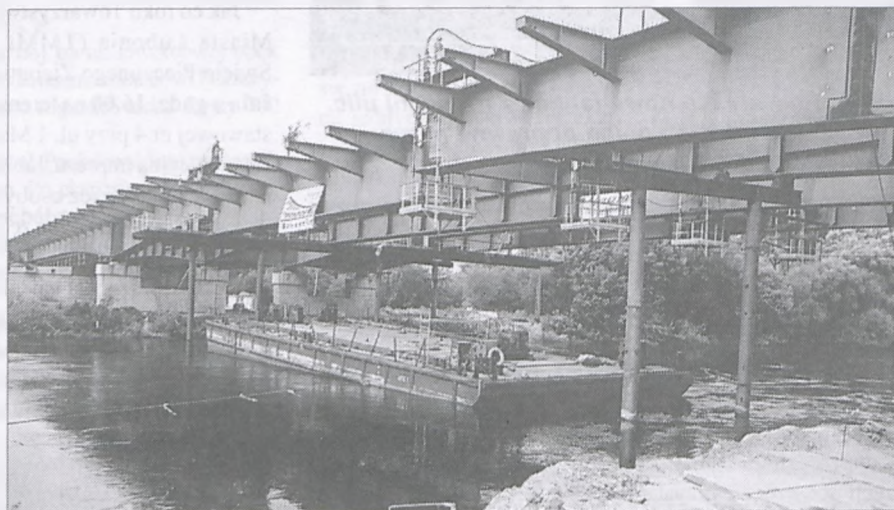


Przewodniczący Zarządu RS AWS w Luboniu
dr inż. Marian Szymański

Kronika budowy autostrady (XIII)



27 sierpnia ostatecznie połączono mostem autostrady obydwie brzozy Warty. Zastosowano do tego inną niż przewidywano wcześniej technologię. Proces zamontowania łączącego brzozy Warty przęsła mostu pomiędzy Staroleką a Luboniem miał się odbyć przy pomocy wprowadzonego specjalnie z Zachodu dużego dźwigu. Ostatecznie jednak, ze względu na zbliżającą się zimę i konieczność położenia przed mrozami betonów pod jezdnię, zastosowano technologię rodzimą opracowaną przez inż. Zbigniewa Stępnia, która wg specjalistów przyspiesza prace o około dwa miesiące. (Schemat zastosowanej technologii pokazano na rysunku obok). Ostatni etap połączenia mostu wyglądał tak: Przygotowaną wcześniej na brzegu kompletną konstrukcję stalową ważącą 140 ton o długości 28 metrów i szerokości 3, nasunięto na barcę i przetransportowano dokładnie pod miejsce, gdzie miała być montowana. Natomiast na wysięgnikach mostu po obydwu stronach Warty zainstalowano po dwa siłowniki, które na linach wciągnęły konstrukcję na odpowiednią wysokość, po czym została ona przyspawana. Ze względu na to, że autostrada poprowadzona zostanie dwoma równoległymi mostami, z których każdy posiada dwie jednakowe konstrukcje, należało zamontować cztery takie elementy. Obecnie trwa układanie zbrojeń i szalowanie, ażeby jeszcze przed zimą zakończyć betonowanie podłoża jezdni mostu samej autostrady. (PPR)



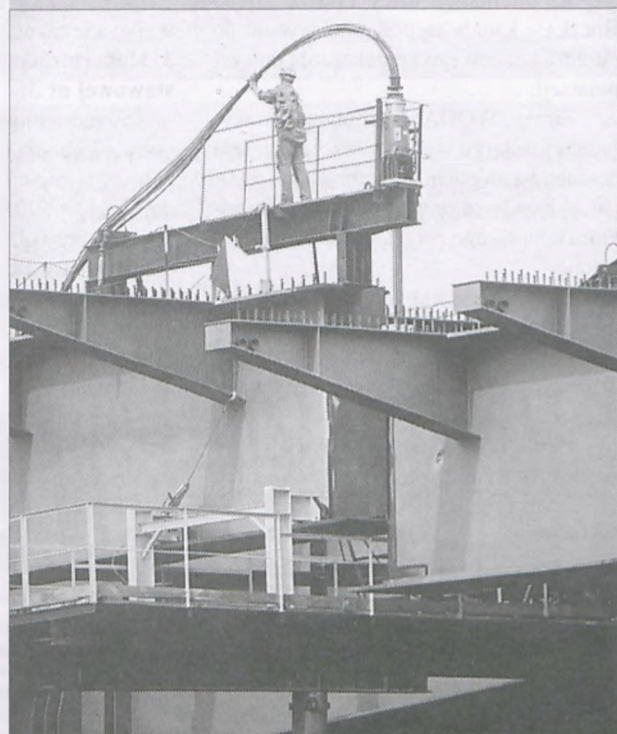
Na zdjęciach ostatnie pół metra wciągania z barki 140-tonowego elementu, łączącego dwa brzozy mostu autostrady.

Siłowniki wciągające konstrukcję w miejscu łączenia.

Pierwsze ofiary autostrady

Ekran wygłuszający, który oddziela od hałasu jezdnię wiaduktu nad autostradą, zbudowany jest na przemian z betonu posiadającego karbowane, specjalne elementy tłumiące hałas, i z cegły klinkierowej urozmaiconej przezroczystymi segmentami ze szkła organicznego. Właśnie te przejrzyste, estetyczne ściany są pułapką dla ptaków, które w pędzie rozbijają się o nią. Krótko po zamontowaniu szyb, jednego dnia na długości całego wiaduktu (ul. Armii Poznań) było aż 6 zabitych, głównie wróbli.

Na Zachodzie, do takich przejrzystych ścian oddzielających jezdnię od osiedli mieszkalnych przykleja się czarną folię w kształcie dużego lecącego ptaka, co powoduje, że małe ptaki unikają tych miejsc, przestraszone widokiem „wrony”. W naszych warunkach tę sprawę może załatwić brud, który ograniczy przejrzystość. (I)



Wpław do Bałtyku

W ciągu ośmiu dni Elżbieta Krzyżaniak i Robert Sokół dopłynęli Wartą i Odrą z Puszczykowa przez Luboń do Bałtyku

Elżbieta Krzyżaniak i Robert Sokół prowadzą wspólnie Ośrodek Sportowo-Rekreacyjny „Impuls” w Puszczykowie. Organizują obozy dla młodzieży, szkoły przetrwania i klasowe wycieczki, z których korzystają także lubońskie szkoły.

Na pomysł niezwykłego maratonu wpadli dokładnie rok temu, kiedy schodząc z Mount Blanc, natknęli się na górski potok. Postanowili, że dopłyną z Puszczykowa do Bałtyku o własnych siłach, pokonując tym samym dystans niemal 500 km. Wyzwanie było tym większe, że choć oboje są świetnie wysportowani, nie są jednak zawodowymi pływakami.

Niepewny start

Treningi rozpoczęli zimą na basenie, w maju przenieśli je na Wartę. W obawie przed wyziębieniem organizmu i stratą dużej ilości energii zdecydowali się przytyć po 10 kg. Bali się także rzecznych nieczystości i bakterii – dwa tygodnie przed rozpoczęciem maratonu, podczas treningu, pani Elżbieta nabawiła się biegunki. Mało brakowało, a trzeba by było odwołać całą imprezę. Przeraziły ich także koszty przedsięwzięcia: za samo wynajęcie łodzi askurującej zapłacili 6 tys. zł., do tego sprzęt, prowiant, ustalenie diety przez fachowca... Miłym gestem był prezent państwa Tamary i Janusza Nowickich, prowadzących stołówkę w lubońskiej SP 3: pływacy dostali od nich kilka weków z mięsem na drogę.

Luboń pozdrowia

Wyruszyli 15 lipca o godz. 12.15 z Puszczykowa, żegnani przez burmistrza, mieszkańców i rodziny. Maratończyków asekurowała łódź motorowa „Barbara”. Płynęli na deskach wypornościowych, zmieniając się co 3 godz. Na trasie na ogół spotykali się z sympatią - pozdrawiali ich gapie i wędkarze. W Luboniu dwóch chłopców podpłynęło do nich, życząc powodzenia. Tylko

gorzowska policja, nie wiedząc o maratonie, na siłę chciała wyciągnąć panią Elżbietę z wody, dostała bowiem zgłoszenie, że ktoś się topi. Do funkcjonariuszy nie docierały wyjaśnienia, puścili pływaków dopiero po okazaniu pozwolenia i powołaniu się na Dziennik Ustaw.



Na pierwszym planie Elżbieta Krzyżaniak, w głębi widoczna twarz Roberta Sokola

Burza

Nocą woda staje się nieprzyjazna. W ciemności wszystko zmienia kształt. Najmniejszy patyczek unoszący się

na powierzchni urasta do monstrualnych rozmiarów, każda wypukłość na wodzie to nozdrza aligatora. A tu jeszcze pierwszej nocy pływaków zaskoczyła burza – *Nic nie widziałam, spychało mnie na brzeg, czułam, jak pode mną kłębią się jakieś stworzy* – mówi Elżbieta Krzyżaniak. – *Co chwilę kopałam w coś dużego i miękkiego, okropne uczucie*. Po burzy zrezygnowali z pływania nocą, zresztą na Odrze i tak jest to zabronione. Gdy zapadała ciemność, cumowali łódź przy brzegu, w drogę wyruszyli o świcie.

Najgorsza samotność

Jednak to nie burzę wspominają najgorzej. Pan Robert najbardziej bał się, że coś przeszkodzi im w ukończeniu maratonu: – *Ciągle myślałem o ewentualnych zagrożeniach, które nie pozwoliłyby nam osiągnąć celu, zwłaszcza pod koniec, tuż przed Zalewem Szczecińskim*.

Dla pani Elżbiety najgorsza była ciągła samotność. Płynęli przecież na zmianę, łódź była zawsze w oddaleniu, po wyjściu z wody mieli już tylko siły, by szybko coś zjeść i iść spać. – *Był dzień, kiedy dopadł mnie straszliwy dół psychiczny: wchodziłam do wody płacząc, wychodziłam płacząc, szłam spać ze łzami w oczach* – wspomina. – *Ten maraton wykończył mnie nerwowo, do dziś nie mogę patrzeć na wodę*.

Teraz pieszo!

To nie koniec przeciwności, na Odrze „Barbara” osiadła na mieliźnie, trzeba było wzywać holownik. Ściemniało się, a płynący w tym czasie pan Robert był daleko z przodu. Gdy go w końcu dogonili, padał z wyczerpania – *Balem się, że po ciemku straż graniczna weźmie mnie za przemytnika i wyłowi z wody, ale na szczęście nie zauważyli mnie* – mówi.

Rankiem 23 lipca dopłynęli do portu w Świnoujściu. Kilka godzin czekali na pozwolenie na wyjście w morze. Wreszcie w południe razem wpłynęli na otwarte wody Bałtyku. Udało się!

Ale nasi pływacy mają już kolejny pomysł. Pod koniec września jeszcze raz chcą dotrzeć do Morza Bałtyckiego, tym razem pieszo, w ciągu trzech dni. Na niektórych odcinkach mają im towarzyszyć ich tegoroczni podopieczni z obozu w Puszczykowie. Życzymy powodzenia!

Anna Krzyszkowska

Luboń nie tylko sypialnią

Ostatnio można w Luboniu, bez potrzeby wyjazdu do Poznania, mile, pożytecznie, rodzinnie i kulturalnie spędzić wolny czas, szczególnie w weekendy. Większość mieszkańców już wie, inni na pewno szybko się dowiedzą, że w samym Centrum Lubonia na powierzchni 2500 m², powstał przy ul. Żabikowskiej 23 Pasaż Handlowy (800 m² pod dachem, 240 m² to ogródek gastronomiczny oraz parking). Działa już tu wiele firm różnych branż.

W dniach 25, 26 sierpnia na terenie pasażu Firma PPHU Adamscy z Lubonia wraz z Firmą Artystyczno-Reklamową „Feniks” z Poznania rozpoczęły cykl imprez rekreacyjno-rozrywkowo-handlowych (oferta mówi o jednej imprezie w miesiącu) pod wspólną nazwą „Festyn rodzinny”.

Przy profesjonalnie zorganizowanej imprezie było w czym wybierać, przez pełne dwa dni. Konkursy o różnej tematyce, zabawy, pokazy, degustacje oraz koncerty czekały na lubonian, którzy przybyli całymi rodzinami. I tak jedni się wspaniale bawili, brali udział w konkursach (każdy z nagrodami), inni mogli dokonać różnych zakupów po promocyjnych cenach. Strudzeni upalną pogodą odpoczywali w ogródku gastronomicznym, gdzie serwowano dania i napoje. W sobotę o Luboniu nie zapomnieli nawet Baba Jaga, w której rolę doskonale wcielił się znany aktor Michał Grudziński, rozbawiając wszystkich. W oba popołudnia do późnego wieczora tańczono. Na estradzie można było usłyszeć takie zespoły, jak: Moody Bond, „Kis” Lecha Stawskiego, Duet Urszuli Hojan. Oglądano występy iluzjonisty Waldema-

ra Kaźmierczaka oraz Rasta – Donalda Small z dalekiej Jamajki.

Podczas festynu lubonianie nie zapomnieli o ludziach pokrzywdzonych przez los, a konkretnie o powodziarach. Podczas dwudniowej imprezy została zorganizowana na terenie całego Lubonia akcja zbierania pieniędzy pod patronatem Zarządu Okręgowego PCK w Poznaniu oraz zbiórka darów na terenie Pasażu Handlowego. Na rzecz powodziarzy wygrane w konkursach nagrody przekazały nawet dzieci. W niedzielę 25 sierpnia festyn rodzinny odwiedziła Sylwia Pusz – obecna posłanka SLD i kandydatka na posła w tegorocznych wyborach. W rozmowach



Artysta z Jamajki bawił obecnych na festynie do późna

interesowała się problemami mieszkańców Lubonia, który często odwiedza.

Podsumowując festyn można stwierdzić, że nareszcie również w Luboniu zagościła profesjonalna rozrywka. Pociągające jest, że nie mówimy sobie „do zobaczenia za rok” tylko „do spotkania za miesiąc”, a to zobowiązuje i wyzwala zdrową konkurencję.

Patronat medialny nad festynem rodzinnym sprawowali: „Gazeta Poznańska”, Radio „Eska”, Radio „Plus”, Telewizja Poznań (przekaz 25.08.01 godz. 21³⁰), „Wieści Lubońskie”.

Jerzy Łukasiewicz



Festyn cieszył się dużą frekwencją

Przy okazji zbierano dary dla powodziarzy



Jerzy Łukasiewicz

Jerzy Łukasiewicz

Jerzy Łukasiewicz

Bienvenu en Luboń

W dniach 24 – 29 sierpnia mieszkańcy Lubonia gościli w swoich domach 34 osoby z Francji

Minęły już na szczęście te czasy, kiedy to młodzież przyjeżdżająca do Polski z zagranicy na wymianę, przywoziła ze sobą własny papier toaletowy i wodę mineralną, obawiając się skrajnej biedy i fatalnych warunków, jakie tu zastanie. Dziś wyobrażenie młodych cudzoziemców o naszym kraju zmienia się, stereotyp zacofanej Polski już nie istnieje. Dotyczy to także mniejszych miejscowości. Luboń z powodzeniem prowadzi od 1994 r. wymianę z francuską asocjacją Europe Inter Echanges (EIE). Z naszej strony organizacją wymiany początkowo zajmowało się Stowarzyszenie Kulturalno – Oświatowe „Forum Lubońskie”, obecnie prowadzi ją Stowarzyszenie Centrum Współpracy z Zagranicą „Luboń bez granic” działające przy Ośrodku Kultury.

W tym roku gościliśmy 34 osoby z Francji: 14 młodych piłkarzy, ich 2 trenerów oraz 18 członków Stowarzyszenia Inter Echanges. Dyrektor lubońskiego Ośrodka Kultury, Regina Górnaczyk, zadbała, by goście nie mieli czasu na nudę. Weekend upłynął pod znakiem turniejów piłkarskich. W sobotę grano w Gostyniu, w niedzielę w Luboniu. Na stadionie Stelli w turnieju brało udział sześć drużyn: francuskie Frankowill i Imar, Kania Gostyń, Stella I- juniorzy, Stella II-trampka-

rze oraz juniorzy LKS-u. I tu miła wiadomość: Stella I zajęła pierwsze, a LKS drugie miejsce w turnieju.

Na poniedziałek ustalono niezwykle napięty program: była i wycieczka krajoobrazowa, i zwiedzanie Muzeum Przyrodniczego w Wielkopolskim Parku Narodowym, i zawody sportowe typu: wyścigi w workach, wyścigi na szczudłach i przeciąganie liny, a potem jeszcze ognisko, żurek i pieczone kielbaski. Jednak



Wieczór towarzyski w Ośrodku Kultury

największą atrakcją dla Francuzów okazała się parowa ciuchcia. Pociąg relacji Poznań – Wolsztyn podstawiono specjalnie dla nich. Polacy ze zdziwieniem obserwowali entu-

zjazm, z jakim goście filmowali i fotografowali starą kolejkę. A dla Francuzów uwiecznienie takiego zabytku to była nie lada gratka. Minęło sporo czasu, zanim udało się ich zagonić do pociągu.

W czasie kiedy młodzi skakali w workach wokół ogniska, oficjalni przedstawiciele Stowarzyszenia Inter Echanges zwiedzali z bur-

py (najbardziej cieszyli się z pirackich płyt CD kupionych na Bema). Po południu przyszedł czas na pożegnania. Goście wyjeżdżali zdziwieni zajadłością polskich komarów, zmęczeni wielością atrakcji i zaskoczeni poziomem programu. Nie są pewni, czy w przyszłym roku uda im się przygotować dla polskiej młodzieży równie interesujący wypoczynek.

Oficjalna delegacja francuska w Bibliotece Miejskiej. Drugi z lewej – Jeanne Michel – mer Rouen, Ewa Szymańska – kierownik Wydziału Kultury UM, Jean Luck – prezydent asocjacji EIE, żony francuskich gości, Philippe Merlevede – mer Boos, Włodzimierz Kaczmarek – burmistrz Lubonia, Elżbieta Stefaniak – gospodarz biblioteki.

mistrzem Kaczmakiem Luboń. Odwiedzili m.in. SP 2, Gimnazjum nr 2, przedszkole przy ul. Konarzewskiego, Ośrodek Kultury i Bibliotekę Miejską oraz redakcję „WL”. Podczas wizyty w Urzędzie Miasta Luboń została ustalona data podpisania deklaracji woli współpracy pomiędzy Luboniem a 15 gminami płaskowyżu wschodniego Rouen - departament Seine - Maritimel.

Następnego dnia odbyła się wycieczka Szlakiem Piastowskim, zwiedzano także skansen miniatur w Pobiedziskach. W środę Francuzi mieli już tylko siły na zaku-

PS. Stowarzyszenie Centrum Współpracy z Zagranicą „Luboń bez granic” od 20 grudnia 2000 r. posiada osobowość prawną. Obecnie liczy 30 członków, cały czas otwarte jest na nowych. Regina Górnaczyk ma nadzieję, że w przyszłych latach wymiana będzie miała charakter nie tylko sportowy, ale i kulturalny.

Anna Krzyszkowska

Centrum Współpracy z Zagranicą „Luboń bez granic” składa podziękowania rodzinom goszczącym naszych przyjaciół z Francji oraz tym wszystkim, którzy pomogli przy zorganizowaniu ich pobytu w dniach 24 -29 sierpnia. Dziękujemy również Izabelli Szczepaniak za poprowadzenie wycieczki „Szlakiem Piastowskim”.

Biblioteczny Informator Kulturalny

Biblioteka Miejska w Luboniu zaprasza:

- Przyjmujemy zapisy na lektoraty języków obcych: angielskiego, francuskiego, hiszpańskiego i niemieckiego dla dzieci, młodzieży i dorosłych.
- Przyjmujemy zapisy na warsztaty dziennikarsko-literackie oraz na działania plastyczne KOLOROWE MALOWANIE
- Zachęcamy uczniów szkół podstawowych i gimnazjów do udziału w konkursie na exlibris Biblioteki Miejskiej.
- 9 X 2001 godz. 14.00 - spotkanie w klubie „PROMYK”.

Zapraszamy:

poniedziałki, środy i piątki od godz. 12.00 do 19.00

wtorki i czwartki od godz. 9.00 do 15.00

soboty (tylko wypożyczalnie książek dla dorosłych i dla dzieci) od 9.00 do 13.00.

Ośrodek Kultury w Luboniu

zaprasza wszystkie dzieci. Od września wznawiamy zajęcia w następujących pracowniach:

- plastyki (rysunek, malarstwo, witraże)
- ceramiki
- rytmiki
- modelarstwa
- Zachęcamy do nauki gry na pianinie, keyboardzie, gitarze i skrzypcach.
- Wszystkich chętnych zapraszamy na zajęcia:
- aerobiku
- studia tańca dla dzieci i młodzieży
- kursu tańca towarzyskiego dla dorosłych
- kursów językowych
- kursu prawa jazdy
- koła brydżowego
- koła gospodyń wiejskich
- spotkania z bioenergoterapeutką

Od września wznawia zajęcia zespół muzyczny „Słoneczna Pięciolinia”.

Ponadto codziennie dzieci mogą skorzystać z pomocy przy odrabianiu lekcji.

Informacje i zgłoszenia przyjmuje Ośrodek Kultury przy ul. Sobieskiego 97, tel/fax 813-00-72



dyr. Ośrodka Kultury
Regina Górnaczyk

„Wiek mówią a mury nakazują wstąpić się w ich głos”

CZAK po raz 31.

W dniach 22 – 26 sierpnia odbył się XXXI Centralny Zlot Krajoznawców CZAK – Tarnów 2001 r. Wśród 260 uczestników znaczną liczbę (16) stanowili krajoznawcy z Oddziału PTTK im. Cyryla Ratajskiego w Luboniu. Impreza stwarza okazję do poznania ciekawych terenów Polski, wymiany poglądów i doświadczeń wśród krajoznawców, wzbogaca wiedzę o ojczystym kraju.

Podczas tegorocznego zlotu uczestnicy poznali walory krajoznawcze Ziemi Tarnowskiej z uwzględnieniem cmentarzy z I wojny światowej. Wśród zwiedzanych obiektów były zabytki architektury świeckiej i sakralnej, obiekty przyrodnicze, historyczne i kulturalne.

Wprowadzeniem do CZAK-u była sesja popularno-naukowa z referatami poświęconymi Ziemi Tarnowskiej. Organizatorzy zlotu zadbałi o to, by uczestnicy zobaczyli w terenie to, o czym usłyszeli w referatach.

Tarnów leży stosunkowo niedaleko od dawnej stolicy Polski, królewskiego Krakowa, przy szlaku prowadzącym na wschód do bogatego Lwowa. Prawdopodobnie był to gród plemienny Wiślan w X w., funkcjonujący w monarchii pierwszych Piastów. Na przestrzeni wieków miał swoje wzloty i upadki. W historii miasta zapisał się znacząco hetman Jan Tarnowski i książęta Sanguszkowie oraz okresy I i II wojny światowej.

W parku miejskim dawnym Ogrodzie Strzeleckim Bractwa Kurkowego zobaczyliśmy monumentalne mauzoleum gen. Bema bohatera walk o niepodległość narodu polskiego i węgierskiego podczas Powstania Listopadowego i Wiosny Ludów. W Muzeum Diecezjalnym w Tarnowie – najstarszym w

Polisce – podziwiano zabytki gotyckiej rzeźby i malarstwa z terenu Małopolski. Zwiedzano gotycką katedrę, a także jeden z najstarszych cmentarzy żydowskich w Polsce założony w XVI w., na którym zachowały się nagrobki z XVII w. Cmentarz ten był miejscem egzekucji Żydów z tarnowskiego getta.

Podczas oglądania zabytkowego zachowanego w Polsce, podziwiano unikalne obiekty w skali europejskiej. Wrażenie na uczestnikach zlotu zrobiło zwiedzanie Starego Cmentarza na Zabłociu z zabytkowymi nagrobkami, a także barokowy Zamek Kmitów z XIV w. w Nowym Wiśniczu, zabudowa rynku w historycznym miasteczku - Lipnicy Murowanej leżącej przy dawnym „trakcie węgierskim” i rezerwat przyrodniczy „Skalne Miasto” w okolicy Ciekowic z malowniczymi ostańcami skalnymi z piaszkowca uformowanymi w bajeczne kształty.

Na Ziemi Tarnowskiej znajduje się około 200 cmentarzy z okresu I wojny światowej, na których pochowano poległych żołnierzy różnych narodów. Kilka z nich udało się uczestnikom CZAK-u obejrzeć.

Atrakcją było zwiedzanie zamku z XV w. z muzeum w Dębnie, gdzie wieczorem od-



Na Millenium

15 sierpnia, w święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, w kościele pw. św. Jana Bosko odsłonięto i poświęcono tablicę ufundowaną z okazji przełomu wieków przez państwa: I. i J. Pawlickich oraz M. i R. Klimasów. Okazały dar wykonany z marmuru, wg pomysłu p. R. Klimasa, przedstawia tablice z dziesięciorgiem przykazań, pod którymi wyryto napis, będący cytatem wywodzącym się z homilii Papieża Jana Pawła II do rodaków, wygłoszonej podczas I pielgrzymki do Ojczyzny: „NIECH ZSTĄPI DUCH TWÓJ I ODNOWI OBLICZE ZIEMI, TEJ ZIEMI”. (I)



foto: Piotr Paweł Piskowski

Sprostowanie

W poprzednim numerze „WL”, w artykule Przemysława Maćkowiaka: „Walki o fort IXa – Witzleben w 1945 roku” złośliwy chochlik spowodował, że nie zostały umieszczone napisy pod ilustracjami. Autora i czytelników serdecznie przepraszamy.

Ilustracje:

1. Kierunki uderzeń pułków 74 dywizji w dniu 26.01.1945 roku. Rysunek na podkładzie z mapy Poznania z 1940 roku. Oprac. i rys. P. Maćkowiak. A - główna kwatera gen. Bakanowa, B - fort IXa, C - schron amunicyjny przy ul. Czechosłowackiej, D - schron przy ul. Wiązowej, E - grupa schronów w Dębnie, F - dawna szkoła na Dębcu, 1 - pozycje wojsk niemieckich 26.01.1945 r. o godz. 15, 2 - schrony, 3 - zapory przeciwczołgowe, 4 - kierunki uderzeń pułków 74 dywizji, 5- kierunki wycofywania się wojsk niemieckich, 6 - pozycje wojsk niemieckich w nocy z 26 na 27.01.1945 r.
2. Schron przy ul. Czechosłowackiej, ze zbudowanymi na nim garażami. Stan z 2000 r.
3. Elewacja środkowej części koszar szyjowych. Z lewej zamurowana brama główna, z prawej kaponiera szyjowa. Nad bramą oraz na elewacji bocznej kaponierzy ślady walk w 1945 roku. Stan z 2000 r.
4. Budynek dawnej szkoły na Dębcu. Stan z 2000 r.

było się ognisko z udziałem zespołu ludowego. Odwiedziliśmy też Wierzchosławice, tzw. „Witosówkę” (zagrodę, którą Wincenty Witos sam wybudował w latach 1905-1913), Dwór Polski w Dołędze (gdzie poznaliśmy historię tzw. „rabacji”, podczas której chłopie mordowali powstańców powracających z nieudanego powstania 1846 r.), Sanktuarium Matki Boskiej w Odporyszowie oraz Muzeum im. Jana Wnęka – rzeźbiarza, prekursora powietrznych lotów. Ostatnim ze zwiedzanych miejsc była Malowana Wieś – Zalipie na Powiślu Dąbrowskim, w której panuje sięgająca XIX w. tradycja przyozdabiania domów i zagrod przez kobiety.

Podczas pobytu na CZAK-u uczestnicy obejrzeli wiele miejsc pamięci narodowej. Byli m.in. w miejscu przepraw wojennych przez Wisłę w roku 1939 i 1945.

Na CZAK-u 2001 uprawnienia instruktora krajoznawstwa regionu uzyskała lubonianka **Anna Bręczewska** – nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 2 w Luboniu, zyskując uznanie kierownictwa kursu i Komisji Krajoznawczej Zarządu Głównego PTTK. Oddział PTTK w Luboniu tym samym pozyskał kolejnego instruktora krajoznawstwa.

Eugeniusz Kowalski

Powołany do niesienia pomocy

W swoim życiu obchodzimy różne rocznice – radosne i smutne. Jubileusz, który obchodził Jan Panek, jest specyficzny: 15-lecie życia w abstynencji. Jak ważna jest to rocznica, zrozumie przede wszystkim ten, który będąc alkoholiczkiem, zerwał z nałogiem.

Jubileusz odbył się w sali Ośrodka Kultury przy ul. Armii Poznań, gdzie ma swoją siedzibę Wspólnota „Avanti”, której pan Jan przesuje. Był to uroczysty mityng, zorganizowany zgodnie z tradycją ruchu AA. Zapalono świeczkę, zebrani utworzyli krąg, odczytano modlitwę oraz 12 kroków i 12 tradycji, a następnie fragment medytacji autorstwa zmarłego już Józefa Jana.

Pan Jan przyjął życzenia od członków „Avanti” i wielu innych osób. W uroczystości uczestniczyli też członkowie wspólnot AA z Kościana, Śremu, Poznania, Dębna Lubuskiego, Kalisza. Przybył radny powiatowy **Marian Szymański**, burmistrz **Włodzimierz Kaczmarek**, Ewa **Szymańska-Świerkiel** – pełnomocnik Zarządu Miasta ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, dyrektor Ośrodka Kultury – **Regina Górniaczyk**, psycholog **Danuta Bułka**, żona Małgorzata. Nie będący w ruchu AA **Wojtek Zyma** śpiewał jubilatowi podczas uroczystości.

Jan był bardzo wzruszony. Przemówił, przedstawiając swoje życie. Wspominał o Józefie Janie, który był jego nauczycielem w drodze do trzeźwości. Taką rolę pełnili też

Marian i Roman. Wielkie znaczenie w jego życiu odegrał już nie żyjący kapucyn o. Benignus z Zakroczymia. Jan wymienił aktora **Wiesława Komasa**, który w momencie utraty przez Jana nadziei, przywrócił mu ją.

Jubilat przypomniał miejsca rekolekcji, dni skupień, w których uczestniczył: Św. Górę w Gostyniu, Rokitno, Niepokalanów, Zakroczym, Jasną Górę. Podkreślił wagę pielgrzymek. W jego życiu wiara odgrywa wielką rolę. Jan uważa, iż są różne drogi do Boga - jego wiodła przez rury i rynsztok w Puszczykowie. Przez to upodlenie dotarł jednak do Boga. Nadal posiada starą kurtkę, w której chodził, będąc pijany. Postanowił, że gdyby w przyszłości nie mógł oprzeć się nałogowi, to założy ją i stanie przed lustrem. Gdy i to nie pomoże, będzie wiedział, że nie jest wstanie nic więcej zrobić.

Jan w ciepłych słowach wypowiedział się o burmistrzu **Włodzimierzu Kaczmarcu**, który wspierał Wspólnotę „Avanti” przy jej powstawaniu. Wymienił **Danutę Bułkę** i **Reginę Górniaczyk**, także swoich kolegów.

Dużo informacji o Panu Janie można było uzyskać słuchając wywiadujących



Wśród składających gratulacje był również Marian Szymański, były przewodniczący Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

SALON URODY

KOSMETYKA

- * **AROMATERAPIA**
leczenie i pielęgnacja produktami firmy DECLEOR opartymi na składnikach naturalnych
- * **ZABIEGI ODSTRESOWUJĄCE I USPOKAJAJĄCE**
między innymi MASAŻ SHIATSU gwarantujący dobre samopoczucie i przywrócenie prawidłowego przepływu energii
- * **PRZEDŁUŻANIE PAZNOKCI METODĄ AKRYLOWĄ FIRMY 'TAMMY TAYLOR'**
- * **ZABIEG EKSFOLIACYJNY KWASAMI A.H.A.**

DECLEOR
PARIS

SOLARIUM

**NOWE LAMPY,
NISKIE CENY
SZÓSTE
OPALANIE
GRATIS!**

**WTOREK - PIĄTEK
9.30 - 20.00
SOBOTA
9.00 - 15.00**

WELLA

ANNY MARCINKOWSKIEJ

FRYZJER DAMSKO-MĘSKI

- * **HEADLINES**
INNOWACYJNY STYLING WŁOSÓW Z FLUIDEM KERATYNOWYM - DELIKATNY, NATURALNY, DŁUGOTRWĄCY EFEKT ZWIĘKSZENIA OBJĘTOŚCI FRYZURY
- * **INTENSYWNA KURACJA DLA WŁOSÓW ZNISZCZONYCH**
- WYRÓWNIWANIE STRUKTURY WŁOSA, ZAMYKANIE ŁUSK WŁOSOWYCH
- * **BALLEYAGE, PASEMKA**
- * **FARBOWANIE, TRWAŁA**
- * **PROSTOWANIE WŁOSÓW PRODUKTAMI FIRMY WELLA**

L'ORÉAL
PARIS

Lubon, ul. Kościuszki 114, TEL. 662-32-35

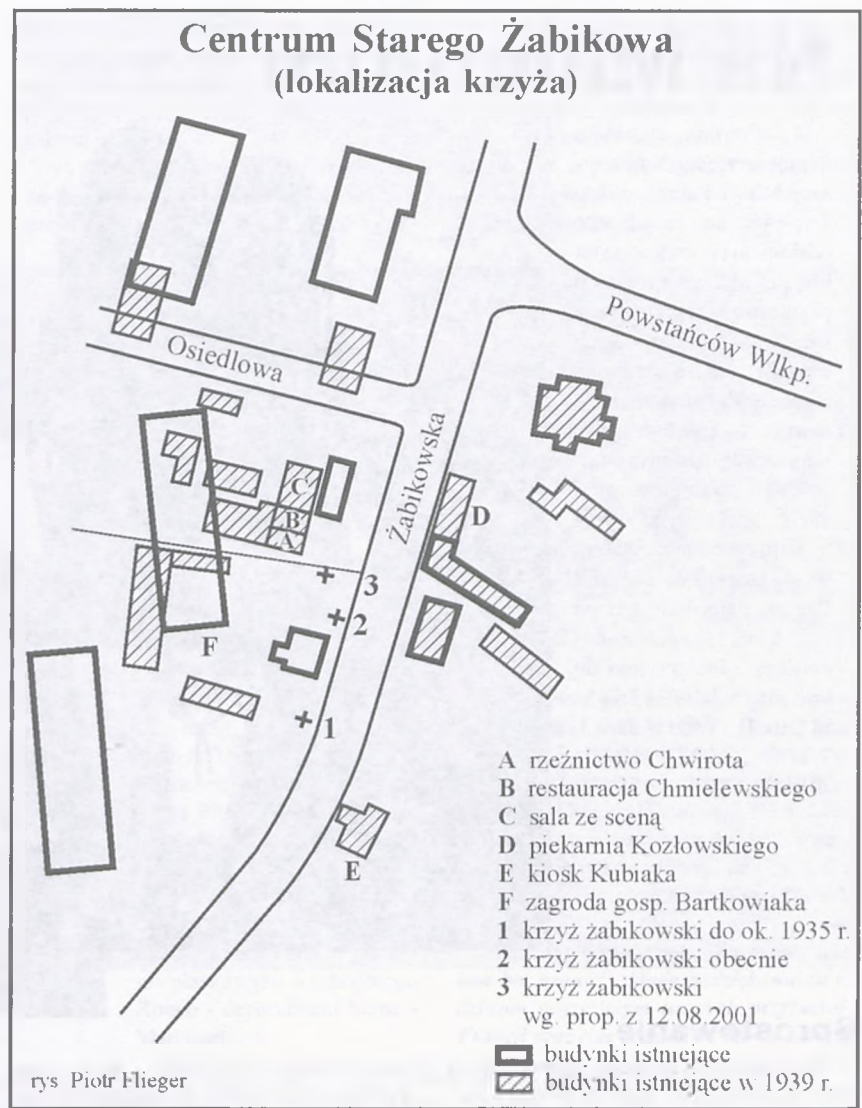
się o nim kolegów. Mówili o jego serdeczności, umiejętności przytulenia, powiedzenia drugiemu „dobrze, że jesteś”. Jest wierny w przyjaźni, naturalny, skromny, otwarty. Jan przedstawił m.in. w kościołach ponad 100 świadectw. Zdaniem kolegów jest predysponowany, by swoimi wystąpieniami pomagać ludziom wychodzić z nałogu. Świadomie i nieświadomie wciąż do AA. Ma niesłychany dar, charyzmę dawania świadectwa od Boga. Wykorzystuje go dla ratowania ludzkiego życia, występując w zakładach karnych, schronisku dla bezdomnych w Szczepankowie, „Barce”. Stał się dla wielu alkoholiczków wzorem godnym naśladowania. Umie wykorzystać swoje trudne życiowe doświadczenia, by z wielką pasją nieść pomoc innym.

Obecnie jest na emeryturze, skończył 62 lata, ale nie ustaje w działaniach w AA. Planuje nawet, by w przyszłości pojechać do Afryki i z misjonarzami realizować program mający służyć walce z alkoholizmem. Jan ma nadzieję, że w przyszłości powstanie w Luboniu Klub Abstynenta.

Robert Wrzesiński

Zabytkowy krzyż

Z uwagi na modernizację ul. Żabikowskiej zaistniała konieczność przesunięcia krzyża znajdującego się tuż obok przystanku autobusowego (plan - poz. 2). Dnia 15.08.01 r. o godz. 20.00 przy krzyżu odbyło się spotkanie proboszcza z parafii pw. św. Barbary ks. Bernarda Cegły z parafianami, celem omówienia nowego miejsca ustawienia krzyża - wg propozycji władz miasta z dn. 12.08.2001 r. (plan - poz. 3). W spotkaniu uczestniczyło ok. 200 osób. Po wyrażeniu różnych opinii zaproponowano, że krzyż można umieścić w miejscu, gdzie stał w latach trzydziestych (plan - poz. 1). (K.K.)



Podziękowanie

Księdzu Bernardowi Cegle - proboszczowi parafii św. Barbary - oraz celebrazowi ks. Grzegorzowi Koralewskiemu za odprawienie Mszy św. w kościele pw. św. Barbary w Żabikowie, w dniu 31.08.2001 r. o godz. 17.00, w intencji mieszkańców powiatu poznańskiego dotkniętych chorobą alkoholową, potrzebujących w zdrowieniu pomocy duchowej, jak również za ich bliskich. We Mszy św. uczestniczył także Starosta powiatu poznańskiego Ryszard Pomin. - składamy serdeczne Bóg zapłać.

dr inż. Marian Szymański
Radny Rady Powiatu Poznańskiego (RS AWS)

Obchody rocznicowe

We wtorek 7 sierpnia obchodzono 130. rocznicę śmierci błogosławionego Edmunda Bojanowskiego. Główne uroczystości odbyły się w Górze Duchownej, gdzie zakończyło się doczesne życie błogosławionego.

W Luboniu - Żabikowie w Sanktuarium Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego została odprawiona uroczysta Msza św. poprzedzona niesporami. Jej intencją było uwielbienie Boga za dar, którym jest dla nas bł. Edmund Bojanowski oraz sanktuarium - miejsce Jego szczególnej obecności. Mszę uświetnił chór sióstr służebniczek Maryi.

Eucharystię odprawił proboszcz parafii pw. św. Barbary - ks. Bernard Cegła. Słowo wstępne, homilię oraz słowo pożegnalne wygłosił kapelan sióstr służebniczek Maryi - ks. Tomasz Rak.

Podkreślił, że bł. Edmund Bojanowski każdą myśl kierował ku Bogu. Oddał życie za tych, których umiłował, wyzbywając się dla nich doczesnego majątku. Miał zawsze czas dla Boga. Postępował zgodnie z zasadą: „Rób, co widzisz”, podejmując się realizacji spraw, które były potrzebne otoczeniu. Błogosławiony udowodnił, że Polak w swoim działaniu może być konsekwentny i wytrwały.

W modlitwie powszechnej m.in. podziękowano Bogu za beatyfikację Edmunda Bojanowskiego oraz za łaski uzyskane

przez jego orędownictwo. Modlono się za Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Maryi.

Odbyła się procesja z darami. Niesione przez siostry kwiaty były wyrazem gorącej wdzięczności Bogu i wielkiej radości za dar sanktuarium. Zapalona świeca symbolizowała pragnienie niesienia ludziom nadziei i pociechy wyrażonej w konkretnych czynach, według słów Błogosławionego Ojca Edmunda: „Każda dobra dusza jest jako ta świeca, sama się wyniszcza, a drugim przyświeca”.

Chleb i wino przyniesione do ołtarza stały się Ciałem i Krwią Chrystusa. W tych znakach siostry pragnęły oddać Bogu w Trójcy Jedynemu swoje życie oraz przyszłość Zgromadzenia i dzieł prowadzonych pod patronatem Błogosławionego Edmunda.

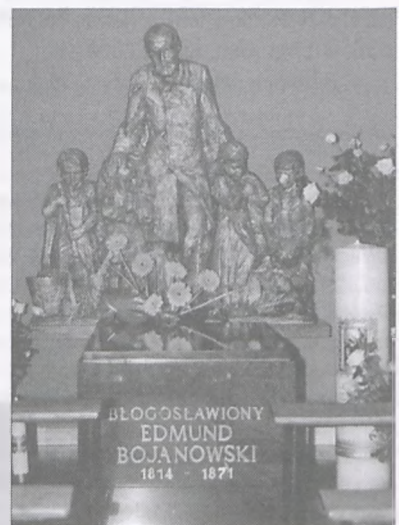
Pod koniec Mszy św. ks. Tomasz Rak pożegnał się z wiernymi, gdyż z uwagi na stan zdrowia został przeniesiony w inne miejsce.

Na koniec licznie zgromadzeni w sanktuarium złożyli hołd relikwiiom błogosławionego Edmunda Bojanowskiego.

Robert Wrzesiński

Krypta w kaplicy Sióstr Służebniczek w Żabikowie, w której spoczywają szczątki bł. Edmunda Bojanowskiego

Uroczysta msza rocznicowa



Nowi księża

Ks. Grzegorz Koralewski - nowy kapelan Sióstr Służebniczek

Mgr teologii, urodzony w 1950 r., wyświęcony w 1986 r.

Zanim trafił do Lubonia, przez 6 lat posługiwał w Zakładzie Karnym w Śremie. Dalsza droga kapłańska zaprowadziła go do małej wsi Zbarzewo, gdzie, aż do uzyskania dekretu Księdza Arcybiskupa o nominacji na kapelana sióstr, był proboszczem parafii przy XV-wiecznym kościele gotyckim pw. Narodzenia NMP. W Luboniu pracuje od 11 sierpnia zamiast ks. Tomasza Raka. Jego misja w naszym mieście to praca wraz ze społeczeństwem przy chorych.

Życzymy księdzu powodzenia w tej pracy. Szczęść Boże! (S.W.)



fol. Paweł Jankowiak

Ks. Jarosław Grelka - nowy wikariusz w parafii pw. św. M. Kolbe w Lasku

Mgr teologii, urodzony w 1972r., wyświęcony w 1997r. w Poznaniu. Przez cztery lata pracował w parafii w Bojanowie (woj. wielkopolskie). Od 25 sierpnia został powołany do parafii Maksymiliana Kolbe w Luboniu, gdzie zastąpił ks. Marka Kędziore. Będzie nauczał katechezy w Liceum Ogólnokształcącym przy ul. Armii Poznań w Luboniu oraz w Zespole Szkół Gastronomicznych przy ul. Podkomorskiej w Poznaniu. (P.J.)



fol. Paweł Jankowiak

Uczczono pamięć męczennika



14 sierpnia minęła 60. rocznica męczeńskiej śmierci św. Maksymiliana Kolbego. W lubońskiej parafii pod wezwaniem tego świętego obchody rocznicy przebiegały w szczególnie uroczysty sposób. Rozpoczęły się już w poniedziałek 13 sierpnia Apelem Maryjnym poświęconym patronowi parafii.

W dzień jubileuszu, rano o godz. 8.00 została odprawiona uroczysta msza św. Druga msza św. – odpustowa odbyła się o godz. 18.00. Wzięli w niej udział liczni księża z dekanatu puszczykowskiego, do którego należą parafie lubońskie. Odprawił ją ks. Bernard Cegła, proboszcz parafii w Żabikowie, który wygłosił też homilię. Nawiązując do Ewangelii, stwierdził, iż każdemu z nas podarowany jest czas, Chrystus wskazuje, co należy

uczynić ze swoim życiem, żeby go nie zmarnować. Odnosił się także do postaci św. Maksymiliana Kolbego i jego męczeńskiej śmierci. Uznał, że święty to ten, który żyje w przyjaźni w wszelkim stworzeniu, miłujący drugiego człowieka. Uroczystościom towarzyszyły dekoracje przypominające męczeństwo św. Maksymiliana Kolbego.

Robert Wrzesiński

Biała 2001

Jak co roku, w sierpniu, w Puszczy Nadnoteckiej, w miejscowości Biała odbyły się rekolekcje Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Wzięła w nich udział rekordowa liczba osób (około 100) z diecezji poznańskiej. Z Lubonia, z parafii św. Jana Bosko przyjechało 7 osób. Obóz był podzielony na dwa tygodniowe turnusy. Rekolekcje odbywały się pod hasłem „Panie, spraw, abym przejrzał”. Członkowie tworzyli 9 grup, w których rozpatrywali zarówno tematy związane z wiarą, życiem codziennym jak i pracą w KSM-ie.

Uczestnicy obozu spali w namiotach, co dodawało atrakcji i emocji. Nad namio-

tami przeszła bowiem gwałtowna, nocna burza. Odbył się również nocny bieg patrolowy z wyznaczaniem azymutów oraz różnorodnymi zadaniami.

Jedną z atrakcji był dwudniowy spływ kajakowy zorganizowany i ufundowany przez 83-letniego! księdza. Spośród chętnych członków obozu siedem osób wylosowało udział w wyprawie. Wśród szczęśliwców znalazły się trzy osoby z Lubonia. Uczestnicy spływu musieli przedzierać się przez trzciny i przenosić kajaki, spali w urokliwej leśniczówce oraz doświadczyli niezapomnianych uroków jazdy konnej.

Mil@s & ASz



Część członków obozu przed ołtarzem polowym. Od lewej stoją lubonianie: Krzysztof Szczepaniak, Witold Klimas, Oliwia Kaczmarek, Miłosz Ruskowski oraz trzeci z prawej Andrzej Szczepaniak.

Wakacyjne wspomnienia

Tegoroczne wakacje ministranci z parafii św. M. M. Kolbe w Luboniu - Lasku spędzili w Zaborówcu - malowniczej wsi położonej na terenie Przemęckiego Parku Krajobrazowego. Organizatorzy tak zaplanowali dni obozowe, aby obok wypoczynku i zabawy miało miejsce religijne kształtowanie postaw młodych chłopców w oparciu o konkretne postaci apostołów.

Każdego dnia przybliżaliśmy postaci jednego lub dwóch uczniów Pana Jezusa, określaliśmy jaka rzecz symbolizuje daną postać i przez cały dzień wykonywaliśmy zadanie związane z osobą danego świętego. I tak jednego dnia chłopcy podczas podchodów szukali dla siebie kija pasterckiego i „wielbłądzia skórę” - atrybuty św. Jana Chrzciciela, innym razem odnajdywali stosowny kamień-symbol św. Piotra i św. Filipa, a później nieśli go podczas leśnej drogi krzyżowej pod krzyż. Gdy wspominaliśmy umiłowanego ucznia Pana Jezusa - św. Jana, którego symbolem było serce, ministranci przygotowywali dla losowo wybranej osoby własnoręcznie wykonany podarunek. Był to świetny moment wykazania się inwencją twórczą a przy okazji lekcja miłości gdy przypadło obdarować kogoś, kogo nie darzy się większą sympatią. Pod koniec pobytu, gdy patrolował nam św. Łukasz ten który (autor jednej z Ewangelii) chłopcy zapisali jedną z kart obozowej księgi - wypowiedź dotycząca ich wrażeń na obozie.

W każdej chwili istniała możliwość identyfikacji z „bohaterami” dnia, konfrontacja z własnymi poglądami i postawami, a pod koniec dnia podsumowanie zachowań, tych dobrych, ale czasem także przykrych, wynikających z przeżywanych emocji podczas rywalizacji o punkty, wy-

nikających z bycia w grupie rówieśniczej, z pełnienia rozmaitych obowiązków.

Obóz ministrantki to nie tylko formacja duchowa. Nie byłoby obozu bez sportu, zabaw, rywalizacji indywidualnej i grupowej.

Przez cały czas pobytu przygrzewało słońce wobec tego prawie każdego dnia mogliśmy kąpać się w malowniczych jeziorach. Dzięki temu, że wszyscy uczestnicy obozu mieli rowery, pobyt na terenie Przemęckiego Parku Krajobrazowego był jeszcze atrakcyjniejszy. Codziennie pokonywaliśmy 10 – 15 km, docierając na coraz ciekawsze plaże, do leśnych rezerwatów przyrody czy ciekawych turystycznych miejsc, choćby do Galerii Ptaków ludowego rzeźbiarza Mariana Murka.

Mimo że rozpiętość wiekowa uczestników była bardzo duża (najmłodszy uczestnik miał 6 lat, a najstarszy 17), wszyscy doskonale się rozumieli i potrafili sprostać wszystkim zadaniom, a było ich niemało.

Rodzice mogą być dumni ze swoich pociech. Wszystkie wartości, którymi napelniamy serca chłopców niechaj zaowocują w ich dorosłym życiu. Dzięki warunkom stworzonym w Ośrodku Rekolekcyjnym 52 ministrantów ich ośmioro opiekunów mogło wspaniale i bezpiecznie spędzić dziewięć dni wakacji.

Anna Kaźmierczak



fol. Dorota Franek

Ekshumacja żołnierzy

Wrzesień to czas, w którym przypominamy okres wojny, okrutnego czasu, który pamiętają nasi ojcowie czy dziadkowie. Chyba nie ma rodziny, która w jakikolwiek sposób nie odczuła okrucieństwa lat 1939-1945. W tym czasie ginęli wszyscy – obrońcy i napastnicy. O tych drugich, którzy zginęli na obcej ziemi, nikt przez wiele lat się nie troszczył. Dopiero teraz, po półwieku, odkrywa się karty przeszłości i częściej myśli się w sposób, jak to czynił już przed laty sługa boży Stefan kardynał Wyszyński, mówiąc – „przebaczymy i prosimy o przebaczenie”.

Jakże często ginęli, szczególnie pod koniec wojny w latach 1944-45, bo musieli walczyć z rozkazu, zwyczajni, może nawet nie chcący brać udziału w agresji, ludzie. Jak wiemy, pod koniec wojny, Niemcy wysyłali na front wszystkich, nawet dzieci. Takie świadectwo potwierdza analiza czaszek żołnierzy odkopanych w Luboniu przed siedmioma laty.

W Lasku, pomiędzy torami kolejowymi oraz ulicami Armii Poznań i Dworcowa, odkryto mogiłę 17 żołnierzy niemieckich, którzy zginęli w 1945 roku, broniąc węzła komunikacyjnego (wiadukt kolejowy przy ul. Krętej oraz droga i tor na Mosinę).



Widok z nasypu kolejowego wzdłuż Armii Poznań podczas ekshumacji. Mogiła na głębokości prawie 4 m, gdzie zakopano zwłoki niemieckich żołnierzy. W workach przygotowane szczątki do ekshumacji. Po lewej zagłębienie rowku, a w tle tory kolejowe przy ul. Dworcowej.

Ekshumacja zwłok żołnierzy niemieckich

Akcja wydobywania zwłok prowadzona była przez poznańskich archeologów pod patronatem Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Archeologicznych. Ekshumacje, których w ostatnich latach dokonano bardzo dużo, wynikają z postanowień Konwencji Genewskiej z 1949 r. oraz są konsekwencją 32 art. Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy. Artykuł ten mówi, że groby ofiar wojen i tyranii, znajdujące się w RP i Niemczech podlegają ochronie prawa oraz, że będą zachowane i pielęgnowane. Według obliczeń strony niemieckiej na terenie Wielkopolski zginęło w 1945 roku około 30 tysięcy żołnierzy niemieckich. Około 5 tysięcy pochowanych jest na cmentarzu na Miłostowie. Wykopane w Luboniu szczątki trafiły tam również. Zgodnie z postanowieniem Ministerstwa Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa na miłostowskim cmentarzu powstała w

latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia specjalna niemiecka kwatera, gdzie składane są szczątki żołnierzy niemieckich z Wielkopolski. Najwięcej trudności sprawia dokładna lokalizacja istniejących jeszcze mogił wojennych. Dokonuje się jej głównie na podstawie zeznań świadków. Poszukiwania prowadzone są przez Wojewódzki Komitet Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa przy Urzędzie Wojewódzkim - w porozumieniu z Niemieckim Narodowym Związkiem Opieki nad Grobami Ofiar Wojennych w Kassel. Koszty poszukiwań, ekshumacji i urządzania cmentarza ponosi strona niemiecka.

Więcej szczegółów

Odkryta w Luboniu mogiła znajdowała się na głębokości ponad 3,5 m. W niewielkim dole 2x2 metry złożone zostały ciała kilkunastu żołnierzy. Jak podają świadkowie, zginęli oni w styczniu 1945 r. a z powodu ostrej zimy pochowani zostali dopiero w marcu. Wśród szczątków nie znaleziono broni, tylko jeden nieśmiertelnik (blaszka alu-



W trakcie ekshumacji wykonywanej przez archeologów

miniowa z numerem umożliwiającym identyfikację), co jest dowodem na to, że była to już regularna armia. Innym dowodem na to, że lubońskiego węzła bronili żołnierze niemieccy ostatnich werbunków, było określenie ich wieku dokonane na podstawie stopnia wzrostu płatów kości czaszki. Wstępnie oszacowano, że zakopane ciała były w przedziale wiekowym od 60-latków (całkowity wzrost czaszki) do nastolatków. Wśród znalezionych rzeczy osobistych były m.in.: harmonijka ustna, szczoteczka do zębów, portmonetki, widelec, pierścień, fajka, śrubokręt, papierośnica, szelki i inne drobniaczki.

Luboń, leżąc nad Wartą, był ważnym strategicznie punktem. Na jego terenie istnieje prawdopodobnie jeszcze kilka takich mogił. Ktośkolwiek zna takie miejsca, proszony jest o kontakt z odpowiednimi jednostkami lub z naszą redakcją. Po dokładnej lokalizacji tych miejsc odbędzie się ekshumacja.

„Wieści Lubońskie” były jedynym medium, które towarzyszyło tej akcji.



Niektóre przedmioty znalezione przy żołnierzach: widelec, fajka, naboje, portmonetka z monetami.

MEGALOMANIA

O sprzedaży prasy

Przy okazji dystrybucji sierpniowego numeru „Wieści Lubońskich” przeprowadziliśmy sondaż sprzedaży prasy lokalnej w Luboniu. Zapytaliśmy w ponad 70 różnych sklepach o wielkość sprzedaży dwóch funkcjonujących obecnie tytułów lokalnych – „Echa Lubonia” i „Wieści Lubońskich”, i tak:

„Echo Lubońskie” sprzedawane jest w 43 punktach w ilości około 550 egzemplarzy. Jest to górna wielkość, bowiem w miejscach, gdzie podawano nam sprzedaż w granicach od-do, w obliczeniach uwzględnialiśmy tę wyższą.

Dystrybucja „Wieści Lubońskich” odbywa się w 64 miejscach w ilości ponad 3300 egzemplarzy. Podajemy tylko sprzedaż z tego samego miesiąca bez

uwzględniania egzemplarzy wysyłanych i rozdawanych. (W miesiącach z atrakcyjnymi wkładkami sama sprzedaż „Wieści Lubońskich” przekracza 3500 egzemplarzy.)

Na przykład w jednym ze sklepów, gdzie sprzedano 300 sztuk „Wieści Lubońskich”, „Echa Lubonia” sprzedano 25 egzemplarzy. A wyraźna przewaga sprzedaży „Wieści Lubońskich” nad „Echem Lubonia” jest wszędzie.

Te w miarę dokładne wyniki badań sprzedaży lokalnej prasy Lubonia podajemy między innymi dlatego, że w promocjach swojego czasopisma „Echo Lubonia” podaje od dawna wielkość nakładu właściwe bardziej dla „Wieści Lubońskich”.

STĄC NAS NA PRAWDĘ! (PPR)

STĄC CIĘ NA ZMIANĘ!

NAJTAŃSZA REKLAMA W MIEŚCIE

MIESIĘCZNIK „ECHO LUBONIA”
WYDAWANY JEST W NAKŁADZIE 3 tys
EGZEMPLARZY – 24 STRONY
KOLOROWE . FORMAT A – 4

WYDAWCA
AGENCJA WYDAWNICZO – REKLAMOWA
„IMI -PRESS” 62-032 LUBOŃ UL.ŁĄCZNA 24

PRZYJMOWANIE REKLAM:

TEL:

LUB 0501 343 518
ORAZ
W BIURZE OGŁOSZEŃ
BIBLIOTEKI MIEJSKIEJ W LUBONIU
ul. ŻABIKOWSKA 42

Wiecznie Młode Pary

Relacja z USC

W piątek dnia 24 sierpnia 2001 r. w USC w Luboniu odbyła się niecodzienna uroczystość o szczególnej wadze. Zaproszono na nią 8 lubońskich par o 50-letnim stażu małżeńskim. O godz. 12.00 rozpoczęła się część oficjalna, podczas której burmistrz Lubonia pan **Włodzimierz Kaczmarek** oraz kierownik USC w Luboniu pani **Wiesława Voelkel** udekorowali szanownych jubilatów pamiątkowymi odznaczeniami. Oprócz tego małżonkowie otrzymali jubileuszowe legitymacje z gratulacjami podpisane przez prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego. Jubilaci na pamiątkę obchodów Złotych Godów odebrali również z rąk władz miasta Lubonia dyplomy z życzeniami i piękne bukiety kwiatów.

Później Wiecznie Młode Pary oraz ich najbliżsi obecni na uroczystości zostali zapro-

szeni na skromny poczęstunek. Na początku tradycyjną lampką szampa wzniesiono toast na cześć jubilatów. Później przy kawie i ciastkach pary małżeńskie w towarzystwie swych gości mogły wspólnie powspominać minione 50 lat.

Gośćmi USC byli państwo: **Halina i Waldemar Radziszewscy**, **Marta i Franciszek Skorupińscy**, **Stefania i Marian Chojnacy**, **Teresa i Stanisław Pniewscy**, **Kazimiera i Leon Zgrzeba**, **Krystyna i Czesław Skibińscy**, **Kazimiera i Franciszek Korytowsy** oraz **Julianna i Leon Kaczmarek**.

Redakcja „WL” składa wszystkim parom obchodzącym Złote Gody dużo szczęścia i miłości oraz doczekania kolejnych rocznic w zdrowiu i radości.

Beata Ratajczyk

„Szczęście to jedyna wartość,
którą się mnoży, jeśli się ją dzieli.”
Albert Schweitzer



Podczas dekorowania pamiątkowymi odznaczeniami

Złote gody

50 lat pożycia małżeńskiego to bardzo długo. Tyle właśnie przeżyli ze sobą państwo **Halina i Waldemar Radziszewscy**, mieszkańcy naszego miasta.

W niedzielę 16 września 2001 r. obchodzić będą piękny jubileusz - „złote gody”.

Państwo Radziszewscy poznali się na terenie województwa gorzowskiego w 1957 r. Pani Halina miała wtedy 17 lat, a pan Waldemar 24. Jak twierdzą sami jubilaci, była to miłość od pierwszego wejrzenia. Już po niespełna sześciu tygodniach znajomości pobrali się. Ślub odbył się dokładnie 16.09.1957 r. w Starym Kurowie (woj. gorzowskie). Po roku przyszedł na świat pierworodny syn, później następną czwórka dzieci. Były to owoce miłości, jak twierdzi pan Waldemar. Większość wspólnego życia małżonkowie spędzili na wychowaniu i trosce o swe potomstwo.

Od 33 lat państwo Radziszewscy są mieszkańcami Lubonia. Obecnie mieszkają przy ul. Jana Mazurka. Doczekali się 12 wnucząt, z czego są bardzo dumni. Są szczęśliwą i szanującą się parą. Mają dużo czasu dla siebie. Najchętniej spędzają go w swoim ogródku.

Państwo Radziszewscy zamierzają uczcić swój jubileusz w gronie najbliższej rodziny, skromnie i w spokoju.

W imieniu redakcji „Więści Lubońskich” składam Szanownym Jubilatom



W dniu ślubu



50 lat później

życzenia zdrowia, radości i doczekania „platynowych godów”.

Beata Ratajczyk

Z okazji 50. Rocznicy ślubu państwa Radziszewskich 24 sierpnia w USC w Luboniu odbyła się uroczystość, podczas której jubilatów zostały wręczone pamiątkowe medale. Odprawiona została również msza św. w kościele pw. św. Jana Bosko, na której państwo Radziszewscy, ich rodzina i znajomi dziękowali za 50-letnie pożycie małżeńskie i prosili o błogosławieństwo na następne wspólne lata w ciepłym rodzinnym i miłości. (B.R.)

Wiersz napisany z okazji 50. rocznicy ślubu.
Jego autorem jest sam jubilat – pan Waldemar Radziszewski

Miłość

Miłość to cnota prawie niebywała,
W czystości pojęcia zupełnie doskonała.
To słodyczą lukrecji po wargach sphywa,
To gorycz piolunu z siebie wydobywa.

A więc jest zmienna, stałością nie grzeszy,
Swym przywiązaniem każdego ucieszy.
Prawdziwa nigdy się nie oddala,
Tkwi w twym umyśle, jestestwo przepala.

Spełniona kipi rozkoszą po brzegi,
Każe myśleć o sobie przez lat szeregi
I wracać wspomnieniami do onej chwili
Kiedy w tym uczuciu oboje się pławili.

Obok tęsknoty jedynym uczuciem bywa,
Że czas i przestrzeń jak po kaczcze sphywa.
Nawet na odległość jest poezją liryczną,
Chociaż wyłącznie miłością platonyczną.

W kryzysie swym uczucie to radykalnie się zmienia,
Łagodności i poezji nie zawiera cienia.
Pełna mściwości dyszy goryczą,
Te uczucia tylko nienawiść w sobie syca.

Więc miłości toru nie zmieniamy.
Do celu płynemy jej nurtem sprawdzonym.
W ofierze dla niej siebie oddajmy,
Niech się dumnie wznosi w czasie nieskończonym.

Lubon, dnia 30.07.2001 r.
Waldemar Radziszewski

Zdjęcia z lamusa

Przed kilkoma laty, w ramach artykułu na temat początków szkolnictwa w Luboniu po II wojnie światowej („Wznowienie nauki po II wojnie” „WL” nr 3\1995) przedstawiliśmy „Zdjęcia z lamusa”. Dotyczyły Szkoły nr 1 w Żabikowie w roku 1945, a dostarczył je do redakcji pan Benon Matecki, który był uczniem tej placówki. Na jednym z nich, prócz kilku uczniów, udało się rozpoznać wówczas jedynie kierownika szkoły pana Józefa Neubauera (ojca zmarłego w czerwcu ub. roku radnego Józefa Neubauera). Po 6 latach, ze

zdjęciami dotyczącymi tego samego okresu i tej samej szkoły, dotarła do redakcji pani **Barbara Waczyńska**. Fotografia z roku 1945 przedstawia nawet prawie identyczny kadr jak ten, który opublikowaliśmy w 1995 r. Dziś jednak wiemy już, że osoba z lewej strony w głębi zdjęcia to pani Apolonia Neubauer – żona kierownika szkoły.

Druga fotografia przedstawia kl. Va w roku szkolnym 1947\48. Z prawej widoczny kierownik szkoły Franciszek Sytniejewski, z lewej – wychowawczyni klasy – pani Łucja Kaczmarek.

Z pewnością wielu z Państwa rozpozna na fotografiach siebie lub kolegów z ławy szkolnej. Prosimy o informacje. (red.)



Klasa III
Żabikowo
1945/46



Klasa Va
rocznik 1947/48

Letnie wspomnienia

Półkolonie w MOPS-ie

Półkolonie w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej trwały aż 5 tygodni – nam minęły bardzo szybko. Pogoda pozwoliła na kąpiel w basenie w Parku Kasprowicza i pyszną zabawę na ekologicznym placu zabaw. Pełni wrażeń odwiedziliśmy też pływalnię w Śremie i do woli zjeżdżaliśmy na długiej i zakręconej zjeżdżalni. W Lednogórcze przenieśliśmy się parę wieków wstecz oglądając chaty wiejskie i przedmioty domowego użytku – były nawet zabawki! Potem przeprawialiśmy się promem na wyspę. Rogalin zachwyił nas powozami, obrazami i historycznej wartości pamiątkami. Z podziwem przechadzaliśmy się pomiędzy rozłożystymi dębami. W Muzeum Broni Pancernych poculiśmy się bardzo mali chodząc pomiędzy czołgami i wozami pływającymi, widzieliśmy też filmowego RUDÉGO! Z kolei w Muzeum Wojskowym przyglądaliśmy się miniaturom sprzętu. Natomiast miniaturowe poznańskie budowli podziwialiśmy po drodze na Lcdnicę. Jak co roku, uczestniczyliśmy w przedstawieniach w Centrum Kultury „Zamek” – a na-

wet sami występować, i to z powodzeniem! Pobyt nad Małtą, a szczególnie zjazdy pontonami i saneczkami pozostaną długo w naszej pamięci. Zobaczyliśmy też hotel „Polonez” i spoglądaliśmy na Poznań przez hotelowe okna. Dzięki gościnności restauracji: „Pizza Hut”, „KFC”, „TelePizza”, „La Luciolla”, Hotelu „Poznań” zjadaliśmy smaczne przekąski.

Półkolonie zakończyliśmy zabawą z konkursami i loterią. Szczególnie wyróżniliśmy za postawę godną naśladowania i za okazywanie pomocy najstarszą wychowankę Joannę S.

Ta miła wakacyjna przygoda nie byłaby możliwa bez naszych sponsorów, którym **serdecznie dziękujemy!** Byli to: „Auto-Ziem”, Bank Zachodni WBK I Oddział w Luboniu, Fundacja Rozwoju Sportu. Mleczarnia Dębice, „Malta-Ski”, Muzeum Narodowe, Piekarnia „Limaro”, Sklep H.A. Kowalkiewicz.

Opiekunki świetlicy socjoterapeutycznej w MOPS

Harcerskie lato

W obozie harcerskim w **Pogorzeli** (07-21 lipca) uczestniczyło 28 harcerzy z Lubonia. Szczególnym przeżyciem była wycieczka statkiem po morzu oraz przejażdżki kolejką wąskotorową z Pogorzeli do Rewala, Trzęsacza i Niechorza. Lubonianie zaprzyjaźnili się z harcerzami ze Śremu, spotykali się przy ognisku, prowadzili rozgrywki, wykonywali zadania w ramach sprawności „Odkrywczy letniej przygody” i „Wilki morskie”.

Drugi obóz harcerski odbył się między 16 a 29 sierpnia w **Zakopanem**, w tej samej od lat siedzibie. 26 harcerzy z Lubonia miało okazję obserwować niebywałe wydarzenie, a mianowicie „Festiwal ziem górskich”, na który zjechali górale z całej Europy. Obchodzono 100. rocznicę wnie-sienia krzyża na Giewoncie, harcerze uczestniczyli w pielgrzymce z kościoła parafialnego pod szczyt. Poznawali folklor górali polskich. Piesze wycieczki do Doliny Chochołowskiej, na Kopę Kondra-

ową, do Morskiego Oka oraz na Kościółce wymagały nie lada wytrwałości i hartu ducha. Najbardziej smakowały placki po zbójnicku.

Drużynowa harcerzek z SP nr 2 **dh. Karolina Kozub** pojechała ze swoją drużyną na obóz z Hufcem Wilda nad morze do miejscowości **Gąski**.

Komendantka Ośrodka ZHP w Luboniu informuje, że z Lubonia na obozy harcerskie wyjechało 100 uczestników. Wszystkim instruktorom za ich pracę społeczną i zaangażowanie dla dobra dzieci i młodzieży składa serdeczne podziękowanie i jednocześnie prosi o współpracę śródroczną w drużynach zachowawczych i harcerskich.

Uwaga!

Start drużyn harcerskich już we wrześniu. O terminie i miejscu powiadomią drużynowi.

K.K.



Występy dzieci ze świetlicy socjoterapeutycznej MOPS w Luboniu w centrum Kultury „Zamek” w Poznaniu



Obozowa musztra w Pogorzeli



Lubonscy harcerze przed sanktuarium w Zakopanem

Zuchy na medal !

Lowiń to miejscowość koło **Międzychodu**, do której wyjechały zuchy z Gromady Zuchowej i harcerze z Drużyny Harcerskiej przy Szkole Podstawowej nr 2 w Luboniu. Obóz trwał 21 dni (od 20.07. do 10.08. 2001 r.). Najmłodszy uczestnik - zuchy - wyjechał z domu na wakacyjny wypoczynek. Pomimo, że były odwiedziny rodziców, nikt nie zdradzał chęci wcześniejszego wyjazdu z obozu. Atrakcyjność realizowanych zajęć tak bardzo angażowała zuchów i harcerzy, że miło im było w nich aktywnie uczestni-

czyć. Wesołe przygody sprawiły, że 21 dni poza domem były wspaniałą frajdą. Niebywałą atrakcją była ciekawa wycieczka do ZOO - Safarii pod Gorzowem. Obserwacja zwierząt w naturalnym środowisku pozostanie na długo w pamięci naszych milusińskich - mówią rodzice, którzy są pełni uznania dla **dh Kasi Streb** i **dh Marka Mu-**



Zuchy ...

i harcerze z lubońskiej „Dwójki”



siała za wspaniałą opiekę i organizację zajęć obozowych. Wraz ze swymi pociechami składają serdeczne podziękowania.

K.K.

Podziękowanie

30.08.2001 r., przed południem, pani Maria Sumińska wybrała się na spacer ze swoim pupilkiem „Funią” w okolicy stacji „DEA” (stały teren spacerowy). Tam zupełnie niespodziewanie napadł na jej pieska inny czworonóg ze smyczą na szyi (puszczony wolno przez właściciela), pogryzł bezbronną „Funię” i jej smycz. Panowie ze stacji benzynowej „Dea” byli bezpośrednimi obserwatorami całego zdarzenia, zadzwonili po Straż Miejską, która zawiozła poszkodowanego pieska i jego panią do weterynarza przy ul. Kotowo. Natomiast właściciel nie pilnowanego czworonoga kupił nową smycz i przeprosił panią Marię S. za przykre zdarzenie. Niespodziewana pomoc jest bardzo miłym akcentem w każdej sprawie. Natomiast pani Maria S. za pośrednictwem „WL” pragnie podziękować wszystkim ww. osobom za szlachetne i godne naśladowania postępowanie. K.K.





Luboński reality show

Wiele programów tv i również ogrom gazet czy magazynów zamieszcza na swych łamach ranking restauracji, pubów, kawiarni lub barów. „WL” są oryginalne, nie ma u nas tak oklepanych pomysłów. Nie, my ewoluujemy, idziemy dalej, wychodzimy naprzeciw oczekiwaniom czytelnika (itp. itd.) – no dobra, to, co wymyśliłam, jest o wiele zabawniejsze niż jakaś tam mucha w sosie czosnkowym w barze „U Korsarza”...

A jak przenieść reality show na kartki papieru, można by rzec, że „WL” uginają się pod ciężarem ważnych wiadomości: ile samochodów skradziono, w czym Manuela pija kawę, gdzie złaźła się drzewo i dlaczego położono pod pomnikiem goździki a nie róże. Owszem, jest to podglądanie innych... ale nie to samo co reality show...

„Big Brother”, „Amazonki”, „Dwa Światy”, „Wyspa Pokus”, „Agent”, „Wyprawa”, „Survivor” – to wszystko już było, tak jak i muchy w sosie „U Korsarza”. Jak połączyć taki ranking gastronomiczny z reality show? Nic prostszego, przedstawiam nowy gatunek: *gastronomical reality show*, nie przysyłajcie żadnych zgłoszeń – każdy mieszkaniec Lubonia robiący czasem zakupy w sklepie spożywczym jest już uczestnikiem – gratuluję.

Na czym polega zabawa pt. „*Mam dużo czasu*”, Zaprezentuję na przykładzie:

Miejsce: sklep spożywczy – monopolowy „tu nazwa owego sklepu”

Czas: środa, godz. 21:59

Pan X (wiek bliżej nieokreślony, rysy twarzy niewyraźne, wzrok przyćmiony, postawa chwiejna) - *Podaj mi maleńka jeszcze jedną.*

Pani sprzedawczynie (wiek: około 45 lat, duża, wcale nie „maleńka”, włosy prawie blond, uczesane w kok osadzony na czole) – *A jaką, złocieńki, żółtą czy granatową?*

Pan X - *Bez banderolki, najlepiej... I może jakieś fajeczki ...yhm... do tego.*

Pani sprzedawczynie (z miłym uśmiechem – jak ona to robi?) - *A znowu na krechę? Czy załapałaś jaką robotę?*

Pan X - *Noo... myślał żech, że po starej znajomości, maleńka... (tu mały niecenzuralny gest już nie Pana X i niedwuznaczny uśmiezek miał utorować mu drogę do następnej butelki „na krechę”)*

Pani sprzedawczynie (wyraźnie wyprowadzona z równowagi, mimo olbrzymie-



Podsluchane

go już doświadczenia w tym zawodzie) - *Już po dziesiątej, zamknięte. Kazik (to taki duuuuży Pan stojący przy drzwiach wejściowych), ten pijaczyna chce wyjść...*

(już nie Pan) X: *Tylko nie yhm... pijaczyna, ty natapirowana... ty...*

W naszym rankingu ta rozmowa uzyskałaby 2/10 pkt.

Jak zauważyliście, akcja naszego gastronomicznego reality show toczy się w sklepie (najlepiej spożywczym, ale od każdej zasady w końcu się odchodzi) i są to zazwyczaj podsłuchane rozmowy klientów (mile widziane plotkujące starsze panie, które zawsze wszystko wiedzą i mają dużo czasu).

Będziemy buszować po lubońskich sklepach i podsłuchiwać wasze rozmowy, jeśli jednak ktoś usłyszy coś ciekawego, to proszę powiadomić, w końcu nie jestem Wielkim Bratem, tylko - małą siostrą i nawet nie znam (osobiście) Manuela.

eM!Pe

I wszystko zaczyna się od NOWA...

(Drogi Uczniu) Wracasz do najpiękniejszej szkoły, siadasz przy najlubiejszej, najczystszej ławce, słuchasz najmiłszego głosu pani od..., notujesz w swym (jedynym) najpozyteczniejszym zeszytcie wszelkie najpotrzebniejsze ci w życiu informacje, spotykasz tych samych najlepszych przyjaciół.

I wszystko zaczyna się od NOWA...

(Drogi Uczniu) Masz NOWE konto (czyt. brak ocen), NOWE plany, NOWE stresujące sytuacje, NOWE sposoby pana..., aby zmusić cię do pracy, (może) NOWY nauczyciel, (może) ktoś NOWY w klasie, poznasz NOWE miejsca, gdzie miło spędzisz czas (przeznaczony np. na lekcję muzyki...)

Ale najważniejsze jest to, że trzymasz w swych rękach super NOWE „Wieści Lubońskie”!

I czytasz NOWEGO ŻAKA.

Już zadzwoniło po raz pierwszy... Niestety dla uczniów i niestety dla nauczycieli. I tak trudno zapomnieć, bo jeszcze promienie słońca oplatają twarz, bo w tej jesiennym kolorowej oprawie jest za dużo szczęścia i radości, bo skończyły się dwa najwspanialsze miesiące w

roku. Teraz ciągle szkoła i szkoła. Ale wszyscy uczniowie żyją nadzieją, że... spali się, wybuchnie, zawali.

Czytając „WL” odliczajcie kolejne dni... nadejdą przecież kiedyś dni wolności.

I nic nie zaczyna się od NOWA...

(Drogi Studencie) Masz nadal wakacje!!! Pozwolono ci cieszyć się resztkami słońca i udawać, że nikt nie ma poprawek, zaległych zaliczeń ani żadnych prac do napisania. Jeszcze nie przypomniałeś sobie, ile czasu spędzasz w bibliotecznych kolejkach, ile wydasz na ksero, a ile na piwo...

I nic nie zaczyna się od NOWA...

(Drogi Studencie) Nadal nie masz pieniędzy, dziewczyny, czasu, samochodu, pracy, papierosów, własnego mieszkania ani pieniędzy (te powtórzenia są celowe). Ale nadal masz wakacje! (i długi). I znowu czytasz ŻAKA – nic NOWEGO.

Jeszcze nie zadzwoniło po raz pierwszy – bo nigdy nie dzwoni (chyba że alarm przeciwpożarowy). Studenci już nie wierzą, że uczelnia się spali czy wybuchnie; tak naprawdę to oni wcale tego nie chcą... do czego to doszło...

Czytając „WL” odliczajcie dni – ostatnie dni wolności.

eM!Pe

AUTO –

Wakacje - dają dużo radości, ale ile to wszystko kosztuje... żeby zaoszczędzić na podróżowaniu, można złapać tzw. okazję pomachawszy trochę ręką (tu dziewczyny mają nieco łatwiej, właściwie o tyle łatwiej, o ile krótszą mają spódniczkę). Tak, podróż autostopem kosztuje mniej.

Przepraszam, dokąd pan jedzie? ...Super, to po drodze, stoję tu już godzinę i wszyscy na skrzyżowaniu skręcają, mogą się zabrać?...

...nie, na wakacje, w domu byłam już wystarczająco długo i chyba nawet rodzicom się znudziłam...

...rzeczywiście, słońce jest dzisiaj przepiękne, a przecież wczoraj było tak zimno...

...studuję... tak? No proszę, mam z nim wykłady!... niemożliwe, oblał pana?... u nas odpadły tylko trzy osoby...

...ale samochód jest drogi, również w utrzymaniu; nie każdego stać na takiego forda jak pański, a mnie to już z pewnością... nie, nie znam, ale podstawowe marki rozróżniam...

...dziękuję, jest pan bardzo miły...

...a dlaczego właściwie tu skręcamy?...

...skrót? Jaki skrót, przecież to ślepa w stronę lasu!...

...co pan robi, proszę przestać!... odwal się człowieku, zwiariowałaś czy co?...

...Zatrzymaj się i wypuść mnie! No, zatrzymaj się, bo wyskoczę!!!

Zatrzymał się.... ale nie wszyscy się zatrzymują....

– STOP

Wakacje – dają dużo radości, trzeba jednak uważać, bo radość przez każdego pojmwana jest inaczej. I taka podróż autostopem może kosztować nas więcej niż się wydaje...

eM!Pe

LUBONIAL GEOGRAPHIC

Wprowadzamy nową rubrykę - LUBONIAL GEOGRAPHIC, w której zamieszczają będziemy reportaże z odwiedzanych przez lubonian egzotycznych miejsc. Przedstawiać będziemy także ciekawostki: etnograficzne, archeologiczne, przyrodnicze, turystyczne, architektoniczne itd. które nasi mieszkańcy dostrzegli. Zapraszamy więc do nadsyłania tekstów, a szczególnie ciekawych zdjęć.

PAMIĘTNIK Z KOREI

„No, nareszcie” – powiedziałam do mojej koleżanki Gosi, siedząc pierwszy raz w życiu w samolocie. „Lecimy do Korei!”

Obie byłyśmy przejęte. To największa przygoda, jaka spotkała nas od czasu, gdy zaczęłyśmy studiować etnolingwistykę na poznańskim UAM-ie. Na tymże kierunku zgłębiałyśmy tajniki języka koreańskiego, a teraz, po pozytywnym rozpatrzeniu naszego podania o wyjazd na kurs stypendialny do Akademii w Seulu, mamy szansę poszerzyć umiejętności. Będziemy mogły poznać ów egzotyczny, daleki kraj, znany nam dotychczas tylko z opowiadań. Mamy na to aż (a może tylko) 5 tygodni.

Klimatyczny szok

Połowa naszego podniecenia tryska jak bańka mydlana już w momencie opuszczenia budynku seulskiego lotniska. Wiedziałam, że lipiec to najgorętszy miesiąc koreańskiego lata, ale gdy buchnęła we mnie fala gorącego, dusznego powietrza, które chciało się niemal rozgarńać rękoma, zrozumiałam, że tu wszystko będzie inne niż sobie wyobrażałam. Czułam jak powoli tracę całą energię, a moja skóra i rzeczy wilgotnieją aż stają się mokre. Tracę zdolność logicznego myślenia, nie mogę zrobić kroku, a co dopiero dźwigać ponad 20-kilogramowe bagaże. Czuję to nie tylko ja, bo słyszę jakby za mgłą głos Gosi: „To straszne!”

Uratował nas nadjeżdżający autobus. Gdy wsiadłyśmy, poczułyśmy zbawienny, przejmujący chłód. Zrozumiałam, że tylko dzięki wszechobecnej klimatyzacji można jakoś przeżyć koreańskie lato. Odżywam na nowo i podziwiam krajobraz. Wzdłuż drogi piętrzą się wysokie, pokryte głęboką, soczystą zielenią góry. Jedziemy około 100 kilometrów na godzinę, jeszcze szybciej mkną samochody pod nami – poza Hunday'em, Daewoo i Kia' mi nie widzę innych marek. Koreańcy popierają rodzimą produkcję. Gdy później zobaczę mercedesa, z wrażenia zrobię mu zdjęcie.

Nauka

W Akademii, przepięknie położonej na zboczu wysokiej góry i otoczonej rajsłym ogrodem, oprócz pozostałych uczestników kursu - 50 innych osób z różnych państw świata, czeka na nas niezwykle bogaty program zajęć. Rozpoczynają się wykłady, seminaria, wycieczki, zajęcia fakultatywne. Jest jeszcze trochę bałaganu. Koreańcy, wbrew mojemu wcześniejszemu mniemaniu, mają czasem trudności z organizacją. Są jednak niesamowicie punktualni i tego samego oczekują od nas. Rozdzielają mnie z Gosią, dzieląc pokój z Turczynką. W ten sposób mobilizują nas do mówienia wyłącznie po koreańsku.

Dzwonię do domu z pozdrowieniami z Seulu, z wrażenia zapominam o siedmiodzinnej różnicy czasowej, która jeszcze nie raz da mi się nieźle we znaki. W Polsce środek nocy, ale rodzice wybacząją mi tę gafę. Cieszą się, że doleciałam szczęśliwie.

W codziennych wędrowniach na wykłady i do stołówki akademickiej towarzyszą nam znajomi z Rosji, Ukrainy, Mongolii, Holandii i Szwecji. Jest niezwykle wesoło, porozumiewając się, używamy swoistego esperanto, mieszałyśmy wiele języków. Po drodze pod nogami skaczą nam wieściorki, nad głowami przelatują chmary gigantycznych owadów, a w koronach drzew siedzą „memi” – potężne muchy, które śpią 7 lat i budzą się tylko na tydzień, by dać znać światu o sobie głośnym cykaniem.

Menu

Przeżywając jedzenie w stołówce, czasem rodziło się we mnie podejrzenie, że jem właśnie memi. Potrawy wyglądały dziwnie i ze względów bezpieczeństwa nikt nie chciał wiedzieć, co je. Znajomie wyglądał tylko ryż podawany codziennie i do wszystkiego. Oprócz niego Koreańczycy do każdego posiłku jedzą „kimchi” – pikantną potrawę przypominającą naszą kiszoną kapustę, ale doprawioną czosnkiem, solą, cebulą, imbirem i czerwoną ostrą papryką. Serwowana tam zupa to po prostu liście niewiadomego pochodzenia zalane gorącą wodą. Trudno nam cieszyć się smakiem. Wszystko jest mdłe lub zbyt ostre. Ale zdrowe. Ukuliśmy nawet powiedzenie, że „W Korei jada się zdrowo, a w Polsce smacznie”.

Zaczynają się jednak problemy żołądkowe i drzwi mojego pokoju nie zamykają się. Wszyscy błagają o miętę.

Część osób powoli rezygnuje z posiłków i stołuje się na własną rękę. Głównie Rosjanie, którzy tęsknią za mięsem. Ja próbuję wszystkiego, ale po każdym posiłku opycham się z Gosią ciastkami. Po tak ostrym jedzeniu miewamy ataki na „słodczyce”, jednak Koreańczykom daleko do polskiego placka z owocami czy zwykłych ciastek z „Goplany”.

Zmieniam nieco zdanie o koreańskiej kuchni dzięki znajomemu profesorowi o nazwisku Kim, który dobrowolnie mia-

nował się naszym przewodnikiem po Korei. Spotykamy się z nim w weekendy, które mamy wolne od zajęć i dosłownie „smakujemy” Koreę. Bywamy w wielu restauracjach, gdzie prócz ryżu, z którego w Korei można zrobić wszystko – od ciastek począwszy na napojach skończywszy - kosztujemy też innych lokalnych smakołyków, jak np. surowych ryb czy orientalnych warzyw. A wszystko to robimy, siedząc na podłodze, walcząc z pałeczkami i jedząc z jednej miski. W Korei, ku memu zdziwieniu nie dostaje się oddzielnego nakrycia, potrawy podawane są na małych miseczkach i stawiane na środku stołu. Sięgamy po to, co nam się spodoba, i wkładamy prosto do ust. Tak postępuje każdy z uczujących. Popelniamy z Gosią mnóstwo gaf, ale przynajmniej nie mlaszczemy i nie siorbiemy. To, co w naszym kraju uważa się za towarzyski nietakt, w Korei jest całkiem normalne.

Cierpną mi nogi i zimno mi w stopy. Obuwie, wedle zwyczaju, zostało przed progiem, a 2 godziny siedzenia po turecku nie należą do najprzyjemniejszych.

Rozczarowanie Seulem

Kości możemy nieco rozprostować, zwiedzając Seul. Wiedziałam, że jest potężny i że mieszka w nim 10 milionów ludzi, nie zdawałam sobie jednak sprawy, że to aż taki moloch. Spacer seulskimi ulicami przypomina ciągłą walkę, to nieustanne przepychanie się między tysiącem kolo-

rowych osób, milionem sklepów, bijących od nich zapachów, wszechobecnych klaksonów i korków ulicznych. Wszystko jest ogromne. Mali Koreańczycy, jakby na przekór swej naturze, lubują się w rozmiarach XXXL – potężne budynki, kilometrowych długości supersamy, wielopiętrowe domy towarowe i gigantyczne bilbordy. Dookoła słychać krzyki, trudno rozpoznać swój głos, po drodze mijają nas demonstrujący studenci, za nimi biegnie policja, żar leje się z nieba...

Seul rozczarowuje. Jest brudny i zatłoczony. Nie spotkałam też ani jednej osoby, która lubiłaby to miasto. Czuję się w nim pogoń za pieniądzem i nie dający spokoju nerwowy pośpiech.

Nasze piękne oczy

Jakby tego było mało, wzbudzamy z Gosią sporą sensację. Ludzie zaczepiają nas, jeśli brak im odwagi po prostu przyglądają się z nickłamanym zainteresowaniem. Dzieci kiwają i chcą z nami zdjęcie. Nic nie rozumiem, czuję się jak małpka w zoo, jestem zmęczona. „Wyglądacie egzotycznie i macie piękne oczy” – tłumaczy profesor. Wszyscy biorą nas za Rosjanki, gdy prostujemy, że jesteśmy z Polski, wielu pyta o Lecha Wałęsę. Jest tam niezwykle popularny.

Nie mam siły się już dziwić. Popadam w stan niecznego mi dotąd odrętwienia, profesor stwierdza, iż to znak, że zaczynam rozumieć „Korean mentality”.

„Iza, co ty na to?” – pyta Gosią, wskazując na Koreańkę w sportowym stroju i butach na niebotycznych obcasach. Rzeczywiście, zadziwiająca jest koreańska moda. Dziewczyny lubują się w kolorowych, nieco kiczowatych ozdobach do włosów, mocno się malują a ostatnim hitem są sztuczne rzęsy. Bardzo „cierpią” z powodu małych oczu, a chirurdzy plastyczni nie nadążają z zamówieniami na „powieki” – zaczynam rozumieć fenomen naszych pięknych oczu.

Lubońskie gadżety

Do stałego ekwipunku każdego Koreańczyka powyżej 12 lat należy telefon komórkowy wielkości klocka lego, najlepiej z przyklejonym do niego małym misiem lub innym pluszakiem. Bardzo lubię ich obserwować, podobają mi się. Są kolorowi i zabawni.

W międzyczasie często myślimy o domu. Nie tęsknię, ale zastanawiam się, czy wszyscy zdrowi i dobrze się mają. Opowiadam moim nowym znajomym o Polsce, wydają się być też żywo zainteresowani folderami o Luboniu i „Wieściami Lubońskimi”. Pytają, gdzie mieszkam, gdzie znajduje się moja szkoła. Wzruszają mnie. Nie wytrzymuję i organizuję małą sesję zdjęciową. Są zachwyceni koszulkami z logo „Wieści Lubońskich” i chętnie pozują. Jest druga w nocy, nikt nie śpi. W Europie przecież dopiero zaczyna się wieczór!

Epilog

Coraz więcej rozumiem, więcej wiem. Zaczęłam traktować ten wyjazd nie tylko jako kurs językowy, ale też jako swoistą szkołę życia. Już nie dziwi mnie bezinteresowna pomoc otrzymywana na każdym kroku, dwie godziny jazdy autokarem, by w szczerym polu ujrzyć tabliczkę – miejsce, gdzie niegdyś stała świątynia, kierowcy w białych rękawiczkach czy ruszające się macki ośmiorniczek na talerzu. Nie wzbraniam się, gdy wieczorami każą mi śpiewać w klubach karaoke, ani gdy nacierają mi zwichniętą nogę jadłem ze zmił. Ten kraj jest inny, niesamowity, zaskakujący na każdym kroku. I to jest w nim najpiękniejsze. Jeśli nadarzy się okazja, chętnie znów pojedę rozgarniać powietrze rękami... Iza Ruskowska

Pragnę podziękować wszystkim, którzy pomogli mi w zrealizowaniu tego wyjazdu: moim rodzicom, Burmistrzowi Lubonia, rektorowi UAM J. Cieślakowi i „Wieściami Lubońskimi”.



Iza i Gosi przed Akademią w Seulu. Nad nimi transparent witający uczestników 9. międzynarodowego stypendium poznawania kultury koreańskiej



Sassa i Huma – Koreańscy przyjaciele z lubońskimi gadżetami.

fot. Iza Ruskowska

fot. Iza Ruskowska

Wakacje w Afryce!

Niezwykłe przygody wakacyjne przeżyła **Ola Dobięcka** z klasy III d z SP nr 2 w Luboniu. Już w czerwcu ze swoim tatą odbyła podróż samolotem do Afryki, a ściślej do stolicy Senegalu - Dakaru z przesiadką w Brukseli. Tam bowiem w Ambasadzie Polskiej pracuje jej mama. Jak można się było spodziewać, było to przyjemne spotkanie, pełne radości i miłości. Podczas pobytu w tak odmiennym klimacie, lecz o otoczeniu rodziny poznała wiele polskich rodzin, mieszkających tam od wielu lat. Upalna pogoda (40°C w cieniu) sprawiła, że jej skóra znacznie zmieniła kolor (patrz fotografia na str. 3). W towarzystwie pani konsul i pana konsula pojechała specjalnym samochodem - „dżipem” na wycieczkę po Safari, gdzie zwierzęta żyją w warunkach naturalnych. Szczególnie wrażenie zrobiły na Oli żyrafy z młodymi, małpy, bawoły, antylopy oraz krokodyle. Ciekawym miejscem, które zwiedziła dodatkowo, było różowe jezioro słone, którego kolor po-



wstał od znajdujących się tam skorupiaków, a stopień zasolenia jest taki wysoki, że utrzymuje dorosłego człowieka na powierzchni. Uczyła się wielu nazw w języku senegalskim oraz francuskim. Dowiedziała się, że Senegal był dawno temu kolonią francuską, stąd pozostał język, który jest obecnie językiem urzędowym. Na co dzień dużo odpoczywała, bywała u mamy w pracy i dowiedziała się, jak różne operacje wykonuje się w ambasadzie przy pomocy komputera. Spędziła tam całe wakacje, a więc dwa miesiące, które zalicza do bardzo udanych i wspaniałych. Teraz marzy o tym, by móc uczyć się języka francuskiego w swojej szkole - SP 2 w Luboniu lub w Bibliotece Miejskiej. Zachęcać więc będzie inne dzieci, aby ich rodzice podjęli trud zorganizowania nauki tego języka. Może okazać się to łatwe, tym bardziej, że Luboń utrzymuje stałe kontakty z Francją, a odwiedzające nasze miasto francuskie rodziny mieszkają w lubońskich domach.

K.K.

Promocja miasta?

Przebywając na urlopie dość daleko od domu, pewni mieszkańcy Lubonia, ku swojemu zdziwieniu zobaczyli wyryty w betonie napis „reklamujący” rodzimą drużynę. Poczuli jeszcze większą satysfakcję gdy okazało się, że jest to prawie jedyna „ozdoba” w tym miejscu. Po powrocie zwrócili się do naszej redakcji z prośbą o odszukanie autorów tego hasła, którym pragną ufundować tort, licząc też na to, że i Luboński Klub Sportowy ufunduje może jakąś koszulkę dla tak zagorzałego kibica. W związku z tym pytaniem:

Skąd pochodzi ta fotografia?

Nie wystarczy podać nazwy miejscowości, prosimy także o bliższe informacje i szczegółowe określenie miejsca. Zgłoszenia przyjmujemy do 4 października. Prosimy je kierować na adres redakcji „Więści Lubońskich”. Łakocie gwarantowane!

Prawidłowa odpowiedź w następnym numerze „WL”.



Już caryca Katarzyna II przy pomocy krwawej selekcji starała się chronić carat przed wszelkimi niespodziankami. Dziesiątki tysięcy więźniów, zawczasu przeznaczonych na katorgę, w końcu oddawało życie na chwałę Rosji i jej imperium. Nic od tych czasów się nie zmieniło. Bolszewicy przejęli pałeczkę po carach, unowocześniając tortury i upodlenia. Panował tu ten sam głód, demoniczny strach i nieustanne, do utraty zmysłów, oczekiwanie. Czas tęsknoty i załamań przerywał tylko południowy posiłek, na który składało się 500 g czarnego jak ziemia chleba i ołowiana miska cieczo, zwanej zupą. Był to straszny okres dla naszej i tak poszarpanej już psychiki. W tej „stajni”, zdziczałych od okrucieństw, typów wszystkiego można było się spodziewać, oprócz ludzkiej solidarności.

Dla mnie przebywanie w tym przybytku było znośne jedynie dzięki dwóm momentom - posiłkowi i tygodniowemu eksperymentowi sanitarnemu polegającemu na odwszawianiu i pozbawianiu się smrodu i brudu. Myślę, że każdy z nas czekał z radością na te chwile. Tam, w tej „ekskluzywnej” łaźni, można było zapoznać się z nowymi postaciami „homosowietikus” lub poszukać podobnej do siebie ofiary losu. Jeśli nie ominęło człowieka szczęście, po splukaniu zewnętrznego brudu można było trafić do nowej, bardziej przyjaznej celi.

Każdego tygodnia, po zaaplikowaniu nam rzekomych środków sanitarnych byliśmy według nazwisk wzywani do obszernego holu. Był on centrum łaźni, miał kształt ronda, przypominał starożytny plac, na którym walczyli rzymscy gladiatorzy. Dookoła w ścianach tkwiły wyjścia do poszczególnych pomieszczeń, skąd słychać było gwar i plusk myjących się

ludzi. Po wywołaniu odpowiedniej ilości arestantów zmuszani byliśmy do biegu w kierunku wskazanych drzwi opatrzonych literą alfabetu. Nigdy jednak nie spotykaliśmy się już więcej w poprzednich celach. Był to jeden z majstersztyków sztuki więziennej, zapobiegającej w przyszłości zbrataniom i przyjaźniom, które mogły przyczynić się do ucieczek lub innych przejawów oporu.

Tropem bolesnego szlaku

Ze wspomnień Sybiraka: Niewiasty z płócien Rubensa

W tym więzieniu - twierdzy w Dniepropietrowsku tkwiłem już cztery tygodnie i właśnie wtedy spotkały mnie niecodzienne zdarzenia. W czasie golenia natknąłem się na młodego Ukraińca (w moim wieku, o podobnym imieniu), pochodził z Iluculszczyzny z okolic Czortkowa i Kołomyi. Moje miasto, Tarnopol, gdzie się urodziłem, nie było tak dalekie od jego małej ojczyzny. Czekaając jeszcze na odzież, wymieniliśmy swe życiorysy, postanowiliśmy od tej pory trzymać się razem, a jeśli los przy wywoływaniu zetknie nas znowu, to obaj podziękujemy Bogu za to szczęście i za przyjaźń. Roman Hryniuk był wyjątkowym chłopcem. Aż do wywozu mnie na Sachalin nie odchodził ode mnie ani na krok. Gdy odrzuciliśmy pierwsze uprzedzenia, nieoczekiwanie spotkało nas nowe szczęście.

Już od jakiegoś czasu do naszych uszu docierał głos zza ściany. W mig zorientowaliśmy się, że pochodził nie z chropo-

watych krtani mężczyzn, lecz z delikatnych gardel kobiet. Romko, rozglądając się po ścianie, zza której coraz to głośniejszy słychać było śpiew przemieszany z piskiem i chichotem, zauważył kilkunastocentymetrową lukę pod sufitem. Do tego śmiechu, gwaru, rozmów męskich i niustannych pisków niewiast włączyły się wiatrakopodobne agregatory służące do wyciągania pary wodnej i przykrego za-

pachu z naszych ubrań, rozwieszonych na kręcących się karuzelach. Wykryliśmy przy ścianie wstawki wystające co kilka metrów, podobne do słupów z cegły, z przytwierdzonymi skrzynkami elektrycznymi. Wstawki miały w środku kanałik, któredy przeciągnięte były kable elektryczne przewodzące energię do wiatraków. Nim połapali się inni, Romko przy mojej pomocy wspiął się na skrzynkę, podciągnął się do góry i łapiąc rękoma wystającą krawędź luki, dotykając głową sufitu, swobodnie mógł zobaczyć, co dzieje się za ścianą. Romko zamarł w bezruchu, wydając jakieś nieartykułowane dźwięki. „Romane, czujesz szczo ony dilajut?” - Romku, wiesz, co one robią? - Czas płynął. Romko nie schodził ze ściany, aż został przez innych ciekawskich siłą ściągnięty. Rozpoczęła się niesamowita przepychanka. Oprócz walki o cztery skrzynki przy tej jedynej ścianie, zmagania toczyły się o każde miejsce przy niej.

Wysocy i silniejsi podtrzymywali na swych barkach towarzyszy niedoli, zmieniających się z niezmierną częstotliwością, by obejrzeć żywe obrazy.

Przyszedł wreszcie czas i na mnie. Hryniuk niecnota, wyższy i lepiej zbudowany ode mnie, odwrócony tyłem, przy pomocy splecionych dłoni dopomógł mi wejść na swoje ramiona. To, co zobaczyłem, przeszło moje pojęcie. Nagie niewiasty, nie wstydzące się nas, krzyczały, byśmy przyszli do nich. Kobiety, gdy zobaczyły, że je podglądamy, prowokowały nas, dotykając piersi, łon, udając miłość lesbijską, odtwarzały sceny erotyczne. Wśród tych chętnych do miłości niewiast niektóre przypominały Wagnerowskie walkirie, inne czarowały podobieństwem do obrazu „Wenus z lustrem” D. Velasqueza. Najbardziej zuroczyły mnie niewiasty wyglądające jak te z płócien Rubensa („Trzy gracie”, „Porwanie córek Leukipa”). Przyglądając się kobietom przez dłuższą chwilę, wodząc wzrokiem po cudownych kształtach dziewięcych ciał, osłupiałem z przerażenia. Gdzieś na uboczu zobaczyłem wyniosłą postać o czarnych włosach. Mało co nie krzyknąłem: „Mamo, jak możesz tak naga pozować tym draniom zza ściany!” - Powstrzymałem się w porę. Niewiasta w wieku balzakowskim, zupełnie podobna do tych niewiast z Macedonii, była sobowtórem mojej mamy. Zsunąłem się z pleców Hryniuka, oparłem się o ten nieszczęsny „mur rozkoszy” i, ujawszy twarz w dłonie, cicho zapłakałem.

Co ci jest? - zagadnął Hryniuk. Jedną dłonią ocierałem łzy, drugą trzymałem na sercu, które waliło w piersi młotem.

Romuald Przybylak

Gimnazjum nr 2

Inauguracja nowego roku szkolnego w poniedziałek 3 września w Gimnazjum nr 2 im. Jana Pawła II odbyła się z udziałem burmistrza Włodzimierza Kaczmarka i wiceburmistrza Ryszarda Olszewskiego.

Słowa ks. Stefana kardynała Wyszyńskiego z tablicy pamiątkowej drugiego lubońskiego Gimnazjum (nr 1) „*To jest wskazane dla każdego człowieka, że do MĄDROŚCI musi dochodzić samodzielnie, spokojnie i cierpliwie, z niemałym trudem...*” były mottem przemówienia dyrektor Ireny Fojt, które skierowała do gimnazjalistów na początku uroczystości. Przedtem wysłuchano hymnu państwowego.

Przemówienie wygłosił również burmistrz Włodzimierz Kaczmarek.

Nowy rok szkolny w Gimnazjum nr 2 im. Jana Pawła II rozpoczęło 536 uczniów w 21 oddziałach (sześć oddziałów klas I, siedem oddziałów klas II oraz osiem klas III). Uczyć ich będzie 43 nauczycieli. Niestety, z uwagi na trudności lokalowe nauka w szkole będzie odbywać się od godz. 7.00 aż do 19.00. Utrudnieniem jest brak własnej sali gimnastycznej, a młodzi ludzie korzystają z sal Szkół Podstawowych nr 1 i 2. Sytuacja polepszy się, gdy zostanie zakończona budowa drugiego segmentu gimnazjum. Szkole brakuje jeszcze nieco sprzętu, pomocy



for. Paweł Jankowski

dydaktycznych, braku ma jeszcze szkolna biblioteka. Przydałoby się m.in. ksero. Stąd apel do potencjalnych sponsorów, by wsparli szkołę.

Gimnazjum posiada swoją stronę internetową, na której jeszcze przed 1 września umieszczono plan lekcji. Wraz z nowym rokiem szkolnym rozpoczyna się ostatni – trzeci etap reformy, czyli wdrożenie programu nauczania dla klas III. Wprowadzone zostaną nowe programy edukacyjne, z których najważniejsze są dwa. Pierwszy będzie stanowił preorientacja zawodowa dla uczniów klas II-III (dla klas drugich wprowadzona od drugiego półrocza, dla trzecich już teraz). Jej celem jest wybranie przez ucznia odpowiedniego typu szkoły po ukończeniu gimnazjum. Będą temu

Szkoła Podstawowa nr 1

Kadr z inauguracji roku szkolnego w klasach od I do III. Przed rozpoczęciem się do sal, podczas krótkiego apelu na boisku szkolnym, uczniowie dowiedzieli się m.in., że na prośbę rodziców uczyć się będą od tego roku począwszy języka angielskiego. Naukę prowadzić będzie licencjat **Dawid Skalecki** (na zdjęciu drugi od lewej). Katechezę w klasach najmłodszych prowadzić będzie nowa osoba - **siostra Aleksandra** (Monika Śliwińska) - na fotografii piąta od lewej. (HIS)

Absolwenci

W roku szkolnym 2000/2001 szkoły podstawowe w Luboniu ukończyło 338 uczniów, którzy przeszli do klas gimnazjalnych:

- SP 1 - 90 uczniów
- SP 2 - 94
- SP 3 - 62
- SP 4 - 89 uczniów + 3 z klas specjalnych.

K.K.

Pierwszy dzwonek



Dyr. Irena Fojt wita po wakacyjnej przerwie gimnazjalistów

służyć spotkania z ludźmi wykonującymi różne zawody, zwiedzanie zakładów pracy. W spotkaniach z pedagogami i psychologami będą też zaangażowani rodzice, by wybór przyszłej szkoły dla dziecka był odpowiedni do jego możliwości umysłowych i fizycznych.

Drugi program nosi nazwę „Młody Europejczyk” – ma przybliżyć gimnazjalistom państwa Unii Europejskiej – ich kulturę, historię, codzienne życie.

Uczniów klas III czeka 16 października próbny egzamin gimnazjalny przeprowadzany przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną. Przygotowywali się do niego podczas wewnętrznego egzaminu zorganizowanego 4-5 czerwca.

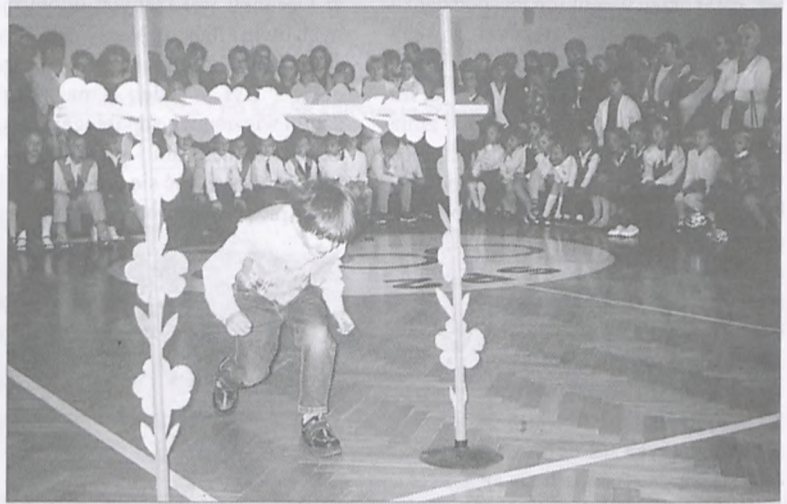
Robert Wrześniński

Szkoła Podstawowa nr 2

3 września w SP 2 pierwszy dzwonek powitał klasy III - VI o godz. 9.00, a o 10.00 rozległ się dla maluchów. Najwięcej radości i niekiedy przerażenia okazywały dzieci z klas „O”, które po raz pierwszy przekroczyły progi szkolne. Ich odczucia udzieliły się nawet niektórym rodzicom. Serdeczne powitanie uczniów przez panią dyrektor wprowadziło wszystkich w szkolny nastrój. Z wielkim skupieniem wysłuchano przestróg pani policjantki, związanych z przechodzeniem przez ulicę. Najszcześniejszym był moment wyczytywania nazwisk maluchów przez panią wychowawczynię, która natychmiast po przejściu dzieci przez symboliczną bramę szkoły, przygarniała swoje pociechy i wręczała lizak na powitanie. K.K.



Policjantka, pani Joanna Kaczmarek, udzieliła maluchom rad na temat zachowania się na ulicy



Symboliczną bramę szkoły udało się przekroczyć wszystkim maluchom



NADANIE IMIENIA

W poniedziałek 3 września, Gimnazjum nr 1 w Luboniu nadano imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Prymasa Tysiąclecia wybrali rodzice uczniów i nauczyciele tej placówki.

Uroczystości rozpoczęto Mszą św. odprawioną w kościele pw. św. Jana Bosko przez ks. biskupa Zdzisława Fortuniaka. W homilii, nawiązując do Ewangelii, ks. Biskup powiedział, że tak jak Chrystus, każdy ma swoje Nazaret, czyli miejsce, w którym się wychował. Takim Nazaretem dla naszej młodzieży jest właśnie Luboń. Tutaj, od domu począwszy poprzez szkołę i kościół wychowuje się człowiek, którego wizerunek zależy przede wszystkim od środowiska i od autorytetów, z jakimi ma do czynienia.

Po Mszy św. w towarzystwie młodzieży i księży z parafii, ks. Biskup udał się do szkoły. Tutaj, najpierw na sali gimnastycznej Szkoły Postawowej nr 3, miał miejsce ciąg dalszy uroczystości. Oprócz okolicznościowych, krótkich przemówień pani dyrektor Marii Nowak, pana burmistrza Włodzimierza Kaczmarska i przedstawiciela kuratorium – pani Renaty Czupały, uczniowie przedstawili montaż słowno - muzyczny o życiu Prymasa Tysiąclecia, przygotowany przy pomocy swoich nauczycieli. Później dokonano odsłonięcia i poświęcenia tablicy pamiątkowej zamontowanej w holu gimnazjum. Aktu odsłonięcia dokonali wspólnie: dyrektor szkoły oraz burmistrz Lubonia. Na tablicy widnieje napis stanowiący motto dla gimnazjalistów: „To jest wskazane dla każdego młodego człowieka, że do

mądrości musi dochodzić - samodzielnie, spokojnie, cierpliwie, z niemałym trudem.”

Zwiedzano także okolicznościową wystawę związaną z sylwetką Patrona. Na niej to, oprócz wypożyczonych z Ośrodka Kultury i od mieszkańców Lubonia rekwizytów, znalazły się osobiste pamiątki ks. proboszcza Karola Biniasia związane z osobą Prymasa (zdjęcia, książki z dedykacją oraz korespondencja). Jakże pięknym darem dla szkoły stał się jeden z listów z podpisem Kardynała Stefana Wyszyńskiego, ofiarowany szkole przez ks. proboszcza Karola Biniasia. (PPR)



for Paweł Jankowiak



for Paweł Jankowiak

Niektórzy goście biorący udział w uroczystości przed okolicznościową tablicą. Od lewej: radna powiatowa Irena Skrzypczak, dyr. MZOS Zbigniew Jankowski, dyr. Ośrodka Kultury Regina Górnaczyk, dyr. SP 3 Grażyna Leciej, wizytator Renata Czubała, dyr. Biblioteki Miejskiej Elżbieta Stefaniak, wiceburmistrz Ryszard Olszewski, dyr. Gimnazjum nr 1 Maria Nowak, ks. biskup Zdzisław Fortuniak, burmistrz Włodzimierz Kaczmarek, dyr. Gimnazjum nr 2 Irena Foit, przewodniczący komisji oświaty RML Leon Wawrzyniak, członek Zarządu Jan Błaszczak, dyr. SP 4 Izabella Poprawka, dyr. SP 2 Teresa Zygmantowska, ks. Krzysztof Amborski.

Gospodarz uroczystości pani dyrektor Gimnazjum nr 1 Maria Nowak serdecznie wita gości. W tle scenografia do montażu słowno - muzycznego ze słowami Prymasa: „Kocham ojczyznę więcej niż własne serce”



for Paweł Jankowiak

Ks. Biskup podczas zwiedzania wystawy. Chwilę poświęcił dotąd niepublikowanym zdjęciom ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego, ofiarowanym szkole przez „Więści Lubońskie”, a pochodzącym z rodzinnego archiwum pp. Ruszkowskich.

Nowy rok na nowym

Po gruntownym remoncie trwającym przez całe wakacje SP 4 ma nowe sale lekcyjne dla klas specjalnych. Szczególnie ciepło i kolorowo jest w sali oddziałów dla klas „O”. Sekretariat szkoły i gabinet dyrektora po przebudowie stały się bardziej funkcjonalne. K.K.



Nowa sala dla zerówkowiczów

Sekretariat SP4 jest teraz przestronniejszy



for Kazimiera Kubrak

for Kazimiera Kubrak

Dzieci - dzieciom

Część upominków, które maluchy z klas I-III ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Luboniu otrzymały z okazji Dnia Dziecka od sponsorów (m.in. baloniki) trafiły tego lata w ręce czarnoskórych dzieci w Papui Nowej Gwinei. Dary przekazał lubonianin ks. Włodzimierz Lange, który odwiedził polskich misjonarzy. Ks. Lange jest obecnie duszpasterzem w konkatedrze w Zielonej Górze. (HS)



Ks. Włodzimierz Lange wśród murzyńskich dzieci obdarowanych balonami przez maluchy z lubońskiej SP1

Pomoc logopedyczna

W roku szkolnym 2001/2002 pracownicy Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej w Luboniu rozpoczną realizację długofalowego programu profilaktyki logopedycznej dla dzieci 5 i 6-letnich. Obejmuje on zajęcia grupowe z dziećmi 5-letnimi, szkolenia dla nauczycieli grup przedszkolnych oraz warsztaty dla rodziców i dzieci 6-letnich. Program finansowany jest przez Urząd Miasta Luboń.

Jego celem jest wcześniejsze rozpoczęcie pracy nad prawidłowym rozwojem mowy u dzieci. Rezultatem tych działań będzie zmniejszenie liczby dzieci wymagających indywidualnej opieki logopedycznej w wieku szkolnym.

Więcej informacji o programie można uzyskać w PPP Luboń u mgr Iwony Błachowiak i mgr Izabeli Jackowskiej pod numerem telefonu: 813-01-73.



Logopeda
mgr Iwona Błachowiak

Nadal w Luboniu!

Właściciel motelu „A&B” p. Bogdan Rembalski zdecydował się nie rozstawać z Luboniem. Jak wiedzą piłkarscy kibice w naszym mieście, przez 1,5 roku finansował on piłkarzy LKS-u. Teraz postanowił zasponsorować... Stellę Luboń!

Tę sensacyjną informację uzyskaliśmy od p. Bogdana w ostatnich dniach sierpnia.

- „W ostatnim czasie zgłosiło się do mnie wiele klubów (nie tylko piłkarskich), które wyraziły chęć współpracy. Po namyśle i rozmowie z Włodkiem Szczepaniakiem postanowiłem nadal reklamować się

klubu, w którym podziękuję zarządowi za współpracę i (co chcę podkreślić!) poinformuję ich, że wszystko co miałem w planie przekazać LKS-owi, dam Stelli Luboń”.

Zresztą nie będzie to pierwszy kontakt p. Bogdana ze Stellą, gdyż już kiedyś przekazał temu klubowi drobny sprzęt sportowy.

Inną istotną kwestią jest fakt, że (ze względu na brak czasu) p. Bogdan postanowił mianować swym pełnomocnikiem ds. sponsorowania p. Władysława Szczepaniaka (długoletni działacz LKS-u odwołany w ub. miesiącu z funkcji członka zarządu tego klubu – przyp. red.). Będzie on załatwiał wszelkie sprawy formalne związane z finansowaniem Stelli przez szefa motelu „A&B”.

- „Zamierzam spotkać się z prezesem Stelli

p. Kołodziejem i dograć szczegóły naszej współpracy. Na początek myślę o zakupie piłek dla zespołu, a co do dalszych planów będę rozmawiał z prezesem i swym pełnomocnikiem” – precyzuje swe najbliższe działania B. Rembalski

Czy Stella Luboń przy pomocy nowego sponsora może się odrodzić? Czas pokaże...

Przemysław Kwiatkowski



Władysław Szczepaniak i sponsor Bogdan Rembalski

w Luboniu, jednak już nie w LKS-ie, ale w sąsiedniej Stelli Luboń”.

Pan Rembalski nigdy nie ukrywał, że ma szczególnie sentyment do naszego miasta (rodzina, znajomi), dlatego cieszy się, że pomimo ostatnich niesnasek z LKS-em ciągle może być widoczny w Luboniu, bo - jak podkreśla - nie lubi nazywać się sponsorem, interesuje go przede wszystkim reklama.

Wracając do LKS-u, p. Bogdan wyjaśnia: „Zamierzam wysłać pismo do tego

Z punktu widzenia rzecznika ...

W artykule pt. „Nareszcie”, który ukazał się w sierpniowym numerze „WL”, rzecznik prasowy LKS-u p. Jacek Włodarczyk ukazał własny punkt widzenia i opinię dotyczącą ostatnich kontrowersyjnych decyzji zarządu tego klubu. Przyznam szczerze, że czytając tę notę, byłem nieco zbulwersowany stronniczością pana rzecznika. Występując w imieniu zarządu, jako jego przedstawiciel dla prasy, nie powinien stawać po którejś ze stron, a jedynie rzeczowo przedstawić fakty. Tymczasem w jego wypowiedzi czytamy m.in.: „(...) usunięcie z zarządu osób, które nie tylko nie chciały w nim pracować, ale wręcz działały na szkodę klubu, uważam za celowe i może nawet za trochę spóźnione”.

Rzecznik prasowy kojarzy mi się z osobą, która powinna obiektywnie przedstawić sytuację w klubie. A tutaj taki subiektywizm!

Reasumując, myślę, że p. Włodarczyk miesza informacje prasowe (do których zaliczyć można uchwały zarządu, wyniki klubu, kadry zespołu, plany itp.) ze swym prywatnym komentarzem, co moim zdaniem jest niedopuszczalne.

Wydaje mi się też, że trudno będzie uzyskać obiektywne informacje klubowe od pana Włodarczyka, gdyż podczas mojej ubiegłomiesięcznej rozmowy rzecznik z wielkim rozmachem odpowiadał na pytania dotyczące kontrowersyjnych wydarzeń, które miały miejsce w Lubońskim w ostatnim okresie, ale zapytany o wyniki przedsezonowych meczów i o kadrę zespołu z ul. Rzeczej... nie umiał udzielić odpowiedzi!

Przemysław Kwiatkowski

Bez komentarza

Po ostatnich wydarzeniach w LKS-ie chcieliśmy poznać bliżej kulisy przeprowadzonych zmian i zwróciliśmy się do p. Stanisława Butki z prośbą o komentarz.

- „Na dzień dzisiejszy jestem nadal Honorowym Prezesem LKS-u i nic więcej!”

Tylko tyle dowiedzieliśmy się oficjalnie z ust St. Butki w przeprowadzonej z nim rozmowie. Postanowił nie komentować ostatnich wydarzeń w LKS-ie, stąd ta dyplomatyczna wypowiedź...

Przemysław Kwiatkowski



Stanisław Butka

W nowych rękach

Henryk Wróbel – trener juniorów LKS-u

Całą swą piłkarską karierę związał z jednym klubem – Lechem Poznań, w którym grał przez 18 lat. Po jej zakończeniu zajął się trenerką i pracował w Noteci Czarnków, potem w Polonii Piła. W 1980 r. powrócił do Lecha, gdzie pracował z zespołami rezerwy i juniorów. Z tymi drugimi osiągnął swój największy trenerski sukces – mistrzostwo Polski (rocznik 1977). U jego boku grali wówczas tacy znani zawodnicy, jak m.in. Artur Wichniarek, Marcin Drajer, Michał Kokoszank czy Piotr Jacek.

Od rundy jesiennej obecnego sezonu został trenerem juniorów Lubońskiego KS-u, zastępując p. Lecha Bartkowiaka.

Odwiedziłem szkoleniowca i jego zespół 31 sierpnia na jednym z treningów drużyny. Wówczas chłopcy mieli już rozegrane dwa spotkania mistrzowskie. Oto wyniki i komentarz trenera Wróbla:

LKS – Mieszko Gniezno 2:4

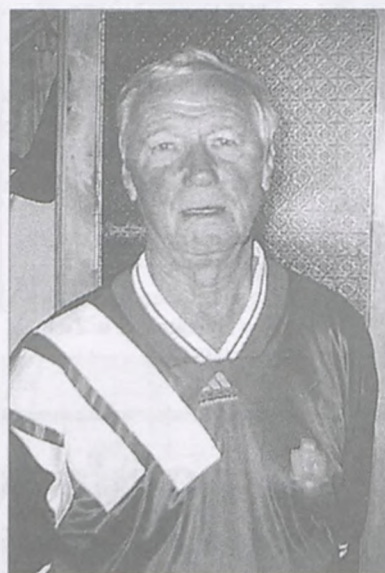
„Pomimo porażki chłopcy dobrze zaprezentowali się na tle bardziej ograne-

go i doświadczonego rywala (nasz zespół to beniaminek tej klasy - przyp. P.K.), niestety, nie udało się uzyskać korzystnego rezultatu”.

Tarnovia Tarnowo Podgórze – LKS 2:1

„W tym meczu największy zawód sprawili mi zawodnicy, których uważam za najlepszych, ponieważ ... nie przyszli. Wobec tego oprócz Podejmy i Rosika musieli grać chłopcy najmłodszy z rocznika 1986”.

Trener Henryk Wróbel narzeka na fakt, że w LKS-ie zaniedbana jest praca z młodzieżą i dużo trzeba zrobić, ażeby to zmienić. Ubolewa, że na treningi przychodzi 4, 5, czasem 8 zawodników i nie ma z kim pracować. Liczy, że kie-



fol. Przemysław Kwiatkowski

dy z wakacji powrócą wszyscy czolowi zawodnicy i przyłożą się do sumiennych treningów, to z meczu na mecz będzie lepiej.

Trener Wróbel widzi szansę na zajęcie przez zespół w obecnym sezonie lokaty minimum w środku tabeli, jednak dziś nie wie jeszcze, na jakich chłopców może liczyć, stąd trudniej o przyszłe plany.

Oto pozostałe ekipy, z którymi przyjdzie rywalizować juniorom LKS-u: Groclin II Grodzisk, Karolinka Koziegłowy, Olimpia II Poznań, Warta II Poznań, XX LO Poznań, Victoria Witkowo, Wełna Rogoźno, TPS Winogrady, Sparta Szamotuły, Zjednoczeni Trzemeszno, Warta Śrem.

Dwie najsłabsze ekipy spadną o klasę niżej. Mamy nadzieję, że nie będzie wśród nich LKS-u.

Przemysław Kwiatkowski

Melania Roszyk – cd. ze str. 2

brawa i serdeczne owacje warszawskiej publiczności długo nie pozwoliły zejść chórowi ze sceny. Chór liczył wtedy około 100 osób. Szkoda tylko – z nutką żalu w głosie mówi Melania Roszyk – że obecnie młodzież nie garnie się do chóru, zapominając o staropolskim przysłowiu: „Siedź tam, gdzie śpiewają, bo ci ludzie złych obyczajów nie znają”.

Dzięki chórowi mogła zwiedzić kilka krajów – była w Austrii, Birmie, Moskwie. Z członkami zespołu spotyka się nie tylko podczas lekcji, lecz także na organizowanych wspólnie wycieczkach. Ostatnio byli w Lubaszcu.

Pani Melania cieszy się, że władze Lubonia widzą potrzebę kontynuowania wielkiej tradycji śpiewaczej w mieście.

Stała się w Luboniu osobą publiczną, wszyscy kojarzą ją z funkcją, którą pełni w chórze. Uznawana jest za osobę spontaniczną, w pełni angażującą się w swoje poczynania. Ma też opinię ofiarnego człowieka, w miarę możliwości pomaga wszystkim, którzy zwrócą się do niej o wsparcie. Podkreśla, iż lubi przebywać z ludźmi, bo nie lubi samotności. Po prostu dobrze się z nimi czuje. Córka pół żartem, pół serio stwierdza, że jej mama nie ma żadnych wad.

Pani Melania bardzo lubi chodzić na spotkania z ciekawymi ludźmi – aktorami, poetami, pisarzami – organizowanymi w lubońskiej Bibliotece Miejskiej.

Robert Wrzeński



Bezkompromisowa gra LKS-u

Po rozegraniu pięciu serii spotkań rundy jesiennej IV ligi piłkarze LKS-u nie mają jeszcze na swoim koncie remisów. Albo wygrywają, albo schodzą z boiska pokonani.

W pierwszej kolejce nasz zespół wyjechał do Wielonia na mecz z tamtejszą Fortuną. Był to niezły występ naszej ekipy, która już do przerwy prowadziła 2:0, by ostatecznie pokonać rywala 3:1. Bramki strzelili: R. Solecki (2) i Leszek Balcerek dla LKS-u oraz Kurek dla Fortuny.

Kolejny mecz LKS rozegrał na stadionie przy ul. Rzecznej, gdzie gościł Olimpię Poznań. Rywal przystąpił do sezonu niezwykle osłabiony, odeszli podstawowi zawodnicy, a także trener Andrzej Wojciechowski, który wybrał ofertę Mieszka/Faber Gniezno. Młodzież Olimpii okazała się dość wymagającym przeciwnikiem, ale ostatecznie LKS triumfował 2:1. Gole zdobyli: Walkowiak, Balcerek dla LKS-u i Walczak dla Olimpij P-ń.

Później przysła dla lubonian czarna seria i 3 kolejne porażki. Najpierw w Buku z tamtejszą Patrią 0:2 (gole: Troszczyński,

Weiss). Ciekawie zapowiadał się pojedynek z ekipą 1920 Mosina, który LKS rozegrał na własnym boisku. Tym razem team trenera Ryszarda Marcinkowskiego okazał się lepszy, wygrywając 3:1. Już do przerwy Mosina zyskała przewagę i po trafieniach Józefa Chojnego i Wojciecha Sołtysika ze spokojem mogła schodzić z boiska. Po przerwie, gdy w 68 minucie na 3:0 podwyższył Chojny, było jasne, że supremacja Mosiny w tym meczu jest zdecydowana. LKS stać było jeszcze na honorowe trafienie autorstwa Sebastiana Walkowiaka. Warto podkreślić, że czerwoną kartkę w tym meczu ujrzał Rafał Sołteki.

Ostatni mecz to wyprawa na Bułgarską i pojedynek z rezerwami Lecha Poznań. Niestety, nasz zespół nie miał nic do powiedzenia i gładko przegrał 0:4. Dla lechitów bramki strzelili: B. Ślusarski (3) i D. Nawrociak.

Oto tabela po 5 kolejkach:

1. Huragan Pobiedziska	5	15	19:6
2. Polonia Środa	5	12	12:4
3. Lech II Poznań	5	12	9:2
4. Patria Buk	5	10	10:3
5. Wełna Rogoźno	5	9	17:9
6. Mieszko Gniezno	5	9	13:10
7. Sparta Złotów	5	9	12:9
8. 1920 Mosina	5	7	8:8
9. Luboński KS	5	6	6:11
10. Matex Drawa Krzyż	5	5	3:7
11. Sokół Rakoniewice	5	4	8:20
12. Sparta Oborniki	5	3	6:13
13. Fortuna Wielon	5	1	2:12
14. Olimpia Poznań	5	0	5:16

P.S. W tym sezonie szeregi IV ligi opuszczają 2 zespoły.

Przemysław Kwiatkowski

Sezon na Szkolnej



Rozpoczęły się mecze sezonu 2001/2002 klasy A. Na boisku przy ul. Szkolnej jako pierwszy gościł zespół Fara - Pelikan Żydowo (19 sierpnia). Do 88 minut spotkania utrzymywał się wynik 0:0. Dopiero dośrodkowanie - strzał Karwańskiego, przy ogólnej radości zawodników i kibiców zmienił rezultat na 1:0 dla gospodarzy i zwycięstwo dla Stelli.

W niedzielę 26 sierpnia odbyło się ważne spotkanie z beniaminkiem tej klasy rozgrywkowej, zespołem Poznań 2000, w którym gra wielu czołowych zawodników I-ligowych. Właśnie oni zdobyli 2 bramki dla gospodarzy (Soczyński i Pachelski). Stella odpowiedziała trafieniem Kujawskiego i końcowy wynik meczu ustalili się na 2:1 dla Poznania 2000.

Trener Napierała tak ocenił spotkanie: „Mecz ciekawy, lecz zawodnicy Stelli przestraszyli się drużyny gospodarzy. Nadal brak napastnika, który potrafiłby strzelać bramki.”

Mecz z Conkordią Murowana Goślina 2 września obnażył braki u zawodników Stelli.

Do przerwy było 2:0 dla gości, po przerwie z rzutu wolnego Szynka zdobył kontaktową bramkę. Doświadczenie gości jednak zaprocentowało zdobyli jeszcze 2 bramki i końcowy wynik wyniósł 1:4 dla gości.

Trener i zawodnicy lubońskiego zespołu muszą wyciągnąć wnioski z tego spotkania.

Liczymy na lepsze wyniki w pozostałych meczach, a także na awans w tabeli.

A. Sznajder

Nigdy nie mów nigdy!

Wywiad z Markiem Giese

Po Ryszardzie Marcinkowskim przedstawiamy kolejnego trenera LKS-u mieszkającego na stałe w Luboniu. Marek Giese mieszka wraz z rodziną w naszym mieście już od ponad roku. Obecnie trenuje zespół TPS Winogrady. W minionym sezonie świętował wraz z tą ekipą awans do klasy okręgowej. Czas na rozmowę:

„WL”: Prowadził Pan LKS w rundzie wiosennej w 1996 r. na poziomie III ligi, jak wspomina Pan ten okres?

M.G.: Przyznaję, że trafiłem wówczas na ciekawy zespół. Gdyby nie fakt, że kilku zawodników tamtej drużyny grało na zasadzie wypożyczenia (Wawrzyniak, Dłużyk, Kotorowski) i nie było możliwości ich pełnego wykupienia, to myślę, że zespół LKS-u nie spadłby tak prędko do IV ligi. Ale to już inna historia ...

„WL”: Co pozytywnego zapadło Panu w pamięć z tamtych czasów?

M.G.: Jeśli chodzi o mecze to najmilej wspominam pojedynki z ekipą Dyskobolii Grodzisk, notabene, prowadzonej wówczas przez Ryszarda Marcinkowskiego, na ich boisku. Skazywani powszechnie na porażkę, zremisowaliśmy 1:1, tracąc bramkę w dość pechowych okolicznościach (gol samobójczy).

Z perspektywy czasu cieszy mnie również fakt, że tacy zawodnicy, jak Krzysztof Rembicki czy Sebastian Solecki, wchodzący do składu w czasie mojej kadencji, są dziś podstawowymi jego zawodnikami.

„WL”: W jaki sposób doszło do rozstania z LKS-em?

M.G.: Po wysokiej porażce z Polonią Słubice, zauważyłem pewien opór ze strony piłkarzy co do nałożonego przeze mnie cyklu treningowego. Był to dla mnie sygnał, że czas już z tymi zawodnikami się rozstać i tak uczyniłem. Mimo wszystko okres pracy w Lubońskim wspominam bardzo miło!

„WL”: Co było potem?

M.G.: Za namową Krzysztofa Pawlaka przeszedłem do IV-ligowego wówczas zespołu NKS Niepruszewo. Był to dość specyficzny klub. Na niektóre mecze przychodziło tutaj nawet po 3 tysiące ludzi! Pod moją wodzą grały tu takie dawne gwiazdy poznańskiej piłki, jak Mirek Okoński czy Bogusław Pachelski.

Później nastąpiła fuzja pomiędzy Niepruszewem i Patrią Buk; ten zespół też prowadziłem. Jednak ze względu na dużą wrogość i wzajemne animozje pomiędzy rodzinnymi miastami tych zespołów, długo to nie trwało. Przez kolejny rok prowadziłem zespół Pogoni Lwówek również na poziomie IV-ligowym. Następnie, po kilku



foto: Przemysław Kwiatkowski

miesiącach odpoczynku od futbolu, objąłem zespół TPS Winogrady. Od 2,5 roku nieprzerwanie prowadzę właśnie ten zespół.

„WL”: Jak wiadomo, miniony sezon był dla Pana i zespołu bardzo udany, przypieczętowany awansem do ligi okręgowej. Jakże macie dalsze cele?

M.G.: Naszym celem jest zajęcie miejsca w górnej połowie tabeli. Jednak najważniejsze będzie to, abyśmy ogrywać się w tej lidze. Jeśli chodzi o awans do IV ligi, to nie wchodzi on raczej w rachubę, gdyż klub nie jest na taki stan przygotowany.

„WL”: Rozważyłby Pan propozycję powrotu do LKS-u?

M.G.: Jak to się popularnie mówi: „nigdy nie mów nigdy!”. Byłoby to warte przemyślenia. Jak wspominałem, klub z ulicy Rzecznej wspominam bardzo ciepło. Jednak póki co skupiam się na przygotowaniu zespołu TPS-u do nowego sezonu.

„WL”: Dziękujemy za rozmowę i życzymy wielu sukcesów.

PS. Po sześciu kolejkach drużyna TPS-u WINOGRADY zajmuje 3 lokatę w tabeli ligi okręgowej. Czyżby zespół ten miał jednak powalczyć o awans? Za wcześniej jeszcze wyciągać wnioski, wszystko okaże się w przyszłym roku.

Rozmawiał Przemysław Kwiatkowski

Od redakcji:

Przepraszamy pana Marka Giese za błąd w jego nazwisku, który pojawił się w zapowiedzi wywiadu przed dwoma miesiącami.

Wygrane wakacje !

W lipcowym numerze „WL” został opublikowany artykuł pt. „Wakacje z piosenką”. Była w nim mowa o małej, niespełna czterolatniej luboniance Kamili Ratajczyk, która zdobyła pierwsze miejsce w konkursie muzycznym zorganizowanym przez jeden z supermarketów i wygrała wczas nad morzem w Darłównu. Kamilka razem z rodziną spędziła tam tydzień wakacji. Dziewczynka i jej rodzice oraz pięciomiesięczny braciszek zostali bardzo dobrze przyjęci przez szefostwo hotelu „Piramida I”, w którym mieszkali. Zakwaterowani byli w 3 osobowym pokoju z balkonem, z którego rozciągał się widok na las i morze. Rodzinę zachwylił standard hotelu i wyżywienie, jakie im zaoferowano. Pogoda również dopisała. Dziś Kamilka jest już w Luboniu. Po wczasach pozostała tylko nadmorska opalenizna, wspomnienie widoku pięknego Bałtyku i oczywiście pamiątkowe fotografie. Teraz dziewczynka oczekuje telefonu od pana Michała Jaszczukiewicza i występu w telewizyjnym programie „Od przedszkola do Opola”. Jak powie dzie się Kamilce w następnym konkursie, dowiemy się niebawem. Życzymy jej udanego występu.

Beata Ratajczyk



Kamilka Ratajczyk z rodzicami w Darłównu

Pod znakiem bezpieczeństwa

Rozmowa z Grzegorzem Wasielewskim, Prezesem Zarządu Spółki "ALTER", Przewodniczącym Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Rady Powiatu Poznańskiego, Prezesem Gminnego Klubu Sportowego "Tarnovia".



- Zarządzana przez Pana spółka "ALTER" od lat produkuje urządzenia służące zapewnieniu bezpieczeństwa w wielu dziedzinach gospodarki. Dowodem uznania dla spółki, a także jej produktów są liczne nagrody i medale. Które z nich mają szczególne znaczenie?

- Ze wszystkich jesteśmy dumni, a najbardziej z Nagrody Głównego Inspektora Pracy w zakresie ochron zbiorowych GRAND PRIX SAWO'92 a także z CERTYFIKATU JAKOŚCI MISTER POLAND nadanego nam w 1998 r. przez Europejski Instytut Promocji i Rekomendacji Centrum Promocji Polski oraz Kapitułę Wojewodów i Senat Rektorów Wyższych Uczelni.

- Jak to się stało, że niewielka firma z Tarnowa Podgórnego znana jest w całej Polsce?

- Nie tylko w Polsce. "ALTER" jest jedynym oficjalnym przedstawicielem niemieckiej firmy "LUFT", produkującej urządzenia do pomiarów klimatycznych, a także dystrybutorem analizatorów spalin firmy MRU Niemcy. Spółka powstała w 1988r. i dziś jest jednym z największych w Polsce producentów urządzeń do mierzenia i wykrywania gazów. Jako jedna z nielicznych w kraju produkuje systemy do zabezpieczania obiektów budowlanych i przemysłowych przed zagrożeniem wybuchu gazów i oparów cieczy palnych. Nasz system bezbłędnie wykrywa niebezpieczeństwo i powoduje odcięcie dopływu gazu oraz telefonicznie lub drogą radiową powiadamia odpowiednie służby.

- Kto finansuje nowe projekty?

- Spółka "ALTER" dysponuje w stu procentach polskim kapitałem, który co roku znacznie się zwiększa, podobnie jak obroty. Pozwala to na finansowanie wszystkich opracowań i wdrożeń wyłącznie z własnych funduszy. Firma ciągle się rozwija. Obecnie zatrudniamy 20 osób, ale wciąż tworzymy nowe miejsca pracy.



Z lewej Grzegorz Wasielewski,
z prawej Dyrektor Departamentu Głównej Inspekcji Pracy - Wroński

- Pańskie życie zawodowe i funkcje publiczne związane są z bezpieczeństwem. A prywatnie?

- Jest tak samo. Najlepiej odpoczywam w domu, z żoną i synami. Pomijając wszystko, co robię zawodowo, moja rodzina i jej bezpieczeństwo zawsze było i jest dla mnie najważniejsze.

- Według najnowszych badań, na pytanie co w życiu jest najważniejsze, co drugi Polak odpowiada: poczucie bezpieczeństwa. Może jednak warto zająć się bezpieczeństwem na szerszym forum niż własna rodzina, firma czy nawet powiat?

- Pomyślę o tym.

Rozmowę przeprowadził Bernard Broński

(artykuł sponsorowany)

ALTER SPÓŁKA AKCYJNA

62-080 TARNOWO PODGÓRNE UL. POCZTOWA 13

tel./fax (061) 8146557 E-mail: alter@alter-sa.com.pl Internet: www.alter-sa.com.pl

URZĄDZENIA DO MIERZENIA GAZÓW I MIKROKLIMATU
SYSTEMY ZABEZPIEZAJĄCE PRZED WYBUCHEM GAZU

90. urodziny!

Lubonianka **Waleria Buksik** (z domu Stebner) z ul. Sikorskiego obchodziła 6 września 2001 r. 90. urodziny. Pogodna jubilatka urodziła się 06.09.1911 r. w Dopiewcu, gdzie przeżyła 70 lat. Należała do parafii pw. św. Marcina w Konarzewie. Wyszła za mąż w 1933 r. i przeżyła z mężem 15 lat. W roku 1948 została wdową z czworgiem dzieci. Sama pracowała na utrzymanie rodziny. W wychowaniu dzieci pomagała jej matka. Wszystkie swe pociechy (trzy córki i syna) wykształciła.

Od 1979 r. mieszka w Luboniu. Doczekała się 9 wnuków i 8 prawnuków. Jest zawsze radosna i uśmiechnięta, to jej recepta na dobre samopoczucie. Jest osobą bardzo wierzącą, zawsze blisko Boga.

1 września 2001 r. po mszy św. wieczornej proboszcz z parafii pw. św. Barbary, do której należy jubilatka, ks. Bernard Cegła w serdeczny sposób życzył pani Walerii dożycia w zdrowiu 100 lat.

Do życzeń dołącza się Redakcja „WL”, życząc mieszkance Lubonia radości i uśmiechu, a przede wszystkim błogosławieństwa Bożego. K.K.



90-latka – pani Waleria Buksik

fot. Kazimiera Kubiak



Szczęście Boże!

W sobotę 3 września na ślubnym kobiercu kościoła pw. św. Jana Bosko stanęła nasza redakcyjna koleżanka **Izabella Chodorowska**. Nie będzie zmieniać nazwiska. Jej mąż – Piotr – nosi bowiem to samo.

Przed kilkoma laty Iza pełniła w redakcji „WL” funkcję asystenta, potem krótko pracowała w „Wieściach z...”, a następnie współtworzyła „Echo Lubonia”. Od niedawna z powrotem gościemy ją w naszym gronie.

Młodej Parze życzymy szczęścia i błogosławieństwa Bożego. (red.)

Tadeusz Urban – cd. ze str. 2

ciesząca się dobrą opinią, ale Baby są ponoć przemiłe. Nie terroryzują wcale domu ani otoczenia, są doskonale ułożone, ukończyły kurs psa obronnego. Okazją do wybiegania się mają podczas spacerów nad Małą oraz na działce w Rosnówku, gdzie pan dyrektor przeprowadza się każdego lata.

Oprócz miłości do Bab, pana dyrektora charakteryzuje także nałóg picia herbaty, całkowity brak pamięci do dat i nieumiejętność gotowania – potrafi co najwyżej ugotować jajko, ale tylko na twardo.

Pan Tadeusz jest troskliwym i wyrozumiałym mężem, stanowczym i wymagającym ojcem. Swoim dzieciom stawia wymagania wysokie, ale realne. Fakt, że dzieci są ambitne i mają różnorodne zainteresowania, wynika z całą pewnością z atmosfery domu. Rodzicom zależy na tym, by każde z ich pięciorga dzieci realizowało swoje marzenia i było spełnionym człowiekiem.

Żonę Tadeusz Urban poznał na Politechnice Poznańskiej, gdzie oboje studiowali na Wydziale Mechanicznym Technologicznym. Tyle, że dla pani Mirosławy nie było to prawdziwe powołanie – odkryła je dopiero dziesięć lat później, kiedy, zachęcana przez męża, zaczęła studiować teologię.

Pan Tadeusz, ukończywszy Politechnikę na specjalizacji Maszyny i Urządzenia Odlewnicze, rozpoczął pracę w „Pomocie” jako mistrz utrzymania ruchu. Kilka lat później został szefem rozruchu Browaru Poznańskiego, następnie pracował w Pracowniach Konserwacji Zabytków. Przełom lat 80. i 90. nie był korzystnym okresem dla tego typu działalności. W pewnym momencie w budżecie skończyły się pieniądze na konserwację zabytków i firma, w której pracował, zaczęła podupadać. Był rok 1992, kiedy postanowił startować w konkursie na stanowisko dyrektora KOM-LUBU-u.

Cały czas stara się podnosić swoje kwalifikacje – trzeba się przecież przygotować na wejście do Unii i do związanych z tym nowych wymogów. W 1998 r. zdał egzamin kwalifikacyjny dla Kandydatów na Członków Rad Nadzorczych w Spółkach Skarbu Państwa. W zeszłym roku rozpoczął studia podyplomowe na SGGW na specjalizacji Gospodarka Odpadami. Niedawno otrzymał certyfikat Duales System Deutschland AG – organizacji przyznającej tzw. zielone punkty (kurs odbył się w Lipsku). Twierdzi, że dzięki nauce tak szybko się nie zestarzeje...

Anna Krzyszkowska

ŚLUBY

03.08.2001r.	♥	Begier Łukasz i Joanna Mitura
10.08.2001r.	♥	Zaremba Arkadiusz i Zajęczkowska Agnieszka
11.08.2001r.	♥	Cichy Krzysztof i Pniewska Ewa
	♥	Jankowiak Włodzimierz i Krokosz Anna
14.08.2001r.	♥	Piechocki Daniel i Szlachcińska Julia
18.08.2001r.	♥	Pawlewski Szymon i Jonak Dorota
	♥	Andrzejewski Maciej i Płończak Lucyna
	♥	Frączek Jacek i Wojciechowska Agnieszka
	♥	Bentkowski Tomasz i Walkowiak Anna
	♥	Romanowski Jan i Kraus Natalia
23.08.2001r.	♥	Szmyt Maciej i Domińska Agnieszka
24.08.2001r.	♥	Marcinowski Jan i Kosenko Bożena
	♥	Reszela Sławomir i Anielak Romana
25.08.2001r.	♥	Wyszyński Michał i Kalafarska Ewa
	♥	Andrzejak Jakub i Szpitalniak Klaudia



ZGONY

+ 31.07.2001r. Perkowski Zygmunt	+ 16.08.2001r. Różańska Teresa
+ 01.08.2001r. Kobiela Radosław	+ 21.08.2001r. Biniszkiwicz Stefania
+ 15.08.2001r. Ograbek Ewa	+ Krzemkowski Janusz
	+ 22.08.2001r. Kujawa Jan

Kierownik USC mgr Wiesława Voelkel

OGŁOSZENIA DROBNE

- ♦ Junkersy, kotły gazowe, kuchenki, serwis – wymiana, sprzedaż, instalatorstwo – awarie tel. 0602-299-146, 813-14-22 (021)
- ♦ Zakład szklarski. Usługi u klienta w domu i w warsztacie. Luboń, ul. Mazurka 8 tel. 813-16-31 (009)
- ♦ Zespół muzyczny – wesela, zabawy, pikniki tel. 810-43-24 (006)
- ♦ Anteny montaż, naprawa – Wizja, Cyfra, Polsat tel. 813-19-95 (053)
- ♦ Systemy technicznego zabezpieczania mienia – alarmy tel. 813-19-95 (054)
- ♦ Komputeropisanie tel. 813-19-95 (055)
- ♦ Zespół muzyczny zaprasza do zabawy tel. 819-43-84, tel. 810-20-64 (wieczorem) (086)
- ♦ Komputery – naprawa, sprzedaż, korepetycje tel. 813-19-95 (052)
- ♦ Zespół muzyczny „Repertuar” – wesela, biesiady, zabawy. Tel. 810-50-86 (120)

- ♦ Administrowanie wspólnot mieszkaniowych – praktyka – doświadczenie. Tel. 0607-112-454 (127)
- ♦ Kupię działkę budowlaną bez pośredników w Luboniu za ok. 40.000 zł. tel. 0504-043-997 (154)
- ♦ Sprzedam wypożyczynkę 3-cz. – tanio tel. po godz. 20⁰⁰ 810-28-50 (155)
- ♦ Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe 50 m² w Luboniu tel. 810-38-04 (156)
- ♦ Język angielski – pomoc tel. 0606-949-770, tel. 810-78-27 (157)
- ♦ Angielski – tanio profesjonalnie tel. 0607-067-948 (158)
- ♦ Do wynajęcia 75 m² powierzchni magazynowej tel. 0604-823-727 (159)
- ♦ Duet muzyczny (saksofon) – wesela, zabawy, danciny tel. 0602-791-808 (160)
- ♦ Angielski tel. 813-09-80 (161)
- ♦ Sprzedam kanapo-tapczan + 2 fotele w stanie idealnym tel. 810-38-15 (po 18⁰⁰) lub 0604-827-352 (162)
- ♦ Angielski – korepetycje tel. 813-90-90 tel. 0501-576-285 (163)
- ♦ Matematyka tel. 813-16-28 (164)
- ♦ Korepetycje – matematyka tel. 813-13-73 tel. 0601-227-628 (165)
- ♦ Sprzedam 2 działki uzbrojone (światło, prąd, gaz) 600 m² Luboń, ul. Ogrodowa 5 (166)
- ♦ Seat Ibiza rocz. 1990 cena 7.000 zł. tel. 0608-488-872 (167)
- ♦ Elektro-serwis, instalacje, pomiary, VAT tel. 0608-488-872 (168)
- ♦ Korepetycje – matematyka, fizyka, informatyka tel. 810-39-08 (169)
- ♦ Wynajmę lokal 100 m² – gabinet, biuro tel. 893-26-61 (170)
- ♦ Video-filmowanie – cyfrowo tel. 0604-687-637 (171)
- ♦ Zaopiekuję się dzieckiem, warunki bardzo dobre tel. 813-19-32 (172)
- ♦ Angielski wszystkie poziomy zaawansowania tel. 810-35-12 (173)
- ♦ Przywóz ziemi, torfu, żwiru Luboń, ul. Lipowa 41 tel. 813-09-65 (174)
- ♦ Korepetycje: język polski, matematyka, chemia, fizyka tel. 813-06-51 (175)
- ♦ Młody uczywi – matura, własny samochód, poszukuje pracy tel. 0606-482-885 (176)
- ♦ Język angielski – korepetycje – tanio tel. 813-18-42 tel. 877-64-88 (177)
- ♦ Matematyka – korepetycje – tanio tel. 877-64-88 tel. 810-57-38 (178)
- ♦ Matematyka – korepetycje tel. 810-45-11 (179)

Dh. Ryszardowi Różańskiemu członkowi Kręgu Seniorów ZHP 18. Lubońskiej Drużyny Harcerzy w Luboniu – Lasku wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci żony
żony śp. Teresy składa
brać Harcerska
Kręgu Seniorów 17. i 18. LHD

- ♦ Instalacje – awarie: gaz, c.o., wod-kan. tel. (061) 899-30-12 (180)
- ♦ Zaopiekuję się dzieckiem u siebie w domu tel. 813-14-52 (181)
- ♦ J. niemiecki – korepetycje – zakres szkoły podst. tel. 810-39-52
- ♦ Studentka pomoże w nauce j. polskiego, przygotuje do egzaminów itp. 810-43-85.
- ♦ Nauka, korepetycje z j. angielskiego, wszystkie poziomy 0600-296-284.
- ♦ Studentka językoznawstwa udziela korepetycji z języka angielskiego. tel. 813-09-81.
- ♦ Studentka udziela korepetycji z języka angielskiego - tel. 0602-869-212
- ♦ Student udziela korepetycji z matematyki i fizyki - tel. 813-07-15
- ♦ Studentka anglistyki udziela korepetycji z języka angielskiego - tel. 813-07-15
- ♦ Pomogę w odrabianiu zadań domowych, tel. 893-24-69 (185).
- ♦ Opieka nad dzieckiem u siebie w domu, tel. 813-12-43 (186).
- ♦ Sprzedam garaż murowany w „Luboniance”, tel. 0606-815-643 (187).
- ♦ Język angielski - kursy grupowe oraz indywidualne. Informacja - zapisy godz. 16.00 - 18.00. tel. 810-29-79 (188).
- ♦ Język angielski - Window. Zajęcia w grupach oraz indywidualne, tel. 810-29-79 godz. 16.00-18.00 (189).
- ♦ Mieszkanie 4-pokojowe do wynajęcia w Luboniu, tel. 813-02-24 (190).
- ♦ Język angielski tel. 810-31-94 (191).
- ♦ Luboń - kupię mieszkanie ok. 70 m² na parterze, tel. 813-14-60 (192).
- ♦ Likwidacja zakładu - wyprzedaż kurtek, płaszczy, maszyn. Luboń ul. 11 Listopada 142. (182).
- ♦ Kupię działkę budowlaną ok. 1000 m², tel. 0603-748-232 (183).
- ♦ Sprzedam tanio segment, tel. 0601-22-76-28, tel. 813-13-73 (184).
- ♦ Komputeropisanie 813-14-45
- ♦ Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe 48 m², Dębiec, dobrze utrzymane, tel. 817-31-62
- ♦ Kupię szafę na odzież wiszącą, jednolub dwudrzwiową, tel. 813-04-23.

Marian Mizerka – cd. ze str 8

wie mają pięcioro wnuków. Wszyscy mieszkają niedaleko siebie w Żabikowie.

W trakcie pracy w Biurze Projektów utworzył dział dokumentacji geologicznych dla posadowienia budowli wodno-melioracyjnych, w tym dwie najważniejsze to zbiornik Jeziorsko na Warcie i zapora wodna na Pilicy doprowadzająca wodę dla Łodzi. Od 1975 r. przez trzy lata Marian Mizerka pracował w Centralnym Ośrodku Doskonalenia Kadr Kierowniczych dla Rolnictwa o zasięgu krajowym, gdzie był zastępcą dyrektora ds. organizacji budownictwa, a następnie w „Polsrebrze” jako kierownik działu budownictwa. W 1980 r. podjął pracę przy organizowaniu inwestycji spółdzielczych drobnego inwentarza. Tam pracował do emerytury. Od 1959 r. prowadził oprócz pracy zawodowej produkcję nasiennej, rolniczą i warzywną, a w końcu zajął się produkcją róż pod foliami. Od roku 1947 do dziś prowadzi nowoczesną hodowlę pszczoł.

Pan Marian nigdy nie był obojętny na sprawy polskie i wartości chrześcijańskie. Już jako młody chłopak należał do Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej a od 1945 r. do 1948 r. był prezesem koła przy parafii św. Jana Bosko w Luboniu. Należał także do Caritas Akademica przy kościele OO. Dominikanów. Od 1990 r. jest członkiem reaktywowanego przedwojennego Stronnictwa

Narodowego. Od 1993 r. przez trzy lata był jego prezesem. Nie wyobraża sobie, aby w notatce o nim nie napisać tego, jakie idee przyświecały mu, kiedy decydował się na kandydowanie. Przede wszystkim chce, aby Polska była niepodległa i suwerenna, abyśmy mieli w Polsce pracę dla Polaków, abyśmy jedli polski chleb, abyśmy mieszkali w polskim domu! Chce, aby rząd odpowiadał za rzą-

dzenie pieniędzmi publicznymi. Chce, aby zaprzestano wyprzedazy polskiej własności w obce ręce. Chce, aby każdemu Polakowi przyświecała nadzieja, a nie zwątpienie i pesymizm. Jego hasło wyborcze to: „Aby Polska była Polską”.

Magdalena Mikołajczak

Biuro Obrotu Nieruchomościami

“LEGAT”

mgr Elżbieta Mizerka-Szmyt

Kupno, sprzedaż, zamiana,
najem, podział lokali,
nieruchomości.
Pełna obsługa prawna,
notarialna, geodezyjna.

(k104)

Lubon, tel./fax 813-04-91
Poznań, tel./fax 851-94-81, tel. 851-94-80

NOWO OTWARTE SOLARIUM

POLECAMY:

MALIBU

Łózka opalające firm:
Ergoline, UWE

Opalacze na twarz
i dekolt

Kosmetyki do opalania
renomowanych firm

Pomieszczenie klimatyzowane

LUBOŃ

(k132)

11-go Listopada 140a
(pętla autobusowa)

Sikorskiego 9
(przy Banku PKO)

604-850-714 8103-714

ZAPRASZAMY: Pn-Pt od 10⁰⁰ do 21⁰⁰ sobota od 9⁰⁰ do 17⁰⁰

INFORMATOR LUBOŃSKI

URZĄD MIEJSKI w LUBONIU
pl. Bojanowskiego 2, tel. 813-00-11
e-mail: office@lubon.wokiss.pl
czynny pn. - 9.00 - 17.00
wt. - pt. - 7.30 - 15.30, sob. nieczynny

BURMISTRZ LUBONIA
dr Włodzisław Kaczmarek
tel. 813-01-41

POGOTOWIE RATUNKOWE
ul. Pułaskiego 15, tel. 813-09-99

KOMISARIAT POLICJI
ul. Powstańców Wilk. 34
tel. 813-09-97 lub 813-03-42

POGOTOWIE WÓD. - KAN.
Moscina, tel. 813-21-71

STRAŻ MIEJSKA
pl. Bojanowskiego 2, tel. 813-19-86
tel. 24 h: 0 6602 618 428

STRAŻ POŻARNA
ul. Żabikowska 36, tel. 813-09-98

POSTERUNEK ENERGETYCZNY
ul. Fabryczna 2, tel. 813-03-02

BIURO NAPRAW TELEFONÓW
pl. Bojanowskiego 6, tel. 813-00-04

PTTK
ul. Żabikowska 60 - pon. 17.15 - 19.00

MIEJSKA KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA
Spółka z o.o. "TRANSLUB"
ul. Przemysłowa 13, tel. 813-01-45

STACJA PKP
ul. Dworcowa, tel. 863-34-17 - g. 5-22

KOM-LUB
ul. Niepodległość 11, tel. 813-05-51
e-mail: kom-lub@kom-lub.com.pl
www.kom-lub.com.pl

LUBOŃSKI OŚRODEK KULTURY
ul. Sobieskiego 97
pn-pt 10.00 - 18.30
Sala Historii Miasta
pn-pt 14.00 - 18.00
tel. 813-00-72
ul. Armii Poznań 51a

BIBLIOTEKA MIEJSKA
ul. Żabikowska 42
tel. 813-09-72
czynna: pn. - śr. pl. 12 - 18.30
wt. - czw. 10 - 15, sob. 9 - 13

FILIE BIBLIOTEKI MIEJSKIEJ
Filia nr 2 - ul. Armii Poznań (Ośr. Kultury)
pn - pt 12 - 18, 2-ga i 4-ta środa 11 - 17
Filia nr 3 - Zakłady Chemiczne (Biurowiec)
wt, czw, 1-sza i 3-cia środa 9 - 15
Filia nr 4 - ul. Sobieskiego 97 (Klub Rolnika)

PRZYCHODNIE
Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Okrzei 65, tel. 813-03-62
po 18.00 - pomoc doraźna
Pogotowie tel. 813-09-99
Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Poniatowskiego 20, tel. 810-48-31
tel. kom. 0602-496-281 (pomoc doraźna)

Pielęgniarski Ośrodek Medycyny Środowiskowo-Rodzinnej "PANACEUM"
ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-12-11

APTEKI
pl. Bojanowskiego 6, tel. 813-02-82
czynna 8.00 - 19.00, w soboty 8.00 - 14.00
ul. Żabikowska 16, tel. 813-08-11
czynna 9.00 - 22.00, w soboty 9.00 - 18.00
ul. Żabikowska 62 (pawilon), tel. 810-25-70
czynna 8.00 - 18.00, w soboty 8.00 - 13.00
ul. Kościuszki 51, tel. 810-31-85
czynna 8.00 - 20.00, soboty 8.00 - 14.00
ul. Krete, tel. 810-55-93
czynna 9.00 - 17.00, soboty 9.00 - 13.00

POCZTY
Lubon 1, ul. Żabikowska 62, tel. 813-03-52
czynna pn - pt 8.00 - 19.00, soboty 8.00 - 14.00
Lubon 3, ul. Poniatowskiego 3, tel. 813-02-33
czynna pn - pt 8.00 - 18.00, sob. prac 8.00 - 15.00
Lubon 4, ul. Sobieskiego 97, tel. 813-03-82
czynna pn - pt 8.00 - 18.00

BANKOMATY CZYNNE 24 GODZINY
WBK ul. Kościuszki
PKO BP, ul. Sikorskiego

KOŚCIOŁY
św. Jana Bosko, ul. Jagiello 11, tel. 813-04-51
św. Maks Kolbe, ul. 1 Maja 4, tel. 813-06-70
św. Barbary, pl. Bojanowskiego 12, tel. 813-04-21

SZKOŁY PODSTAWOWE
Nr 1, ul. Poniatowskiego 10, tel. 813-04-92
Nr 2, ul. Żabikowska 40, tel. 813-03-92
Nr 3, ul. Armii Poznań 27, tel. 813-04-42
Nr 4, ul. 1 Maja 10, tel. 813-03-81

GINNAZJA
Nr 1, ul. Armii Poznań 27, tel. 810-28-38
Nr 2, ul. Kollataja 1, tel. 893-23-16

Liceum Ogólnokształcące
Zaoczne Liceum Ogólnokształcące
Policealne Studium Informatyczne
ul. Armii Poznań 27, tel. 810-22-78

PUNKT KONSULT.-TERAPEUTYCZNY
Szkoła Podstawowa nr 3, tel. 810-21-92
pn 13.00 - 19.00, czw. 16.00 - 19.00

**PORADNIA PSYCHOLOGICZNA -
- PEDAGOGICZNA w Luboniu**
tel. 813-01-73

POLSKI KOMITET POMOCY SPOŁECZNEJ
Pl. E.Bojanowskiego 2, tel. 813 00 11

**GMINNA KOMISJA ROZWIĄZYWANIA
PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH**
pn 8.00-16.00.
Punkty konsultacyjne - ul. Źródłana 1, tel. 810-50-85
Telefon zaufania - 813-01-73 (czw. 15-17)

GRUPA AA Avant!
spotkania: środa, godz. 18.00
w Ośrodku Kultury, Armii Poznań 51a

**POLSKI KOMITET POMOCY DZIECIOM Zespól
ds. Opieki Indywidualnej
nad Dzieckiem i Rodziną**
ul. Matejki 1, pn - pt 9.00-11.00 i 14.00-16.00
tel. 0-501-97-05-52

MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
ul. Źródłana 1, tel. 810-50-85

**SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
"LUBONIANKA"**
ul. Żabikowska 62, tel. 813-01-71

**TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW
MIASTA LUBONIA**
ul. Sobieskiego 97

◆ Dyżury redakcyjne:

pn. 13.00 - 14.00
śr. 17.00 - 18.00
cz. 13.00 - 14.00
pt. 12.00 - 13.00
17.00 - 19.00

◆ Reklamy przyjmują:

**Biuro Ogłoszeń -
Biblioteka Miejska**
ul. Żabikowska 42 - piętro,
tel. 813-09-72
**Redakcja „WL” -
Biblioteka Miejska**
ul. Żabikowska 42 - parter,
tel. 810-43-35
reklama@wiesci-lubonskie.merix.com.pl
Akwizytorzy:
Kazimiera Kubiak
- tel. 813-14-45
Władysław Szczepaniak
- tel. 813-09-46



50,-
MIESIĘCZNIE

~~1299,-~~

1155,-

PRALKA AMICA PA 5560A411

- * wymiary: 85x60x51 cm (wys. x szer. x gł.)
- * pojemność 5,5 kg
- * 600 obr./min.
- * automatyczny dobór wody
- * 18 programów prania m.in.: tkaniny delikatnych, wełnianych, skrócone

**PROMOCJA!!!
ODKURZACZ BOSCH
249,- zł**



67,-
MIESIĘCZNIE

~~1544,-~~

1399,-

PRALKA AMICA PA 5580A510

- * wymiary: 85x60x51 cm (wys. x szer. x gł.)
- * pojemność 5,5 kg
- * 800/400 obr./min.
- * automatyczny dobór wody
- * 18 programów prania

**PROMOCJA!!!
PRALKA ZANUSSI
1000 obr. 1199,- zł**

**PROMOCJA!!!
ROBOT HOULINEX
79,- zł**



48,-
MIESIĘCZNIE

~~1299,-~~

999,-

PRALKA WHIRLPOOL FL5042

- * wymiary: 85x60x54 cm (wys. x szer. x gł.)
- * pojemność 5 kg
- * 400 obr./min.
- * automatyczny dobór wody (DCC)
- * funkcja 1/2 prania
- * 11 programów, prania

**PROMOCJA!!!
ELEKTRYCZNA SZCZOTECZKA
KRUPS 79,- zł**

LUKAS

Raty z opóźnieniem spłaty

Pierwszą ratę płacisz dopiero po 3 miesiącach

Do zapłaty

Szczegółowych informacji udzieli Ci sprzedawca

KUCHNIA AMICA 2.0S2X

- * szerokość 50cm
- * piekarnik gazowy z zabezpieczeniem przeciwwyplywowym
- * termoregulator



26,-
MIESIĘCZNIE

~~799~~
549,-

PRALKA AMICA TL843

- * wymiary: 85x60x51 cm (wys. x szer. x gł.)
- * pojemność 4,5 kg
- * 800-400 obr./min.
- * 14 programów prania m.in.: skrócone, delikatne, intensywne, ekonomiczne



64,-
MIESIĘCZNIE

~~1880,-~~
1349,-

**CHŁODZIARKO-ZAMRAŻARKA
ELECTROLUX ER 7641**



- * wymiary: 158x60x60cm
- * poj. całkowita brutto: 260l
- * zdolność zamrażania: 4kg/24h
- * zużycie energii elektrycznej: 1,0 kWh/24h
- * jeden wysokowydajny kompresor
- * oświetlenie wewnętrzne
- * szklane półki
- * przezroczyste kosze zamrażarki
- * uchwyt na butelkę
- * automatyczne rozmrażanie
- * prawo- lub lewostronny montaż drzwi
- * regulowane nóżki z przodu
- * miękka linia

UWAGA! NOWY ADRES
Luboń, ul. Paderewskiego 18
Paw. E-3, E-4 tel. 810-46-04

Sklep RTV-EKWIŃSKI w C. H. "GESA" serdecznie zaprasza

JESIENNA OBNIŻKA CEN !!!

W SKLEPACH AUDIO-VIDEO W LUBONIU,
PRZY ULICACH

ŻABIKOWSKIEJ 51 I PADEREWSKIEGO 18 PAW. E-3, E-4
TELEFON: 810-46-04, 810-48-68

- telewizor Thomson 20" 100Hz, Black Diva - tylko 2999zł
- telewizor Philips 14" - tylko 599zł
- telewizor Samsung 28" nowość - tylko 1499zł
- telewizor Thomson 25" kolor srebrny - tylko 1549zł
- telewizor Philips 28" nowość, kolor srebrny - tylko 1899zł
- zestaw stereo Technics Prologic - tylko 2499zł
- zestaw stereo Philips - tylko 799zł
- kino domowe Philips nowość, kolor srebrny, amplituner Dolby Digital, zestaw głośników+woofery aktywny - tylko 2199zł
- telewizor Panasonic 21" TXT - tylko 899zł

Zapewniamy:

- fachową pomoc przy wyborze produktu,
- prosty kredyt w wielu bankach, kredyty promocyjne,
- dla stałych klientów kredyt na sam dowód osobisty,
- dowóz, wniesienie, podłączenie i strojenie GRATIS!!!

W szerokim asortymencie polecamy:

- telewizory od 14" do 32"
- zestawy kina domowego z możliwością demonstracji
- kolumny głośnikowe
- stoliki RTV
- zestawy stereo (mini, midi)
- DVD (również zestawy z amplitunerem i głośnikami)

Jednocześnie składam serdeczne podziękowania tym wszystkim Klientom, którzy dokonali zakupów w naszych Sklepach RTV i nie zapomnieli o polskiej firmie.

Właściciel

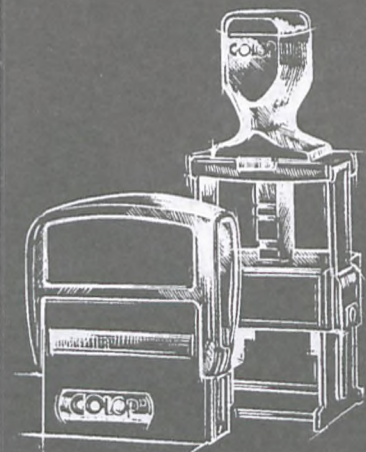
FILIA SKLEPU: Sklep Audio-Video Jerzy Ekwinski
Luboń, ul. Żabikowska 51 tel. 0602-251-635, 810-46-04



PIECZĄTKI

tzw. „beztuszowe”, kieszonkowe, biurowe
w kilka chwil !!!

Pieczątki przez internet
www.pieczatki.org



P.W. JAGITUR • 62-031 LUBOŃ, ul. Sikorskiego 48 (przy WBK) • tel./fax 8104620 czynne : pn.-pt. 9:00-17:00

KSERO - DRUKI - WIZYTÓWKI - ART. BIUROWE - PAPIER - KSERO - DRUKI - WIZYTÓWKI - ART. BIUROWE - PAPIER



SPRĘŻYNY

JULIUSZ MICHALAK
wyrób - sprzedaż

motoryzacyjne i specjalne

Luboń
ul. Armii Poznań 38
tel./fax 813-16-95

INTER ELGRA - HURTOWNIA FARB

LUBOŃ
UL. MICKIEWICZA 3
TEL./FAX 061 813-05-20
PN.-PT. 8-18
SOBOTA 8-14

- farby olejne i emulsyjne
- kleje, gipsy i zaprawy ATLAS
- farby chlorokauczukowe i akrylowe
- farby epoksydowe i inne specjalistyczne
- akcesoria malarskie
- pianki i silikonu

MIESZALNIA FARB 10000 kolorów
MIESZKAŃCY LUBONIA - CENY HURTOWE!

Perfect

administracja
wspólnot
mieszkaniowych

usługi administracyjno
księgowe dla firm

doradztwo i szkolenia
zawodowe

tel. 893-22-80 (wieczorem)
kom. 0606-387-086 (24h)

LADY FITNESS CLUB SOLARIUM

ZAPRASZA NA

AEROBIC STRETCHING
CALLANETICS
SOLARIA ERGOLINE

AVANTGARDE 600 ULTRA TURBO POWER

~ SIŁOWNIA ~ KOSMETYKA ~ MASAŻE ~

Luboń, ul. 11-go Listopada 101, tel. 813-04-64

ALFA - FITNESS CLUB

tel. 813-17-45, 0604-778-147
Luboń, ul. ks. Streicha 14a

- * SOLARIA: dwa łóżka opalające, 8 wizyta GRATIS!
- * SAUNA FIŃSKA - na zapisy (zapraszamy także Panów i dzieci)
- * SIŁOWNIA DLA PAŃ - pełne wyposażenie
w sprzęt firmy "KETTLER"
- * AEROBIC
- * STEP
- * ĆWICZENIA KORYGUJĄCE SYLWETKĘ - NOWOŚĆ!
(dla Pań z nadwagą)
- * KOSMETYKI do solarium
- * TAROT - wróżka TEKLA

ZAPRASZAMY!

KORZYSTNE RABATY!

Adres internetowy: www.alfa-fitness.merix.com.pl

LOMBARD

pożyczki pod zastaw

Luboń, ul. Sobieskiego 34
tel. 893-44-20

KŁEOPATRA

Bielizna dla każdego

Luboń, ul. Żabikowska 23

pn.-pt.: 10.00-18.00
sob.: 9.00-13.00

cenę promocyjną!

NOWY SKŁEP

MIĘSO * WĘDLINY
DRÓB

pn.-pt: 8.00-17.00
so: 8.00-13.00

Luboń, ul. Osiedlowa 20

USŁUGI GEODEZYJNO KARTOGRAFICZNE

HENRYK CISZAK

Poznań, ul. Opolska 75A
tel. domowy 830-33-53
tel. kom. 0602-590-015

- mapy zasadnicze do celów budowlanych
- inwentaryzacje powykonawcze budynków, przyłączy gazowych, wodnych i energetycznych
- wytyczenia budynków

Usługi transportowe

- wykopy ziemne

Luboń
ul. Kollataja 14
tel. 810-32-93
0501-93-54-74

P.P.U. ALMETPLAST s.c.

- + wykonywanie konstrukcji stalowych, hale, wiaty - montaż
 - + bramy samojazdne, ogrodzenia
 - + kraty, balustrady
 - + schody kręte, proste
 - + spawanie aluminium
 - + spawanie plastików - zderzaków
 - + cięcie gazowe sekatorem
 - + cięcie kształtowników stalowych i aluminiowych
- 62-030 LUBOŃ, ul. Pułaskiego 6
tel. 810-29-38, tel. kom. 0602-177-145

ZAKŁADANIE I PIELEGNACJA OGRODÓW

Tadeusz Kąkol

62-031 Luboń
ul. Powstańców Wlkp. 45
tel. (061) 810-26-79
tel. kom. 0608-497-911



Zdobienie porcelany

Irena Zamel

- * serwisy obiadowe
- * garnitury do kawy
- * galanteria

Luboń, ul. Armii Poznań 71
(wjazd od ul. Dolnej)
tel. 810 28 19

PRODUCENT MEBLI TAPICEROWANYCH I OBIĆ SAMOCHODOWYCH

- naprawy, przeróbki w domu u Klienta
- przyjmę uczniów w zawodzie stolarz, tapicer

TRANSPORT GRATIS
Luboń, ul. Polna 13
tel. 810-51-07

KOMPUTERY

- KOMPUTERY
- DRUKARKI
- MONITORY
- OPROGRAMOWANIE
- AKCESORIA
- ELEMENTY SIECIOWE

- ▶ SPRZEDAŻ
- ▶ NAPRAWA
- ▶ MODERNIZACJA

62-031 Luboń tel. /fax 893-26-33
ul. Wojska Polskiego 3 z E-mail: biura@biznes.ig.pl

QENDOK

KOMPLEKSOWE NAPRAWY
BLACHARSKO - LAKIERNICZE
MECHANIKA SAMOCHODOWA

- * rozliczenia bezgotówkowe
- * naprawy powypadkowe i bieżące (rama)
- * lakierowanie akryl metalic
- * wyprawki, polerowanie
- * auto zastępcze na czas naprawy

MACIEJ CHUDY
62-032 Luboń, ul. Polna 45
tel./fax 810-51-28, kom. 0603-589-671

WĘGIEL - KOKS - MIAŁ

K. KURASZ

LUBOŃ, UL. DWORCOWA 15 A
CZYNNE CODZIENNIE OD 6.00 - 15.00
W SOBOTY 6.00 - 13.00
TEL./FAX 810-22-47

OPAL

- * węgiel
- * koks
- * miał
- * węgiel workowany

RATY

Luboń
ul. Podgórna 19B
tel. 810-52-13

Pracownia odzieży skórzanej poleca:

odzież skórzaną
w dużym wyborze
wzorów i kolorów

Luboń
ul. Akacja 17
tel. 813-02-19

PIECE KAFLOWE KOMINKI

PRACE
REMONTOWO-
-BUDOWLANE

Zakład REMONTOWO - Budowlany
Waldemar Lehmann
Luboń, ul. Żabikowska 25
tel. 813-19-60

PHU „REMAX”

Firma instalacyjna
oferuje

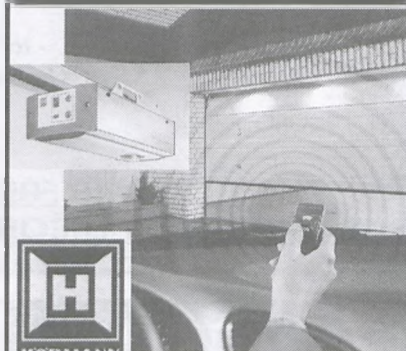
profesjonalne usługi we
wszystkich
technologiach w
zakresie:

- montaż nowoczesnych systemów grzewczych
- montaż inst. wodnych i kanalizacyjnych
- korzystne rabaty na materiały inst. (piece, grzejniki, rury itp.)
- doradztwo techniczne
- 5 lat gwarancji

tel. 893-22-88
0501-720-845

HÖRMANN

Bramy • Drzwi • Napędy



BRAMY GARAŻOWE
PRZEMYSŁOWE
WJAZDOWE
AUTOMATYKA

BEZPŁATNY POMIAR

PHU „PORTA”
ul. 11 Listopada 17, Luboń
tel. 810-46-92, tel./fax 810-41-14

P.P.H.U. „STANDOR” OFERUJE:

- garmazerkę, wyroby kulinarne
- jubileusze, komunie, 18-tki itp.
- gotujemy na weselach

tel: 8 105 380

Luboń, ul. Sobieskiego 69

USŁUGI GEODEZYJNE

- mapy do celów projektowych
- wytyczenia budynków
- mapy inwentaryzacyjne budynków i urządzeń podziemnych

POZNAŃ-ŚWIERCZEWO
ul. Witaszka 21
tel. 0602-683-177
0602-683-178

FOTOGRAF

Luboń, Powstańców Wlkp. 59
tel. 810-20-79

- * zdjęcia legitymacyjne, paszportowe, dowodowe - na oczekaniu
- * zdjęcia amatorskie kolorowe
- * raporty ze ślubów, chrztów i innych uroczystości
- * zdjęcia w atelier: ślubne, komuniyjne, pamiątkowe
- * techniczne, reklamowe, reprodukcje

Zdjęcia można odebrać
w tym samym dniu (za 1h)

Prowadzimy sprzedaż aparatów,
filmów, akumulatorów, baterii,
ramek do zdjęć, itp.

W dni świąteczne
na zamówienie

Zakład czynny:
od godz. 10.00 do 18.00
sobota 10.00 do 14.00

SKLEP KOMPUTEROWY „VIKAM”

Luboń, ul. Dąbrowskiego 11 A
tel. 810-21-87
Pn-Pt: 10-17, Sb: 10-13
- zestawy komputerowe
- drukarki
- podzespoły komputerowe
- materiały eksploatacyjne
- serwis

Z okazji rocznej działalności
SUPER CENY !

Profesjonalne układanie
nawierzchni z kostki
kamiennej i betonowej

ANBUD

Andrzej Lar
62-031 LUBOŃ, ul. 11 Listopada 3A
tel. (0 61) 893-26-73,
kom. 0601-822-031

DEKARSTWO-BLACHARSTWO-ZAKŁAD BUDOWLANY

Układamy: PAPY TERMOZGRZEWAŁNE (ZACHODNIE)
DOCIEPLANIE DACHÓW STYROPIANEM
DACHÓWKI ROBEN, itp.
BLACHY DACHÓWKOWE
REMONTY PODDASZY

tel. 0602-795-784, 813-06-58

NAPRAWA PRALEK AUTOMATYCZNYCH I LODÓWEK

TEL. 0602-276-034

Luboń, ul. Matejki 9A

ZAKŁAD ODZIEŻOWY

"SEMAR"

PROWADZI SPRZEDAŻ
DETALICZNĄ I HURTOWĄ
GARNITURÓW, SPODNI,
MARYNAREK I KURTEK MĘSKICH W
CENACH PRODUCENTA

ZAPRASZAMY

poniedziałek - piątek 8.00-14.00

Luboń, ul Jagiełły 4 (b154)
(równoległa do ul. Okrzei)

DRZWI BRAMY OGRODZENIA SCHODY

KONSTRUKCJE STALOWE

Zakład Ślusarsko-Kowalski
ROMAN WYROŚLAK

Luboń, ul. Łąkowa 8 (b152)
tel. 893-46-80, 0603-126-523

NOWY SKLEP "ADAM"

poleca:

- płytki ceramiczne
- panele podłogowe
- farby i lakiery

pn-pt: 9-18
sob: 8-14

ul. Żabikowska 23 (k129)

BIURO RACHUNKOWE

- obsługa administracyjno-księgowa dla firm
- dokumentacja pracownicza
- rozliczenia ZUS
- rozliczenia podatkowe
- zeznania roczne

tel. 0606-707-858
ul. Powstańców Wilkp. 79
pn.-pt.: 10-17, sob.: 9-13

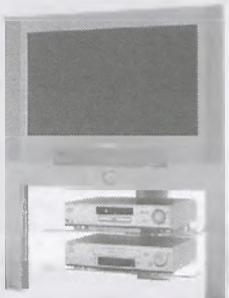
DROGERIA

art. chemiczne
perfumy
kosmetyki
art. higieniczne

Luboń, ul. Osiedłowa 20
pn.-pt.: 10-17, sob.: 9-13 (k124)

SAT-CLUB-TV SKLEP RTV

AUTORYZOWANY PUNKT SPRZEDAŻY WIZJA TV, CYFRA +, POLSAT CYFROWY



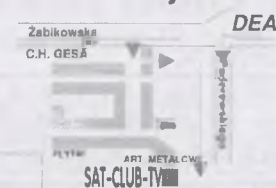
Sklep poleca:

Telewizory
Magnetowidy
Wieże Hi-Fi
Radiomagnetofony
Radioodtwarzacze samoch.
Zestawy satelitarne
Zestawy kina domowego

Usługi:

- montaż anten TV-SAT
- serwis techniczny RTV i SAT

Tu nas znajdziesz



C. H. "GESA"

vis a vis st. benz. DEA

sklep: 8104-723, 0602-30-66-77, dom: 8105-753

januszjakubczak@poczta.onet.pl

LUKAS, INVEST BANK, ŻAGIEL,
GE CAPITAL BANK

RATY BEZ STRATY. ODSETKI GRATIS. BEZ PIERWSZEJ WPLATY.

Tylko u nas możliwość zakupu sprzętu do odbioru satelitarnego po najniższych cenach.

Zestawy analogowe na ROCZNEJ gwarancji technicznej od 299 zł.

Przy zakupie platform cyfrowych WIZJA TV, CYFRA+ i POLSATU montaż za jedyne **99 zł.**

Gwarancja na montaż - 12 miesięcy.

SUPEROFERTA WIZJA TV - oszczędzasz do 537zł

- * NOWY PROGRAM PRIVATE GOLD W SPRZEDAŻY
- * PROGRAM 1 i 2 TVP DOSTĘPNY W PAKIECIE Z WIZJĄ RODZINĄ
- * PRENUMERATA MIESIĘCZNIKA NATIONAL GEOGRAPHIC GRATIS!

WIZJA TV

aktywacja
+ kaucja **3zł**
antena sat. gratis
HBO
miesiąc GRATIS

CYFRA +

aktywacja
+ kaucja **0zł**
antena sat. gratis
Cztery programy tematyczne
DISCOVERY za jedyne
6zł miesięcznie

POLSAT 2 CYFROWY

aktywacja 399zł
kaucja 100zł
abonament miesięczny 0zł
Możliwość zakupu na raty bez wpłaty!
Antena sat. 85cm + konwerter
za jedyne 120zł!

Zadzwoń i zamów. Dowóz i montaż sprzętu w dniu zakupu.
Formalności w domu klienta. Gwarancja na montaż 12 miesięcy.

**Prody Klienci! Zawiadamy o otwarciu
nowej placówki handlowej przy ulicy
Żabikowskiej 23 w Luboniu - w PASAZU
HANDLOWYM ADAMSY (dawna rozlewnia wody
mineralnej p. Ochniańska). POLECAMY OSPRZĘT
ANTENOWY TV i SAT, kable, wtyki, złączki w
bogaty asortymencie po najkorzystniejszych
cenach. Serdecznie zapraszamy!**

Salon Kosmetyczny GRAŻYNA

Poleca:

* kosmetykę pielęgnacyjną
i leczniczą na kosmetykach firm:
Académie, Babor, Femi

ACADEMIE



FEMI

* NOWOŚĆ:

Neoderma - złuszczenie naskórka

- leczenie trądziku

- usuwanie zmian potrądzikowych

- likwidacja zmarszczek

Guam - zabiegi na ciało

Promocja! 50zł

Nowe solarium ERGOLINE 43/4

tel. 810-34-46 (k117)

Luboń, ul. Sikorskiego paw. 2

UBEZPIECZENIA

TOWARZYSTWO UBEZPIECZENI I REASEKURACJI S.A.

WARTA

ROK ZAŁOŻENIA 1920



DAEWOO
Towarzystwo
Ubezpieczeniowe S.A.

SAMOPOMOC S.A.
TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE

Uwaga: PAKIETY 3-letnie

pon. - pt. 10.00-17.00

LUBOŃ, UL. OSIEDŁOWA 17 (k051)

tel. 0 601 86 45 00, 893 14 99

ALPO KLIMATYZACJE

ELEKTRONIKA

diagnostyka komputerowa
naprawy



INSTALACJE GAZOWE

montaż - naprawy

ZABEZPIECZENIA

alarmy, blokady mechaniczne

RATY (k005)

Luboń, ul. Morełowa 5

tel. 810-34-00

CZYNNE: pn-pt 8-16

www.alpo.ig.pl

www.alpo.poznan.pl

Zapraszamy do
nowo otwartego
sklepu:

**"Artykuły metalowe,
narzędzia, śruby,
gwoździe, okucia"**

Luboń, ul. Sikorskiego 9
ZAPRASZAMY!!! (k125)

TOMAKS

Luboń, ul. ks. Streicha 33
tel. 0604-687-637, 810-23-19 (wieczorem)

ZAPRASZAMY: 10-17, sob. 9-13

VIDEOFILMOWANIE zapis cyfrowy
ZDJĘCIA ŚLUBNE
(w USC, Kościele, sesje w plenerze)

- obsługa FOTO-VIDEO zjazdów,
szkoleń, konferencji
- filmy instruktażowe, promocyjne
- zdjęcia katalogowe, reklama
- reprodukcje (b153)

Skorzystajcie z
naszego wyboru
wysmienitych win
białych i czerwonych.



Jesli jesteś ich miłośnikiem
zadzwoń -

sprzedawca przyjedzie!
tel. 0604-605-715, 813-94-55

TŁUMIKI KATALIZATORY

- SPORTOWE KOŃCÓWKI
- TŁUMIKI DRGAŃ



SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA
WSZYSTKIE MODELE

tel. fax
810-51-62

Luboń, ul. Mokra 3

(dojazd ul. Panka - pierwsza w prawo za stacją CPN, kierunek Wiry)

(b016)

**Naprawa
telewizorów
i pilotów
Przestrajam
radia**

Luboń - 3
ul. Kościuszki 41 (blok)

TEL. 813-13-48
893-13-66
0603-367-828

(b008)

AUTO SZYBY

Roman Koberski

Szyby do wszystkich
typów samochodów
Sprzedaż - Montaż

ul. Żabikowska 71
(róg ul. Wirowskiej)
62-052 Komorniki
tel. 810-72-82

(b010)

Ośrodek Szkolenia Kierowców KOMBI

zaprasza na kurs prawa jazdy kat. B
Rozpoczęcie kursu 1.X.2001,
godz. 19 w Szkole Podst. nr.1,
ul. Poniatowskiego 10

Informacje:
893-24-69
0-602-251-005
lub Luboń,
ul. Jodłowa 3

ZAPEWNIAMY:

- Komputerowe wspomaganie nauczania
 - badania lekarskie
 - raty
 - Kredyt Bankowy
 - spłata do 9 miesięcy
 - cena 600zł
- Prowadzimy również:
Kursy dodatkowe
Doskonalenie
techniki jazdy

(b071)

BIURO PRAWNO-PODATKOWE TERALEX

mgr ZBIGNIEW CHUDZICKI
Licencjonowany
Doradca Podatkowy

LUBOŃ UL. 1 MAJA 24A
tel. 810-52-11
tel. kom. 0601-755-211

- obsługa prawno-podatkowa firm i zakładów wraz z doradztwem
- dokumentacja pracownicza - rozliczenia ZUS
- doradztwo podatkowe dla osób nie prowadzących działalności gospodarczej
- rozliczenia podatkowe, zeznania roczne
- porady i pomoc prawna w zakresie prawa cywilnego

czynne pn.-pt. 9-17

(b095)

USŁUGI

DŹWIGI
WYKOPY
ŁADOWARKA FADROMA
CATERPILLAR

TEL. 813-05-96
0601-709-935

LUBOŃ
UL. PONIATOWSKIEGO 39

(b011)

Usługi introligatorskie

- oprawa prac dyplomowych, magisterskich, usługi ekspresowe
- książek, czasopism
- inne prace introligatorskie
- wizytówki

ceny konkurencyjne!!!
Luboń, ul. Paderewskiego 29
tel. 810-24-35, 0603-317-256
czynne do godz. 20.00

(b031)

NAPRAWA RTV

telewizory
magnetowidy
piloty
tunery satelitarne
magnetofony
radia samochodowe
radia

Eugeniusz Namysłowski
LUBOŃ, ul. PUŁASKIEGO 14
tel. 813-04-36

(b042)



OGRODZENIA BETONOWE

SPRZEDAŻ - RATY - MONTAŻ

TYNKI AKRYLOWE FIRMY DUFA

Wanda Pocentek

62-032 Luboń
ul. Sobieskiego 37

tel. (61) 810-53-82
tel. kom. 0601-577-477

(b089)

Biuro Rachunkowe

z licencją Ministerstwa Finansów

oferuje usługi

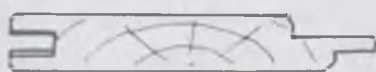
w zakresie prowadzenia:

- ksiąg rachunkowych
 - ksiąg przychodów i rozchodów
 - ewidencji ryczałtowych
 - ewidencji VAT
 - rozliczeń z ZUS
- i Urzędami Skarbowymi

(b045)

TELEFON: 0608-261-647

BOAZERIA WYRÓB-SPRZEDAŻ



Długości od 20cm do 280cm

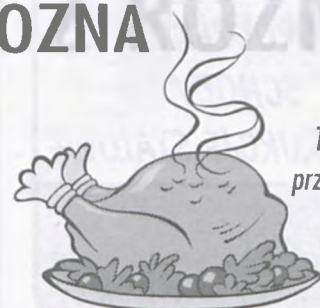
ZAKŁAD STOLARSKI
ANDRZEJ RATAJCZAK
ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ
TEL./FAX 810-53-33
(PRZYJMĘ UCZNIÓW)

(w)

KURCZAK Z ROŻNA

Luboń, ul. Żabikowska 47

Zapraszamy:
pn-pt 12.00-17.00
sob. 10.00-14.00



Tradycyjnie
przyprawiany

(k109)

• PŁYTKI CERAMICZNE • PANELE PODŁOGOWE

- PANELE BOAZERYJNE
- BOAZERIA PCV
- LISTWY WYKOŃCZENIOWE
- KLEJE, FUGI

NA TERENIE LUBONIA
BEZPŁATNY DOWÓZ

ZAPRASZAMY:
pn-pt 9.00-18.00
sob 9.00-13.00

(b039)

SKLEP **Cieszmar** LUBOŃ
ul. Fabryczna 21

tel. 810-21-65, tel. 810-21-67

SKLEP ARTYKUŁY INSTALACYJNE

LUBOŃ, UL. SIKORSKIEGO 10, TEL. 0501-868-716
893-14-22

OFERUJE:

- rury i kształtki PCV, miedziane
- grzejniki PURMO, RADSON, RADIATOR, FERROLI
- piece gazowe, junkersy
- umywalki, kompakty, wanny akrylowe, kabiny
- baterie umywalkowe, wannowe i inne
- wyposażenie łazienek: wieszaki, półki, lustra itp.

RATY

BEZ
PORĘCZYCIELI

CZYNNE:

PON-PT: 8-18
SOB: 10-14

(b104)



OPONY

Firmowy Serwis

Luboń, ul. ks. Streicha 23

(500 metrów od dworca PKP)

sprzedaż - wymiana - wyważanie - wulkanizacja

ZAPRASZAMY

tel. 813-06-22

pn-pt 9-17
sobota 9-14

(b047)

**SKLEP: DYWANY, CHODNIKI
KOŁDRY, POŚCIELE, KOCE, OBRUSY, RĘCZNIKI...
i inne artykuły**

Luboń, ul. Sobieskiego 100/D
czynne: 10-17, sob. 10-13
Atrakcyjne ceny
tel. 0601-964-480

obszywanie
chodników

**NAPRAWA
PRALEK
WSZYSTKIE
tel. 833-12-96**

OGRODY

- Projektowanie
- Urządzenie
- Pielęgnacja



tel. 893-22-43

**NAPRAWA
ŁODÓWEK - ZAMRAŻAREK**

Naprawy w domu klienta
Ekspresowo - Gwarancja

tel. 810-75-30

Montaż Anten RTV-SAT

INSTALACJE INDYWIDUALNE
i ZBIORCZE
NAPRAWY, MODERNIZACJE
KABLOWANIE BUDYNKÓW

WIZJA TV, CYFRA +

Jerzy Sassek

kom. 0-608 369 652

tel. (061) 863-65-25

**USŁUGI
REMONTOWE**

TEL. 893-23-32, 0604-479-165

- * montaż płyt
kartonowo-gipsowych
i sufitów podwieszanych
- * układanie płytek
malowanie

Tanio, szybko, solidnie!

AVON

Lubisz kosmetyki, promocje?
Zostań naszą konsultantką!

tel. 0602-471-618

Osoba uprawniona przez firmę AVON

**FIRMA
OGÓLNOBUDOWLANA
„MH - BUD”**

Hieronim Berdyszak
ul. Armii Poznań 57a
62-032 Luboń
tel./fax 813-18-00 w.33

Oferuje profesjonalne
wykonanie usług w zakresie:

- malowania
- tapetowania
- szpachlowania
- montażu ścian działowych
z płyt gipsowo-
kartonowych
- montażu sufitów
podwieszanych z płyt
gipsowo-kartonowych

Gwarantujemy wysoką jakość
usług wykonywanych
nowoczesnymi technologiami
oraz konkurencyjne ceny.
Wystawiamy faktury VAT.

Kontakt telefoniczny w godz. 18-22

HURTOWNIA FIRAN

P.P.H.U. **Galantex**

POLECA W SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ:

- > FIRANKI ŻAKARDOWE, HAFTOWANE I WOALE
- > OBRUSY, BIEŻNIKI, ŚERWETKI
- > RĘCZNIKI FROTTE I ŚCIERKI KUCHENNE
- > KOCE, KOŁDRY I ARTYKUŁY POŚCIELOWE
- > PARASOLE
- > I INNE ARTYKUŁY DEKORACYJNE
- > SZYBIE FIRAN Z GIPURĄ NA ZAMÓWIENIE

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 57a
(wjazd przy sklepie "SEZAM")
TEL. 813-18-00, 810-28-27

ZAPRASZAMY
PON, WT, CZW, PIĄTEK 8.00 - 16.00
ŚRODA 10.00 - 20.00
ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

**PANELE
podłogowe
ścienne**

Hornitex
Classen
Kospan

BEZPŁATNY
DOWÓZ

SPRZEDAŻ
PN.-PT. 10-18
MONTAŻ 17zł/m²

Piotr Goryniak
tel. (061) 810-55-20
tel kom. 0601-719-742
Luboń, ul. Długa 6

**SZAFY, GARDEROBY
Z DRZWIAMI PRZESUWNYMI**

**SKUP ZŁOMU STALOWEGO
I METALI KOLOROWYCH**

- demontaż i skup urządzeń telekomunikacyjnych
- skup złomu kablowego
- własny transport
- duża rozpiętość cen skupu

CZYNNE: 8.00-16.00, SOBOTA: 8.00-13.00

Luboń, ul. Dworcowa 17, tel. 0602-279-884, 810-50-02, 0604-787-368

**SUPER NOWOCZESNE
KARNISZE
HURT - DETAL**

PRODUCENT:



PARPLAST
LUBOŃ
ul. Chopina 16
tel. 813 08 44

**OKNA
PCV
SPRZĘT
AGD**

**NOWOCZESNA ZABUDOWA KUCHNI
SZAFY WNĘKOWE**

PROJEKT - MONTAŻ - RATY



ARISTON SIEMENS



C.H. GESA pawilon E-8, tel. 810-49-98

HURTOWNIA ODZIEŻY

Polecamy w sprzedaży
Hurt-Detal



odzież dziecięcą, młodzieżową,
damską i męską
oraz bieliznę i skarpetki,
rajstopy, pościel, ręczniki

Luboń - Żabikowo,
ul. Kasprzaka 10

(wejście od ul. Reja,
boczna od 11 Listopada)

(K017)

☎ 813-10-06

Zapraszamy na zakupy:
pon.-pt.: 9 - 19, sob.: 9 - 14

GARNITURY, MARYNARKI, SPODNIE I GALANTERIA PŁASZCZE

"MODA MĘSKA"



Luboń, 11 Listopada 51
ZAPRASZAMY
codziennie 10.00-18.00
soboty 10.00-14.00
TEL. 810-41-02

(b003)

KARCHER SZYBKOSCHNĄCY

czyszczenie dywanów,
wykładzin i verticali
(żaluzje pionowe),
tapicerki meblowej
i samochodowej

tel. 867-02-37, kom. 0503-774-016

DOJAZD GRATIS (b056)

KOWALSTWO

Andrzej Pawlak
mistrz

OGRODZENIA KUTE
BALUSTRADY
OZDOBNE ZESTAWY
KOMINKOWE
RUSZTY, DREWNIKI

(b136)

62-032 LUBOŃ, ul. Kręta 25
tel. 8105-472, kom. 0604 230-905

ADMA

firma wielobranżowa

Luboń-Lasek, ul. Wiejska 2
tel. (061) 810-52-39 lub 0602-344-645

CENY HURTOWE

Zapraszamy
od pn.-pt. 8.00-19.00, sob. 8.00-14.00

OFERUJEMY:

- * farby: emulsyjne, akrylowe, ftalowe, olejne, chlorokauczukowe, antykorozyjne
- * pigmenty: mix, mixol, colorex
- * lakiery, bejce, drewnochrony, stalochrony
- * pianki montażowe, silikon
- * rozpuszczalniki: ftalowe, nitro, benzyny
- * kleje
- * środki do zwalczania pleśni i grzybów
- * emulsje gruntujące: anserglob, atlas, chemplas
- * farby klejowe, gipsy, kreda
- * lakiery w areozolu "color works"
- * papiery ściernie, taśmy lakiernicze
- * różne przybory do malowania
- * siatki ściernie, rajberki, mieszadła, pace styropianowe
- * art. elektryczne
- * uszczelki do okien i drzwi

ul. Kręta → WIRY

ul. Wiejska
ADMA
ul. Wiejska 2

ul. Kwiatowa

(b001)

Jan III Sobieski



MAK - DĄB

PROJEKTOWANIE OGRODÓW

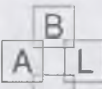
061 89 32 373
0 602 34 15 63
BOKAM1@wp.pl

(b140)

RESTAURACJA "NOVA"

PUSZCZYKOWO
UL. POZNAŃSKA 47
TEL. 813-30-12

(b054)



P.H.U. POZNAŃ,
UL. OKULICKIEGO 73

SYSTEM DRZWI SUWANYCH
SZAFY * WNĘKI
GARDEROBY
ZABUDOWA KUCHNI
WNĘTRZA OD PROJEKTU
DO REALIZACJI

Informacje i zlecenia
tel. (061) 830-71-37 (K076)
tel. kom. 0501-308-373

ŻALUZJE POZIOME I PIONOWE ROLETY I MOSKITIERY

Montaż żaluzji
na plastikowych oknach
bez uszkodzenia

- * duży wybór
- * sprawny montaż
- * niskie ceny
- * dojazd gratis

(b131)

Szczotka
do czyszczenia
żaluzji gratis!

tel. (061) 810-25-05
tel. kom. 0602-816-490

P.H.U.
Klaudia

PRZEDSTAWICIEL FIRMY

ISO 9002

DGG

ALUMINIUM PCV OKNA, DRZWI

Parapety z PWS
Rolety, żaluzje
pionowe i poziome

Luboń
ul. Poniatowskiego 2a
Tel. 813-94-90

(K085)

HURTOWNIA PŁYTEK CERAMICZNYCH MARCO

Centrum „GESA” przy Luboniance, tel. 810-48-64
Czynne: pn-pt 10-18, sob: 9-13

Polecamy płytki w 150 wzorach:

- * na każdą kieszeń
- * na każdą ścianę
- * nowość! zestawy płytek kuchennych 10x10cm

(b149)

RATY
dowóz gratis!

PRZYJDŹ, ZOBACZ
I PORÓWNAJ CENY !!!

Jesteśmy z Państwem już 10 lat

OKNA Z PCV

raty!

ROLETY ZEWNĘTRZNE

raty!

DEPAW 62-040 Puszczykowo, ul. Poznańska 73
tel./fax (0-61) 813-39-86

„Zawsze ciepło, zawsze cicho, zawsze przyjemnie” (K102)

SKLEP IZABELL

OFERUJE:

Firany, obrusy, serwetki
Bieliznę damską, męską,
dziecięcą, komplety z satyny
Rajstopy, pończochy, skarpety
Dresy, bluzy, legginsy

ŻALUZJE POZIOME
134 kolory
ROLETKI MATERIAŁOWE
230 wzorów
ŻALUZJE PIONOWE
220 wzorów
ROLETY ZEWNĘTRZNE

produkcja-montaż-serwis
2 LATA GWARANCJI

Luboń, ul. Sobieskiego 2
tel. 893-26-49, 0601-712-606
Czynne: 11.00 do 18.00
sobota 9.00 do 14.00 (K065)

Lesław Lenartowicz

specjalista chirurg

Prywatny Gabinet Chirurgiczny

- konsultacje, zabiegi
- gastroscopia, rektoskopia, sigmoidoskopia
- chirurgia ogólna, choroby przewodu pokarmowego
- drobne zabiegi, wrastające paznokcie, kurczaki itp.
- leczenie żylaków odbytu
- wszycie esophageum

KWALIFIKACJA DO ZABIEGÓW LAPAROSKOPOWYCH

WIZYTY DOMOWE
GODZ. PRZYJĘĆ
PN - PT 19.00 - 20.00

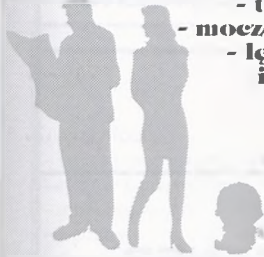
LUBOŃ, ul. Lipowa 61
tel. 810-33-14 (róg Poniatowskiego)

(b009)

Hanna Lenartowicz

Prywatny Gabinet Psychologiczny

- poradnictwo rodzinne
- mediacje w konfliktach
- terapia par
- moczenie nocne
- lęki u dzieci i dorosłych



GODZ. PRZYJĘĆ
WT i PT 17.00 - 18.00

GABINET LOGOPEDYCZNY

mgr IWONA R. BŁACHOWIAK
DYPLOMOWANY LOGOPEDA, PSYCHOLOG

LUBOŃ, ul. KONARZEWSKIEGO 10
(W BUDYNKU PRZEDSZKOLA)

(b156)

REJESTRACJA TELEFONICZNA
TEL. 0-501 525-765
lub 876-58-50 (po godz. 18.00)

Gabinet stomatologiczny

lek. stom. Beata Baraniak

czynny: od poniedziałku do piątku
10.00-19.00

inne terminy
po uzgodnieniu telefonicznym
- tel. 899-21-47

(b159)

~ Serdecznie zapraszamy ~

www.studium.pl

Zaoczne Liceum Ogólnokształcące



- po zasadniczej szkole zawodowej lub szkole podstawowej
- czas trwania nauki dwa lub trzy lata
- o przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń
- do 2005r. "stara matura"

Policealne Studium Informatyczne

- dyplom technika informatyka
- 2 lata nauki
- tryb zaoczny lub wieczorowy
- nowoczesna pracownia komputerowa
- stałe łącze internetowe
- o przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń



Liceum Ogólnokształcące im. ppłk. Z. Kiedacza



- nabór uzupełniający do klas II, III i IV
- poszerzona nauka języków obcych: j. angielski i j. niemiecki
- po 5 godzin tygodniowo
- autorski, 4-letni program informatyki
- różne formy zajęć pozalekcyjnych
- rok założenia - 1992

Luboń, ul. Armii Poznań 27
tel. 8102-278 fax. 8102-046

(k095)

FIZYKOTERAPIA REHABILITACJA MASAŻ

„ARNIKA” s.c.

Poznań, ul. Opolska 58
tel. 832-28-21

pn., wt., śr., pt.: 9.00-17.00
wt., czw.: 9.00-18.00

ZAPRASZAMY!

Kontrakt z WRKCH
oraz prywatnie bez terminu

(b116)

GABINET LEKARSKI

Dr n. med.

Lukrecja SITARZ-WĄSIEWICZ

- * Porady ogólnolekarskie
- * Profilaktyka i leczenie alergii
- * Porady anestezyjologiczne - przygotowanie do zabiegów operacyjnych
- * Homeopatia
- * Zwolnienia ZUS
- * Recepty na kasę chorych
- * Wizyty domowe

GODZINY PRZYJĘĆ:

Pn: 16-18, Wt: 9-12, Cz: 16-18

62-031 LUBOŃ, ul. Rejtana 2 (b041)

tel. 813-02-07, tel. kom. 0602-595-708

GABINET OKULISTYCZNY

Krystyna Koźlik specjalista chorób oczu

Komputerowe badanie wzroku, leczenie

Rejestracja:

tel. 0602-571-848 lub wieczorem tel. 810-29-41

Zabiegi w ramach kas chorych

Przyjęcia: poniedziałki od 18.30
środa, piątek od 17.00

pozaostatnie dni
po uzgodnieniu telefonicznym

Luboń

ul. Poniatowskiego 20
(Budynek Przychodni, I piętro,
pokój 204)

GINEKOLOGIA-POŁOŻNICTWO

Doc. Jacek Koźlik

Diagnostyka i leczenie

USG

Głowica brzuszna i dopochwowa

Rejestracja telefoniczna

0-602-312-392

lub wieczorem 810-29-41

Luboń, ul. ŻABIKOWSKA 20A

(b068)

KARDIOLOG

Dr med. Roman Klimas

BADANIA EKG, HOLTER, ECHO-SERCA

GABINET: Luboń, ul. 3-go Maja 12

Czynny: Pn., Śr.: 17⁰⁰-20⁰⁰, Pt.: 15⁰⁰-16⁰⁰

Poradnia kardiologiczna

Poznań, ul. Opolska 58

Czynna: od Pn.-Pt. 11³⁰-12³⁰, Czw. 18⁰⁰-19⁰⁰

Rejestracja telefoniczna - tel. 813-10-31

(b014)

- * GRZEJNIKI C.O. „FERROLI”, „PURMO”, „RADIATOR”
- * KOTŁY GAZOWE C.O. „JUNKERS”, „BERETTA”, „NECTRA”, „VIÉSMANN”
- * DRZWI „ASTRA”, „PORTA”
- * MIESZALNIA FARB „DURAL”
- * KLEJE „ATLAS”

kompletacja dostaw - dowóz gratis - raty bez zyrantów - hurt-detel

HURTOWNIA KOLORYT s.c.

62-030 LUBOŃ, ul. Armii Poznań 24, tel./fax 810-28-96, kom. 0501-335-050

Pon.-Pt.: 8.00-17.00, Sobota: 8.00-14.00

(k057)

KRAJNA UPOMINKÓW

W
I
A
T
Y

ZAPRASZAMY
7 DNI
W TYGODNIU **8-20**



bukiety ślubne, wiązanki pogrzebowe,
wieńce, kompozycje kwiatowe, obsługa imprez

Luboń, ul. Kościuszki 45b, tel. 893-10-26
Poznań, ul. Opolska 19, tel. 832-42-99

(b068)

GABINET STOMATOLOGICZNY

POZNAŃ - ŚWIERCZEWO,
ul. Zygałskiego 22
(ul. Bardowskiego)
TEL. 830-57-76

Polecamy usługi
w konkurencyjnych cenach!!!

- USUNIĘCIE ZĘBA - 30,-
- WYPEŁNIENIE
- ŚWIATŁOUTWARDZALNE - 40,-
- 1 pkt w porcelanie - 240,-
- PROTEZA AKRYLOWA - 290,-
- PROTEZA SZKIELETOWA - 450,-

ZNIECZULENIE WLICZONE
W CENĘ USŁUGI!
PRZEGLĄD JAMY USTNEJ
- GRATIS!

(b024)



PRYWATNA PRAKTYKA STOMATOLOGICZNA

LUBOŃ, UL. KARŁOWICZA 16

(300 m. od straży pożarnej)

REJESTRACJA TELEFONICZNA
TEL. 813-13-05, 0601-799-333, 0602-648-095

- ◆ KOMPLEKSOWE LECZENIE
- ◆ RENTGEN NA MIEJSCU
- ◆ ZABIEGI Z CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ

CZYNNE: PON., WT., ŚR., CZW..

15.30 - 21.00

SOBOTA 10.00-14.30

PRZYJMUJE LEK. STOM. IGOR MEISSNER

ASYSTENT KLINIKI
CHIRURGII SZCZĘKOWO-TWARZOWEJ
W POZNANIU

(b028)

GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

Lek. med. Daniela Rogal-Przybylak
położnik-ginekolog

Luboń, ul. Dworcowa 20
tel. 813-08-30

Pn - godz. 19-20, Śr - godz. 17-20
W pozostałe dni tygodnia
- po uzgodnieniu telefonicznym

(k023)

GABINET OKULISTYCZNY

Anna Woźniak
Specjalista Chorób Oczu

środy i piątki, 16.30-17.30

Luboń,
ul. Zabikowska 62
(pawilon)

(b051)

Wizyty domowe:

TEL. 893-22-48



PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNO - PROTETYCZNA

LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 810-30-31

ZAPRASZAMY CODZIENNIE PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 16.00 - 20.00
SOBOTY 8.00 - 12.00

STOMATOLOGIA

- Leczenie (dorośli i dzieci) zachodnie materiały i znieczulenia
- Chirurgia stomatologiczna

PROTETYKA

- Protezy szkieletowe akrylanowe
- Korony, mosty porcelanowe, metalowe, akrylanowe
- Wkłady dokorzeniowe
- Naprawa protez

ORTODONCJA

- Aparaty korekcyjne
- Diagnozy ortodontyczne

(b063)

- UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI
- PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNE

MILMED

Dr n. med. Halina Pawlik-Juzków
INTERNISTA

- * Choroby tarczycy
- * EKG, cukier we krwi
- * Leczenie homeopatyczne:
 - nawracające infekcje
 - czynności zaburzenia jelita grubego
 - zylaki odbytu
 - otyłość, anoreksja
 - migrena i bóle głowy
 - alergie, trądzik

gabinet: Luboń, ul. Leśmiana 10
wtorki, czwartki 18.00-20.00 (k075)
tel. 893-12-49/50, 877-37-22, 0501-453-967

Alina Kasprowicz lekarz chorób wewnętrznych

EKG
cukier we krwi
badania wstępne
badania okresowe
badania kierowców

przyjęcia: czwartki 17.00 - 18.00
Luboń, ul. Armii Poznań 49
(w pobliżu Przeglądy Rejestracyjne Samochodów)
wizyty domowe: tel. służbowy 831-20-15
tel. domowy 813-07-38

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

Luboń, ul. Zabikowska 62 (Pawilon)

Oferujemy diagnostykę i leczenie w zakresie:

- ↳ Ginekologia i położnictwo, USG
dr W. Kozerski
pon. 18.30 - 20.00 848-53-12
czw. 17.30 - 19.00
- dr M. Dembińska
śr. 17.00 - 18.30 865-07-87
- ↳ Choroby serca, EKG
Interna
dr med. W. Skorupski
wtorki, czwartki 861-97-40
Rejestracja wyłącznie telefoniczna
- ↳ Dermatologia
dr M. Kopaczyńska
pt. 16.30 - 18.00 868-90-90
- ↳ Okulistyka
dr A. Woźniak
śr. 16.30 - 17.30 893-22-48
pt. 16.30 - 17.30

(b078)

Wystawiamy recepty zgodnie z przysługującymi zniżkami.

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

Lek. med. JAN BANASIUK

ul. dr. Romana Maya 1A (przy Zakładach Chemicznych), tel. 813-02-51 w. 232, 233

- porady internistyczne
- badania kierowców
- EKG
- możliwe przejęcie opieki
- badania profilaktyczne (wstępne, okresowe, kontrolne)
- lekarskiej (profilaktycznej) nad
- pracownikami zakładów pracy

(b068)

GABINET CZYNNY od poniedziałku do piątku: 8.00-12.00, 15.30-18.00
Posiadamy LABORATORIUM ANALITYCZNE czynne od 7.30-9.30

ODESSOS Sp. z o.o.

NATURALNE METODY LECZENIA I REHABILITACJI

- Irydodiagnostyka
- Akupunktura
- Masaż i Terapia Manualna
- Apiterapia
- Homeopatia
- Bodyformer (Zabiegi w Zakresie Poprawy Sylwetki Ciała)

NAJTAŃSZE
USŁUGI NA
RYNKU

ul. Kollątaja 3
62-031 Luboń
tel. 810 41 05
0 604 261 090

www.odessos.merix.com.pl
e-mail: odessos@merix.com.pl

(b092)

HURTOWNIA OBUWIA JES

Luboń, ul. Kopernika 23
tel. 810-26-53

Prowadzimy sprzedaż obuwia dla każdego!!!

Hurt-Detal

Zapraszamy

(k127) pn-pt 9.00-17.00, sobota 9.00-13.00

NOWY SKLEP "Jubiler"

Luboń, ul. Osiedlowa 15 paw. (wejście od ul. Sikorskiego), tel. 893-17-20

OFERUJE:

- biżuterię złotą, srebrną, zegarki, obrączki gotowe i na zamówienie (łączone z białym złotem)
- upominki z kamienia (agat)



Ceny konkurencyjne!

Zapraszamy! Pn-Pt 10-18, Sob 10-13

(k100)

ZAPRASZAMY DO
NOWO OTWARTEGO

SKLEPU ZOOLOGICZNEGO

MINI - ZOO

OFERUJEMY: MAŁE ZWIERZĘTA,
RYBKI, PTAKI ORAZ POŻYWIENIE

LUBOŃ, UL. SOBIESKIEGO 85

GODZ. OTWARCIA: PN-PT 11-19, SOB 10-14

TEL. 0 603 805 343

(k126)

SKLEP SPOŻYWCZO-MONOPOŁOWY

MAGDA

Poleca:

- szeroki asortyment artykułów spożywczych
- ryby w konserwach, marynaty i filety mrożone
- monopolowych
- wędliny
- warzywa, owoce
- artykuły drogerijne
- pieczywo w dni świąteczne
- wypiek świeżych bułeczek i ciastek francuskich

Konkurencyjne ceny!

Woj. Polskiego

2

Zabikowska



Zaprasza:

Luboń, ul. Wojska Polskiego 2

Pon-Sob 6.00-21.00

Niedz. i święta 10.00-18.00

tel. 810-51-84

(k074)

SPECJALISTA DERMATOLOG

Danuta Dańczak

z-ca Ordynatora Oddziału Dermatologii
Szpitala im. J. Strusia
P-n ul. Szkolna 8

GABINET

Luboń, ul. Szafirowa 23

200m od Urzędu Miasta

tel. (061) 813-14-87

godziny przyjęć:

poniedziałek, piątek

18.00 - 19.30

(k071)

GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. STOM. PAWEŁ DUDLIK

Luboń,

ul. Żabikowska 16

tel. kom. 0501-221-442

(k063)

pon., wt., czw., pt.

9.00-12.00, 15.00-20.00

sobota 9.00-13.00

środa nieczynne

Ul. 11 Listopada 100

Luboń

detal - hurt
rośliny doniczkowe

kwiaty cięte

kwiaty sztuczne

wieńce i wiązanki

pogrzebowe

(k110)

PEDIATRIA OGÓLNA

- * schorzenia pulmonologiczne i gastroenterologiczne
- * poradnictwo żywieniowe

dr med. Andrzej K. Hyżyk

Luboń, ul. Okrzei 42

tel: 813-04-07

tel. kom. 0602-78-00-31

(b032)

GABINET STOMATOLOGICZNY

Renata Przybylska

Luboń, ul. Dr. R. Maya 1a
(przy Zakładach Chemicznych)

tel. 813-02-51 wew. 232

Umowa z kasą chorych

godz. przyjęć od 8-12 i 16-18

(k037)



WODAN

Andrzej Szypura

62-031 LUBON, ul. Lipowa 20

TEL. (061) 813-09-88, 0502-60-45-00

INSTALACJE
SANITARNE

Przyjmuje zlecenia
na wykonanie przyłączy
wodno-kanalizacyjnych

(k086)

dr n. med. Arkadiusz BANACH
specjalista w ginekologii i położnictwie, anestezjolog

GINEKOLOGIA - USG

- DIAGNOSTYKA I TERAPIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
- SONOMAMMOGRAFIA - wczesna diagnostyka nowotworów piersi
- OZNACZANIE JAJECKOWANIA (USG dopochwowe)
- KOMPUTEROWE OZNACZANIE CZYNNOSCI SERCA PŁODU i SKURCZÓW MACICY (KTG)
- KOMPLEKSOWE LECZENIE NIEPŁODNOŚCI

dr Anna Hornowska - Banach
specjalista chorób wewnętrznych

OSTEOPOROZA

- komputerowe oznaczanie gęstości kości (densytometria)
- kompleksowe leczenie

USG jamy brzusznej i prostaty
EKG

Rejestracja telefoniczna 832-17-08
Poznań, ul. Świerkowa 5 (Dębiec)

(b044)

LEKARZ STOMATOLOG

PIOTR GETT

ZAPRASZA DO GABINETU STOMATOLOGICZNEGO

POLECA WYSOKIEJ JAKOŚCI USŁUGI POPARTE
15 - LETNIM DOŚWIADCZENIEM:

- * Bezbolesne zabiegi (strzykawka bezigłowa)
- * 5 lat gwarancji na wypełnienia wykonane wysokiej klasy materiałami
- * Idealne oczyszczanie zębów ultradźwiękami i mikropiaskarką!
- * Bezpieczne wybielanie zębów
- * Komputerowa dokumentacja leczenia
- * Nowoczesna protetyka:
 - zmiana kształtu i koloru zębów
 - odbudowy zniszczonych zębów na korzeniach!
 - korony, mosty z porcelany
 - protezy bezklamrowe
 - fotograficzna dokumentacja własnych prac protetycznych
- * Parodontologia
 - profilaktyka
 - zabiegi

Luboń, ul. GEN. Sikorskiego 42

REJESTRACJA TELEFONICZNA 813-94-80, 813-03-26, 0602-324-312

„WŁASNE ZĘBY NA CAŁE ŻYCIE!!!”

(b043)

FIAT**Autoryzowana Stacja Obsługi
Stanisław Nagórski & Synowie**

Łęczyca k/ Poznania, ul. Północna 33 tel./fax (061)810-65-83 tel. (061) 810-67-60

SPRZEDAŻ WSZYSTKICH MODELI FIATA**SERWIS BLACHARSKO - LAKIERNICZY
PRZEGLĄDY I NAPRAWY
GWARANCYJNE I POGWARANCYJNE
POMOC DROGOWA****Euro Invest** sp. z o.o.**POŻYCZKI**

w ciągu 48 godzin w domu Klienta

Bez poręczycieli

Brak ukrytych opłat

Dogodny system spłat

tel./fax (061) 28-32-707 tel. (061) 28-33-891

**NOWY SKLEP „DELIKATESY”
WYROBY CUKIERNICZE***Piotr Górnaczyk*

Luboń, ul. Sobieskiego 16

Poleca:

- art. spożywcze,
- art. monopolowe,
- warzywa, owoce,
- pieczywo,
- szeroki asortyment wyrobów cukierniczych z własnej pracowni

Zapraszamy:

Pon.-Pt.	Sobota
6.00-20.00	6.00-17.00
Niedziele, święta	
9.00-17.00	

(K083)

**BIURO USŁUG PROJEKTOWYCH
PROJEKTY TYPOWE I INDYWIDUALNE**

PROJEKTY TECHNICZNE WSZELKICH
BUDYNKÓW,
INWENTARYZACJE BUDOWLANE
OCENY, OPINIE BUDOWLANE
TEL. 0602-220-560

*Zakład Krawiecki
Aurelia*

oferuje:

- odzież damska
- odzież żałobną

hurt-detal-usługi
od poniedziałku do piątku 11-1762-030 Luboń, ul. Niepodległości 10B
tel. (061) 810-23-14

(B11)

Zakład Stolarski J. i A. Nawrocki

PPH „fajn” sc rok zał. 1970

tel. 813 06 46, Luboń, ul. Fabryczna 49 (400m od CPN)

Projektujemy, wykonujemy, montujemy meble kuchenne
z laminatów i naturalnych oklein wraz z wystrojem wnętrza.

Polecamy szafy, garderoby z drzwiami przesuwными typu senator.

Produkcja i Sprzedaż Mebli, ponad 50 wzorów
zestawy bibliotek, komody, witryny, szafki rtv, biurka meble stylizowane
z naturalnych oklein oraz meble wg. projektu klienta, także z laminatówJesteśmy drugim pokoleniem w branży meblarskiej,
jest to gwarancją solidności naszych wyrobów

(L018)

**DEALER PŁYTEK CERAMICZNYCH
KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH PRODUCENTÓW****OPOCZNO S.A.**

MATERIAŁY BUDOWLANE

Hurtownia: Poznań, ul. Dojazd 30, tel. (061) 857-59-19
fax (061) 857-59-18Sklep: Poznań, ul. Hetmańska 101, tel. (061) 835-39-21
ul. Dojazd 30, tel. (061) 857-59-19**TEEL S.C.**

NORDICA

Pełen asortyment drzew
i krzewów ozdobnych np.:

- thuja smaragd 90cm - 15zł

Pełen asortyment drzew
i krzewów owocowych np.:

- borówka amerykańska - 9zł

POLECAMY:

- pełen asortyment narzędzi ogrodniczych
- środki ochrony roślin
- nawozy
- wszystko dla oczka
- donice plastikowe i ceramiczne



Sklep ogrodniczy "Wszystko dla ogrodu"
zaprasza codziennie w godz. 8-18, w niedzielę 10-14
Luboń, ul. Parkowa 18, tel. 813-08-85, 810-54-46
Centrum ogrodnicze zaprasza na zakupy!

AUTOZIEM

Przedsiębiorstwo Usług Transportowych
Luboń, ul. Armii Poznań 49
tel. 813-08-05, 813-08-69

Stacja kontroli pojazdów

od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-19.00
w każdą sobotę od 8.00 do 14.00

ROZSZERZONY ZAKRES

pojazdy do przewozu materiałów niebezpiecznych,
zasilane gazem,
rejestrowane po raz pierwszy za granicą

Sprzedaż paliw płynnych

ON, U95, Pb95 i olejów silnikowych
od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-17.00
w każdą sobotę od 8.00-14.00

POLECA:

- naprawy bieżące, diagnostykę, smarowanie i wymianę oleju samochodów osobowych i ciężarowych,
- przewóz towarów samochodami ciężarowymi i dostawczymi,
- przewóz materiałów niebezpiecznych grup 2, 3, 8, dodatkowo cysterna 18 tys. l. do PODCHLORYNU, KWASÓW, ŁUGU SODOWEGO, CHLORKU CYNKU,
- prace sprzętem budowlanym - ładowarki Ł-34,
- przewóz sprzętu budowlanego - niskopodwozie noś. 25 ton,
- przewóz wycieczek autokarami,
- wywóz nieczystości płynnych (zlecenia przyjmujemy całą dobę)

(b072)

CENTRUM UBEZPIECZEŃ

Ubezpieczenia:

- majątkowe
- komunikacyjne
- życiowe (II i III filar)
- inwestycyjne
- mieszkaniowe
- koszty leczenia za granicą
- inne



Luboń, ul. Powstańców Wlkp. 76
tel. 893-37-28

CZYNNY
pon-pt: 10-17, sob 9-13



PCV
DREWNO

OKNA



rok zał. 1979

ŻALUZJE; ROLETY



DRZWI WEWNĘTRZNE

ŚWIAT PARAPETÓW
KUTE PŁOTY, BRAMY

Luboń, ul. Krasickiego 19
tel. 813-15-44

(b082)

BLACHY

DACHÓWKOWE - 20,50 zł/m²*

TRAPEZOWE
PŁASKIE



62-030 LUBOŃ, UL. CHEMIKÓW 3
tel. 813 04 17
893 46 02
fax 893 46 40

* cena nie zawiera podatku VAT

(k016)

CENTRUM MEBLOWE KOMFORT



HURT
DETAL
RATY

LUBOŃ, ul. Podgórna 19
Tel. 810-57-34

(k013)

LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH

"OPOL - MED." S.C.

Poznań, ul. Opolska 58, III piętro
tel. 832-29-01, tel. kom. 0607-61-60-62

Czynne od poniedziałku do piątku 7.00 - 17.00
w sobotę od 7.00 - 12.30

Punkty pobierania krwi codziennie (prócz sobót)
Luboń, ul. Poniatowskiego 20 w godz. 8.00 - 9.30
Luboń, ul. Dworcowa w godz. 8.00 - 9.30

OFERUJEMY:

* szeroki zakres analiz:

- hematologia
- biochemia
- immunodiagnostyka
- wirusologia
- bakteriologia

* analizy bezpłatne i płatne

- * fachowa obsługa
- * pobrania u pacjenta w domu
- * badania okresowe na terenie zakładów pracy (dojazd gratis)
- * możliwość wykonania badań na "cito"

(k091)

WALKER
TŁUMIKI DO WSZYSTKICH SAMOCHODÓW

- > TŁUMIKI, KATALIZATORY
- > AMORTYZATORY
- > KŁOCKI HAMULCOWE
- > OLEJE
- > ZAWIESZENIA
- > SPRZĘGŁA
- > BLACHARSTWO SAMOCHODOWE

FIRMA
USŁUGOWO - HANDLOWA
MONIX
LUBOŃ, ul. Ks. Nogala 1, tel. 8131740, 0602853744 (wejście od ul. Powstańców Wlkp.)

PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA MILMED

PEŁEN ZAKRES USŁUG
Przyjęcia:
pn.-pt.: 9-20, sob. 9-13
Umowa z Wlkp. Kasą Chorych

Luboń-Zabikowo, ul. Lesmiana 10
(wjazd od Poniatowskiego)
tel. 893-12-50

(k066)

KSEROKOPIARKI

SERWIS • SPRZEDAŻ

- * kopalarki nowe
- * kopalarki używane
- * zakup - sprzedaż koparek używanych
- * naprawy drukarek i faksów

3 lata gwarancji

FHU Sebastian Talkowski - Luboń
tel. kom. 0 601 878 695
tel. (061) 810 26 22

(k041)

NOWY SKLEP!

Raty na kuchnie 0%



MEBLE KUCHENNE, LAZIENKOWE NA WYMIAR



SUPER PROMOCJA

GRZEJNIKI WANNY Z HYDROMASAŻEM



LAZIENKI

BLANC
Centrum Handlowe
GESA - Luboń
ul. Paderewskiego 18
TEL. 810-47-19
0606-24-32-34



RATY!

(a011)

Beraf **HURTOWNIA CZĘŚCI JAPŃSKICH I KOREAŃSKICH** **HURT - DETAL**

KIA **DAEWOO**

"BERAF", Luboń, ul. Sienkiewicza 43/2, tel. 66-582-66

LAKIERY SAMOCHODOWE
MIESZALNIA KOMPUTEROWA
LAKIERY W SPRAYU



(K069)

INFOCENTRUM SP. Z O.O.

60-965 Poznań, ul. 28 Czerwca 1956 nr 230
<http://www.infocentrum.icnnet.pl>

Poligrafia

**KSERO
WIZYTÓWKI
LISTOWNIKI
ULOTKI
REKLAMOWE**

**DRUK CYFROWY
NISKIE NAKŁADY
SZYBKO I TANIO**

**1-22-30
831-14-53**

APTEKA
ZŁOTY LEK



Luboń, ul. Żabikowska 16

zaprasza Szanownych Państwa
od pon.-pt. 9.00-22.00, sob. 9.00-18.00

tel. 813-08-11, 0601-881-621 Honorujemy karty płatnicze

(k58)

**CENTRUM
OGRODNICZE**



**LUBOŃ,
ul. WOJSKA POLSKIEGO 7**

(b004)

**STUDIO
DEKORACJI ŚLUBNEJ**

Oferuje profesjonalny i elegancki:

- Wystrój kościoła (śluby, komunie, chrzciny, inne)
- Aranżację i dekorację sal, stolów weselnych
- Wystrój samochodu weselnego
- Bukiety ślubne i butonierki
- Zaproszenia ślubne
- Sprzedaż elementów dekoracyjnych
- Videofilmowanie, zespoły muzyczne, oprawa liturgii
- Organizacja przyjęć w plenerze (namioty, gastronomia, efektowne oświetlenie, fajerwerki)

Wprowadzimy was w nastrój romantycznej krainy kwiatowej, poczujecie się jak w bajce, a mile wspomnienie będzie wam towarzyszyć przez całe życie.

61-873 Poznań, ul. Królowej Jadwigi 60
tel. 0 602 283 437

(b067)

Już otwarte!

Nowy salon Fryzjersko-Kosmetyczny Solarium i bilard

„Kleopatra”

Luboń, ul. Armii Poznań 28, tel. 813-19-76
Niskie ceny - wysoki standard usług - ulgi dla młodzieży

- * fryzjer damski - męski, usługi dla dzieci
- * gabinet kosmetyczny
- * solarium /nowe/ Ergoline Avandgarde 600UTP (Lampy Magic 160W) + klima, ceny konkurencyjne
- * bilard Snooker 10 stopowy

Czynny: pn-pt - 11-19, sob - 9-14, solarium do 20

LOKAL KLIMATYZOWANY

PRODUCENT ARTYKUŁÓW NIEMOWELĘCYCH

JUNIOR^{Jr.}

SKLEPY FIRMOWE W LUBONIU

ODZIEŻ I AKCESORIA
NIEMOWLĘCE:
ŻABIKOWSKA 47
PON.-PT. 10-17, SOB. 10-13

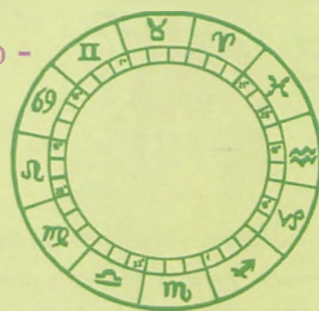
(K070)

ODZIEŻ DZIECIĘCA
I MŁODZIEŻOWA
OSIEDŁOWA 24
PON.-PT. 10-18, SOB. 10-13

Rachunek

Oszczędnościowo -

Rozliczeniowy



Symbolem
indywidualności

- korzystne oprocentowanie
- bezpłatne przelewy
- bezpłatne otwarcie i prowadzenie rachunku
- bezpłatna międzynarodowa karta płatnicza Maestro
- karta MasterCard
- opłacalne kredyty w ROR



Spółdzielczy Bank Ludowy w Poznaniu

Oddział w Luboniu

pl. E. Bojanowskiego 2, tel./fax: 810-46-10, 813-01-31

(K-020)

SALON DEKORACJI OKIEN VENUS

FIRANKI ■ WOALE ■ GIPIURY ■ BIEŻNIKI ■ OBRUSY

Szyjemy na każde okno

KARNISZE ■ SZYNY ■ ŻALUZJE ■ WERTIKALE ■ ROLETY

POZNAŃ, ul. Głogowska 140 Box 10 CENTRUM GÓRCZYŃSKIE
(przy Szalonym Maxie)

Tel. (061) 864-16-43 pn.-sob.: 10-20, nd.: 10-16

(K030)

Luboń, ul. Agrestowa 1
(przy Szkolnej)
TEL. 810-29-83



BIURO PROJEKTOWE
TADEUSZ WARMUZ

(B064)

- projekty indywidualne i typowe
- nadzory budowlane - odbiory i kierownictwo robót
- adaptacje projektów
- zbieranie niezbędnych dokumentów
- mapy budowlane oraz na prąd - wodę - gaz
- podziały, zapisy notar.
- wybór wykonawców na roboty budowlane, elektryczne

UWAGA!
BEZPŁATNIE UDZIELAM
WSZELKICH PORAD
BUDOWLANYCH

M. J. Pawliccy Przedsiębiorstwo Wielobranżowe.

„STAL-BET” r. zał. 1956

Luboń ul. 3-go Maja 10, tel. 813-04-10, pon.-pt. 8.00-17.00, sob. 8.00-14.00

MATERIAŁY BUDOWLANE, TRANSPORT CIĘŻAROWY



LUBOŃ, ul. STREICHA 37
TEL./FAX (061) 813-07-55

OKNA i DRZWI

DREWNIANE-PCV-ALU
SCHODY PARAPETY
PCV-ALU
MARMUR-KONGLOMERAT

CENY PROMOCYJNE PRODUCENTA
MONTAŻ * RATY
POMIAR I WYCENA GRATIS

Przykład:

Okna PCV na profilu ALUPLAST szyba k=1,1

1165x1135 - 476,24 brutto

1465x1635 - 860,60 brutto

2065x1435 - 926,86 brutto

Drzwi wejściowe wewnątrzlokalowe od 439,00 brutto

SPRAWDŹ NASZE CENY !!!

(B125)

ZAKŁAD KOMPLEKSOWEJ OBSŁUGI POJAZDÓW

Sławomir Gawelski

Poznań, ul. 28 Czerwca 411, tel./fax 830-16-28, kom. 0602-622-960

www.gawelski.best.net.pl auto-serwis@go2.pl

- MECHANIKA POJAZDOWA - w tym remonty kapitalne silników
- BLACHARSTWO - specjalistyczny sprzęt: rama, przecinaki laserowe
- LAKIERNICTWO - kabina bezpyłowa, mieszalnia lakierów sikens



(K093)

AUTO GRATIS NA CZAS NAPRAWY!!!

BEZGOTÓWKOWE ROZLICZENIA
Z UBEZPIECZALNIAMI





Ruch Społeczny AWS - być wiernym i służyć dobru!!!

Jesteśmy ludźmi, którzy służą Społecznościom Lokalnym, a tym samym Polsce. Wywodzimy się z uformowanego w Sierpniu 1980 roku wielkiego ruchu społecznego, z którego zrodziła się NSZZ „Solidarność” i który zmienił oblicze Polski i świata. 31 sierpnia minęła właśnie XXI rocznica powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”.

Byliśmy, jesteśmy i będziemy wierni temu ruchowi, nie jesteśmy przebiegającami!

Jesteśmy narodem, który przetrwał dzięki patriotyzmowi i umiłowaniu wolności oraz historycznemu i kulturowemu dziedzictwu Polaków.

Pragniemy nadal tym wartościom służyć.

U źródeł naszego rozumienia świata znajduje się chrześcijańska zasada poszanowania życia, od poczęcia do naturalnej śmierci, oraz godności osoby ludzkiej. Chcemy Polski sprawiedliwej, kraju równych szans dla wszystkich rodzin i wszystkich ludzi. Dążymy do Polski solidarnych pokoleń: kraju szansy dla młodych, bezpieczeństwa dla starszych, kraju zapewniającego pomoc wszystkim potrzebującym, bezrobotnym, chorym i niepełnosprawnym.

Pragniemy, by nasza młodzież była lepiej niż dzisiaj wykształcona, wychowana w duchu patriotyzmu i szacunku dla dokonania minionych pokoleń.

Chcemy państwa silnego dzięki dobrym prawom i przyjaznym ludziom, zwalczającego korupcję i struktury mafijne, zapewniającego obywatelom bezpieczeństwo w domu i na ulicy.

Marian Szymański

dr nauk technicznych,
lubonianin,
działacz samorządowy,
radny Lubonia
dwóch kadencji,
obecnie radny powiatowy,
publicysta „Więści Lubońskich”,
członek „Forum Lubońskiego”



LISTA NUMER 2
POZYCJA 13

Pragniemy państwa jako dobra wspólnego obywateli, opartego na fundamencie wartości chrześcijańskich, społecznej nauce Kościoła i przyjmujemy Kartę Praw Rodziny Stolicy Apostolskiej jako dokument programowy Ruchu Społecznego AWS.

Chcemy Polski wolnej i demokratycznej, wyzwolonej z wpływów komunistycznego systemu.

Ład wolności buduje się w trudzie, prawdziwą wolność mierzy się stopniem gotowości do służby, do daru z siebie. Pamiętamy te słowa naszego wielkiego rodaka, Papieża Jana Pawła II. Dlatego służyć będziemy społecznościom naszych wsi i miast, naszych powiatów i województw w myśl przestania: „Rodzina Wspólnota Ojczyzna” zawsze z Bogiem.

dr inż. Marian Szymański
radny Rady Powiatu Poznańskiego (RS AWS)
kandydat na posła z listy nr 2 AWS Prawicy - nr 13

PLATNY MATERIAŁ WYBORCZY

Vita Dent
UL.11 LISTOPADA 51/4
(PAWILON HANDLOWY)
TEL. 813-90-73
LUBON

STOMATOLOGIA

lek. stom. Katarzyna Baksalary-Iżycka, lek. stom. Bartosz Cerkaski

nowoczesne leczenie dorosłych i dzieci

- bezbolne leczenie próchnicy w znieczuleniu
- najnowsze materiały wypełniające
- stomatologia estetyczna
- leczenie kanałowe
- wybielanie zębów

protetyka stomatologiczna

- korony i mosty ceramiczne
- protezy szkieletowe i bezklamrowe
- protezy całkowite, natychmiastowe
- wszystkie rodzaje

znieczulenia ogólne (narkozy)

- usuwanie zębów
- leczenie dzieci i dorosłych

parodontologia

- leczenie paradontozji
- usuwanie kamienia (ultradźwięki, piaskowanie)

ortodoncja

- aparaty ruchome

profilaktyka

- lekowanie zębów
- lakierowanie zębów, fluorizacja

chirurgia

- usuwanie zębów
- podziałanie wyrostka

9-20
Sobota 9-14

atrakcyjne ceny!!!

RTG zębów

Proponujemy: bezpłatne znieczulenia na życzenie pacjenta, bezpłatne porady i przeglądy

100.000 DACHÓWEK

w ciągłej sprzedaży - magazyn detal, hurt, raty

I-B-F
BOLESŁAWIEC

Roben
CERAMIKA BUDOWLANA

IBF, UNIBET
ROBEN, WIEKOR
IKO, ICOPAL
W.QUANDT
ONDURA
PW11A
ROBEN
IBF
NICOLL, MARLEY
VELUX, FAKRO
URZĘDOWSKI
DAKO
GULLFIBER
ROYAL SIDING

Dachówki cementowe
Dachówki ceramiczne
Dachówki bitumiczne
Papy termozgrzewalne
Płyty dachowe bitumiczne
Płyty dachowe styropianowe
Cegły klinkierowe
Pustaki keramzytowe
Rynny
Okna dachowe
Okna drewniane
Okna PCV
Włna termoizolacyjna
Siding elewacyjny
Folie dachowe
Laty, kontrłaty impregnowane
Dodatki i akcesoria dachowe
Blachy płaskie ocynk, tyt., cynk, kolor
Produkcja dodatków do dachówek
Porady techniczne, kalkulacje
Organizacja dostaw
Wykonawstwo

URZĘDOWSKI

Dach-Bud Poznań (Dębice) ul. Samotna 4
tel. 83-20-709, 83-21-736, 83-20-581 w.208
www.dach-bud.com.pl dachbud@dachbud.com.pl